

Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Historyczno – Socjologiczny

Instytut Historii

Janusz Szmyt

Białostoczczyzna wobec Praskiej Wiosny

Nr albumu: 22705

Praca magisterska napisana pod kierunkiem

dr hab. Daniela Boćkowskiego

Białystok 2009

Spis treści	
Spis tabel	3
Wstęp	4
Czechosłowacja w latach 1949 – 1967	9
Praska Wiosna	15
„Z pomocą postępowym siłom w CSRS”	21
Interwencja 1968 r. w środkach masowego przekazu	30
Praska Wiosna w <i>Gazecie Białostockiej</i>	34
Czechosłowacja po 21 sierpnia 1968 r. w <i>Gazecie Białostockiej</i>	40
„Zgodnie z internacjonalistycznym obowiązkiem”	51
Kryptonim „Podhale”	60
Przed „Podhalem”	63
„Podhale”	67
Po „Podhalu”	86
Katolicki kler parafialny wobec interwencji w Czechosłowacji	88
Prawosławie wobec interwencji w Czechosłowacji	90
Świadkowie Jehowy	90
Mniejszość Żydowska wobec interwencji w Czechosłowacji	91
Sprawozdanie	92
Zakończenie	101
Załączniki	105
Mapa	108
Bibliografia	109

Spis tabel

Tabela 1. Operacje finansowe w agencjach PKO w powiecie Bielskim.	104
Tabela 2. Liczba wystąpień odnotowanych przez SB .	95
Tabela 3. Represje i ich rodzaje.	96 – 97
Tabela 4. Informacje skierowane przez SB do PZPR	97
Tabela 5. Struktura społeczna spraw prowadzonych przez SB.	99

Wstęp

Sytuacja, która się rozwiała w Czechosłowacji w pierwszej połowie 1968 roku, odcisnęła swoje piętno nawet na miejscowościach położonych daleko od granic z naszym południowym sąsiadem. Województwo Białostockie jest tego doskonałym przykładem.

Podczas operacji „Podhale” Służba Bezpieczeństwa zebrała pokaźną ilość materiałów z całego województwa. Administracyjnie województwo białostockie było podzielone na dwadzieścia powiatów i sto osiemdziesiąt gmin. Od zachodu graniczyło z dwoma województwami: olsztyńskim i warszawskim. Od północy i wschodu granicę województwa wyznaczała granica między Polską a ZSRR.

Chronologicznie granice pracy wyznaczone są dokumentami, które zachowały się po Służbie Bezpieczeństwa i Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Pierwsze dokumenty, które dotyczą Czechosłowacji, pojawiają się pod koniec lipca 1968 roku. Są to głównie notatki służbowe i informacje kierowane do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. W dokumentach tych jest również wewnętrzny podział: 21 sierpnia 1968 roku rozpoczyna się operacja „Podhale” i trwa do 16 września 1968 roku. Z tego okresu zachowało się najwięcej dokumentów z powiatów oraz meldunki przesyłane do Warszawy z Komendy Wojewódzkiej. Zachowała się również część dokumentów z okresu po operacji „Podhale”. Ostatnie dokumenty pochodzą z 21 sierpnia 1969 roku. Jest to kilka notatek służbowych z powiatu hajnowskiego z informacjami, czy społeczeństwo interesuje się jeszcze Czechosłowacją.

Materiały SB, które przysyłane były z Powiatowych Komend MO do KW MO w Białymstoku nie są kompletne. Z dwudziestu powiatów zachowała się dokumentacja jedynie z czterech: augustowskiego, bielskiego, dąbrowskiego i hajnowskiego. Zachowało się natomiast dużo dokumentów z KW MO o sytuacji panującej w całym województwie. Meldunki Komendy Wojewódzkiej były sporządzane na podstawie informacji dostarczanych z powiatów, więc zachował

się ogólny obraz sytuacji w województwie. Materiały te, to 770 kart w 15 teczkach. Wśród nich są notatki służbowe, raporty Powiatowych Komend MO oraz meldunki przesyłane w postaci szyfrogramów z KW MO do Warszawy. Prawie wszystkie pisane są na maszynie. Wyjątek stanowi kilka notatek służbowych napisanych odręcznie, choć i te były później przepisywane na maszynie, czy to w postaci notatek, czy też w meldunkach z KP MO wysyłanych do KW MO.

Służba Bezpieczeństwa przy monitorowaniu nastrojów ludności korzystała głównie z sieci tajnych współpracowników. Część informacji pozyskiwali sami funkcjonariusze w rozmowach z ludnością. W przypadku, kiedy uzyskana informacja od „t.w.” była niepewna, zlecano jej sprawdzenie innemu „t.w.”, rzadziej funkcjonariuszowi SB. W meldunkach podawano bardzo wiele informacji dotyczących osób rozpracowywanych: wiek, wykształcenie, zawód, przynależność partyjną i do różnych organizacji. Notowano również, czy SB interesowała się daną osobą w przeszłości i za co. Nie stosowano tej metody we wszystkich meldunkach. Niektóre z nich są bardziej szczegółowe od innych. Doskonałym przykładem są meldunki z Hajnówki, które szczegółowo opisują osoby oraz ich wypowiedzi.

Drugim źródłem, które posłużyło mi do zbadania reakcji mieszkańców Białostoczczyzny na Praska Wiosnę była prasa. Lokalna *Gazeta Białostocka* i centralna *Trybuna Ludu* oraz *Sztandar Młodych*. W tym wypadku zasięg chronologiczny to prawie cały rok 1968. Pierwsze artykuły na temat Czechosłowacji pojawiają się już w styczniu 1968, ostatecznie w grudniu 1968 roku.

Trzecie źródło to film nakręcony przez Wytwórnię Filmową „Czołówka” w reżyserii Stanisława Możdżeńkiego pt: *W obronie jedności*. Film został przygotowany na polecenie Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest to typowa produkcja propagandowa mająca uzasadnić decyzję o wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji. Jego pierwsza wersja, nakręcona w 1968 roku, zmontowana na początku 1969 roku, trwała 20 minut. Druga wersja, zmontowana w 1977 roku dla ZSRR, była dłuższa o 3 minuty. Film nie był wyświetlany publicznie. Była to raczej produkcja na potrzeby wojska. Od razu po

zmontowaniu pierwsza wersja trafiła do magazynów wojskowych i na półki archiwum wytwórni filmowej.

W trakcie pisania pracy zadałem sobie następujące pytania badawcze:

- Jaki obraz Czechosłowacji przed interwencją kreowała *Gazeta Białostocka* na tle dzienników centralnych?
- Jak *Gazeta Białostocka* na tle dzienników centralnych przedstawiała interwencję wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji?
- Jak ukazano interwencję w Czechosłowacji w filmie *W obronie jedności* w reż. Stanisława Możdżeńkiego.
- Jak społeczeństwo województwa zareagowało na interwencję?
- Czy pojawiały się ulotki napisane przez mieszkańców województwa?
- Skąd oprócz prasy i radia mieszkańcy województwa czerpali informacje na temat interwencji i sytuacji w Czechosłowacji?
- Jakie środki represji były stosowane przez SB w stosunku do osób, które potępiały interwencję?
- Ile osób znanych dla SB po wydarzeniach marcowych wypowiadało się ponownie podczas operacji „Podhale”?
- Jaką reakcję wywołał przemarsz wojsk radzieckich przez teren województwa?

Powyższe pytania składają się na ogólny obraz województwa podczas interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji.

Publikacji dotyczących Czechosłowacji i samej praskiej wiosny nie jest wiele. Omówię te najważniejsze, które pomogły mi najbardziej w zrozumieniu złożoności zjawiska jakim była Praska Wiosna, działań SB przed, w trakcie i po operacji „Podhale” oraz działań wojsk Układu Warszawskiego podczas operacji „Dunaj”.

Pierwsza publikacja to *Kryptonim „Dunaj”*. Jej autorem jest Lech Kowalski. Książka została wydana w 1992 roku. Jest to zbiór wywiadów z wojskowymi, którzy brali udział w interwencji w Czechosłowacji. Wywiady przeprowadzono z samymi wyższymi oficerami, jednostek polskich, które wzięły udział w operacji

„Dunaj”. W 1995 wydano książkę pt: *Zaciskanie pętli : tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.* Jest to zbiór dokumentów, między innymi notatki z posiedzeń Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dokonany i opracowany przez Andrzeja Garlickiego i Andrzeja Paczkowskiego. Kolejna praca, to *Czechosłowacja* Jerzego Tomaszewskiego wydana w 1997 roku. Jest to opis najnowszej historii tego już nieistniejącego kraju. Również wydana w 1997 roku książka *Kraje, w których straszy: Europa Środkowa w obliczu upiorów komunizmu* autorstwa Tiny Rosenberg była bardzo przydatna. Jest to zbiór esejów połączonych z wywiadami z Czechosłowacji, Polski i Niemiec. Zamieszczone są w niej rozmowy z uczestnikami Praskiej Wiosny. Następną publikacją to *Praska Wiosna 1968*. Jej autorem jest Andrzej Krawczyk. Wydana została w 1998 roku. Jest to krótka synteza przyczyn, przebiegu i skutków Praskiej Wiosny.

Kolejne dwie publikacje pochodzą z 2004 roku. Pierwsza z nich to *Praska Wiosna* Roberta Kwapisa. Została ona oparta o źródła Czeskie i Słowackie. Jest to wnikliwe i szczegółowe studium wydarzeń w Czechosłowacji. Autor szczegółowo omawia w niej przyczyny, przebieg i skutki tego wydarzenia. Również podejmuje wnikliwą analizę procesu „normalizacji”, który miał miejsce po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego. Druga, to tom pokonferencyjny *Wokół praskiej wiosny: Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*. Wydawnictwo zostało zredagowane przez Łukasza Kamińskiego. Jest to owoc konferencji zorganizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej w 2003 roku. Znalazły się w nim referaty historyków Czeskich, Słowackich i Polskich, m.in. o sytuacji Polski i Czechosłowacji po zakończeniu II wojny światowej oraz reakcji społeczeństwa z obu stron granicy na interwencję.

Ważnym źródłem informacji jest też *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej* nr 8–9 z 2003 roku w całości poświęcony interwencji w Czechosłowacji i reakcji różnych środowisk w Polsce na Praską Wiosnę, jak również opracowany przez IPN tom dokumentów *Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968–1970*. Wyboru i opracowania źródeł dokonali Łukasz Kamiński i Grzegorz Majchrzak.

Powyżej wymieniłem najbardziej pomocne i najważniejsze publikacje, jakie wykorzystałem w niniejszej pracy. Do listy tych książek należy dodać jeszcze literaturę, która pomogła przy problemach związanych pośrednio z tematem samej pracy. Również w tej kategorii znajdują się artykuły prasowe pojawiające się najczęściej w rocznicy interwencji. Dokładny wykaz tych publikacji jest zamieszczony w bibliografii.

Na koniec należy wspomnieć o książce, której nie ma w bibliografii. Jest to praca Lecha Pajórka *Polska a „Praska Wiosna”. Udział Wojska Polskiego w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 roku*. Niestety, nie udało mi się z nią zapoznać.

W pracy, w poszczególnych rozdziałach, poruszyłem następujące wątki. W pierwszym rozdziale opisałem przyczyny Praskiej Wiosny i jej skutki. Drugi rozdział powstał w oparciu o prasę z 1968 roku. Podstawą do jego napisania był rocznik *Gazety Białostockiej*; jako tło wykorzystałem *Trybunę Ludu* i *Sztandar Młodych*. W rozdziale tym chciałem pokazać obraz Czechosłowacji jaki w 1968 roku kreowały media lokalne i centralne. Przy pisaniu tego rozdziału wykorzystałem też film w reżyserii Stanisława Możdżeńkiego *W obronie jedności*. Trzeci rozdział powstał na podstawie dokumentów pozostawionych przez Służbę Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku. W tym rozdziale omówiłem reakcje ludności na wydarzenia w Czechosłowacji oraz działania Służby Bezpieczeństwa.

Czechosłowacja w latach 1949 – 1967.

Szukając przyczyn Praskiej Wiosny należy cofnąć się do 1946 roku. Czerwcowe wybory dały Komunistycznej Partii Czechosłowacji (dalej KPCz) 38% głosów.¹ Nowy gabinet mianowano 2 lipca 1946 roku. W skład rządu weszło dziewięciu komunistów. Premierem został przywódca KPCz Klement Gottwald². Prezydentem został Edvard Beneš³.

Powodem tak dużego poparcia dla komunistów była tradycja sięgająca końca XIX wieku. KPCz, która powstała w maju 1921 roku, przejęła większą część członków Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej. Przełożyło się to na sukces w wyborach w 1925 roku, kiedy komuniści stali się drugą najsilniejszą partią w kraju. W kolejnych wyborach w latach 1929 i 1935 zajęli trzecie i czwarte miejsce. Podczas II wojny światowej wielu komunistów walczyło w ruchu oporu⁴.

Sukces w wyborach 1946 roku otworzył formalnie KPCz drogę do władzy. Kolejnym ważnym etapem dla czechosłowackich komunistów był luty 1948 roku. Kryzys, który pozwolił na przejęcie władzy przez KPCz, rozpoczął się na Słowacji jesienią 1947 roku. Przygotowano spisek, który miał zdyskredytować działającą na Słowacji Partię Demokratyczną. Intryga stworzona przez słowacką Służbę Bezpieczeństwa nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. W Czechach próbowano podobnego sposobu. Była to tzw. afera mostecką, która również nie

¹ R. Kwapis, *Praska Wiosna*, Toruń 2004, s. 10.

² Urodzony 23 listopada 1896 roku, zmarł 14 marca 1953 roku. Od 1912 roku działacz ruchu socjalistycznego, w 1921 roku współzałożyciel KPCz. W latach 1939 – 1945 przebywał w ZSRR. Od 1946 roku był premierem Czechosłowacji, a po rezygnacji Beneša prezydentem. Pełnił obie funkcje do śmierci.

³ Urodzony 28 maja 1884 roku, zmarł 3 września 1948 roku. Z wykształcenia prawnik i socjolog. Był działaczem Partii Narodowo - Socjalistycznej. W latach 1921 - 1922 premier Czechosłowacji, 1935-1938 prezydent Czechosłowacji, w latach 1941-1945 prezydent na wychodźstwie. W 1945 roku powrócił do kraju i został ponownie wybrany na stanowisko prezydenta. Po zaakceptowaniu rządu, po przewrocie komunistycznym, nie podpisał nowej konstytucji i poddał się do dymisji.

⁴ J. Rychlík, *Polska i Czechosłowacja prze 1968 rokiem*, [w:] *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 15 – 17.

przyniosła zamierzonych rezultatów⁵. Do tego komuniści organizowali strajki generalne. Sytuacja w kraju i zachowanie się rządu doprowadziło do sytuacji, w której część ministrów, nie działających i nie sympatyzujących z KPCz poddała się do dymisji. Miało to doprowadzić do odwołania rządu pod przywództwem Gottwalda. Ze swoich stanowisk zrezygnowało 12 z 26 ministrów, co pozwoliło premierowi na rekonstrukcję gabinetu. Dymisja całego rządu nie była konieczna. Prezydent zgodził się na takie posunięcie. Doprowadziło to do przejścia władzy przez komunistów. Niedługo po tym Beneš podał się do dymisji, a jego miejsce zajął Gottwald⁶.

Po „zwycięskim lutym” rozpoczęto wdrażanie reform na wzór radziecki. Między Czechami a Słowacją istniały istotne różnice w rozwoju rolnictwa, przemysłu i infrastruktury. Wprowadzono program forsownej industrializacji kraju połączony z nacjonalizacją, kładąc nacisk na przemysł ciężki i wydobywczy. Rozpoczęto „uspołecznianie” rzemiosła i produkcji rolnej. Dotychczasowy system rynkowy został zastąpiony przez system nakazowo-rozdzielczy. Na rezultaty takiej polityki nie trzeba było długo czekać. Na początku lat pięćdziesiątych przeprowadzono reformę walutową, która miała załagodzić skutki kryzysu. To posunięcie doprowadziło do strajków. Największe z nich odbyły się w Pilźnie i Brnie. Pod wpływem Moskwy doszło do złagodzenia polityki i ogłoszenia „nowego kursu”.⁷ Dopiero w roku 1956 opracowano plan 5-letni, który miał wyciągnąć kraj z kryzysu. Jego częścią była tzw. I reforma gospodarcza, która na krótko poprawiła sytuację ekonomiczną kraju. Jednak w 1962 roku został zahamowany wzrost dochodu narodowego; w późniejszych latach już tylko spadał.⁸ Kulminacją kryzysu ekonomicznego był rok 1967. Na XIII Zjeździe KPCz ustalono, że od 1 stycznia 1967 zostanie wdrożony nowy system ekonomiczny. Miał on na celu zmniejszenie ilości centralnych dyrektyw i ogólne zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw. Nie było to możliwe ponieważ 75%

⁵ *Ibidem*, s. 18.

⁶ J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 165 – 177.

⁷ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 13 – 16.

⁸ *Ibidem*, s. 20 – 21.

cen ustalały organy centralne. Doprowadziło to tylko do pogłębienia kryzysu gospodarczego⁹.

W myśl zasady że „w okresie budowy socjalizmu następuje zaostrzenie walki klasowej”¹⁰ komuniści, po dojściu do władzy, rozpoczęli walkę z opozycją. Rozpoczęły się czystki na Uniwersytecie Karola oraz w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Z uczelni tych usuwano profesorów i relegowano studentów uważanych za wrogów ustroju. Popierano awans osób wywodzących się ze środowisk proletariackich, które miały zająć miejsce „niepostępowych jednostek”. Uważano że „porządna walka klasowa” nie może obyć się bez „wrogów ludu” i wszelkiego rodzaju „zdrajców”. Już pod koniec 1948 roku rozpoczęto poszukiwania, które szybko przyniosły efekty. Zaczęto likwidować byłych działaczy i członków partii pokonanych w lutym. Zaraz po nich znaleziono wrogów i zdrajców w szeregach KPCz, z której usunięto około 360 tys. osób. Doskonale opisuje to Vladimir Stern, funkcjonariusz Czechosłowackiej Służby Bezpieczeństwa¹¹: „Prawdziwym wrogiem partii nie była dawna burżuazja. Bardziej obawialiśmy się odchyłeń w samej partii, na przykład trockistowskich”¹². Lata 1948-1953 to - podobnie jak w innych krajach demokracji ludowej - czas procesów pokazowych, zręcznie sterowanych przez radzieckich doradców. W Czechosłowacji można było zaobserwować wszystkie elementy towarzyszące tym procesom. Doskonałym przykładem było usuwanie rodzin oskarżonych z mieszkań oraz zakazy przebywania w Pradze lub Bratysławie. Oczywiście wydalenie z partii lub bycie rodziną oskarżonego w procesie wiązało się z utratą pracy i problemami z jej znalezieniem¹³.

Represje, podobnie jak w innych krajach satelickich ZSRR, dotknęły również wspólnot wyznaniowych. Głównym celem był Kościół katolicki, największy pod względem liczebności wiernych. Jego zwierzchnicy znajdowali się poza granicami kraju. Uniemożliwiało to władzy wywieranie wpływu na hierarchę kościelną. Na Słowacji dochodził jeszcze jeden ważny czynnik.

⁹ *Ibidem*, s. 31.

¹⁰ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 182.

¹¹ Státní bezpečnost, dalej StB.

¹² T. Rosenberg, *Kraje, w których straszy. Europa środkowa w obliczu upiórów komunizmu*, Poznań 1997, s. 69.

¹³ *Ibidem*, s. 182 – 189.

Tamtejszy Kościół oskarżany był o wspieranie separatystów słowackich podczas II wojny światowej. Również Słowacki Kościół Ewangelicki Wyznania Augsburskiego nie uniknął represji. Głównym powodem było zagrożenie, jak twierdziły władze państwowe, ze strony demokratycznych struktur tego wyznania. Prześladowany był również Ewangelicki Kościół Reformowany, którego większość wyznawców była narodowości węgierskiej.

Z kolei działalność Kościoła grekokatolickiego została zakazana w 1950 roku. W tym samym roku duchowni grekokatolicycy byli zmuszeni do przejścia na prawosławie. Wyjątek stanowił Cerkiew prawosławna, której pozwolono na ograniczony rozwój struktur i w ramach „Akcji P” na przejęcie majątku po grekokatolikach¹⁴.

Po śmierci Gottwalda rozdzielono władze, którą skupiał w swoich rękach, pomiędzy trzech dygnitarzy partyjnych. Prezydentem został Antoni Zápotocký¹⁵, premierem Viliam Široký¹⁶, I sekretarzem KC KPCz Antonin Novotný¹⁷. Wraz ze śmiercią Gottwalda i przyjęciem „nowego kursu” zmalała liczba procesów politycznych, ale nic więcej się nie działo. O ile owoce XX Zjazdu KPZR w innych krajach demokracji ludowej były widoczne, to w Czechosłowacji dopiero w latach 1960-1962 zaczęto rehabilitować ofiary procesów z poprzednich dekad. Kolejnym posunięciem partii było zlikwidowanie mauzoleum Klementa Gottwalda. Rok 1962 nabrał znaczenia jeszcze z jednego powodu. W październiku wysadzono górujący nad Pragą pomnik Józefa Stalina. Stopniowo z nomenklatury partyjnej zaczęto usuwać osoby winne nadużyć i prześladowań z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Te wydarzenia, podobnie jak XII Zjazd KPCz, który odbył się w grudniu 1962 roku, świadczyły o złagodzeniu represji wobec społeczeństwa. Delegaci zjazdu zdecydowali że „walka klas przestała być

¹⁴ J. Rychlík, *op. cit.*, s. 19 – 21.

¹⁵ Urodzony 19 grudnia 1884 roku, zmarł 13 listopada 1957 roku. Jeden ze współzałożycieli KPCz w 1921 roku. Piastował stanowisko premiera Czechosłowacji w latach 1948 – 1953. W 1953 roku, po śmierci Gottwalda, został prezydentem Czechosłowacji.

¹⁶ Urodzony 31 maja 1902 roku, zmarł 6 października 1971 roku. Działacz Komunistycznej Partii Słowacji w latach 1938-1941 przebywał w ZSRR. Po powrocie na Słowację aresztowany przez władze okupacyjne. W latach 1953 – 1963 premier Czechosłowacji. W 1963 roku usunięty ze stanowiska. Był współodpowiedzialny za represje i procesy polityczne po 1945 roku.

¹⁷ Urodzony 10 grudnia 1904 roku, zmarł 28 stycznia 1975 roku. Działacz KPCz, w latach 1953 – 1968 pełnił rolę I sekretarza KPCz, a od śmierci Zápotockýego w 1957 roku był również prezydentem Czechosłowacji. Stanowisko I sekretarza stracił 5 stycznia 1968, a w marcu również stanowisko prezydenta.

główną siłą wewnętrznego rozwoju”¹⁸. Czechosłowacja stawała się najbardziej liberalnym krajem bloku radzieckiego. Pozorne wolności, rozwój kultury, sztuki i prasy były opłacone wzrostem ingerencji cenzury we wszystko, co było publikowane. Powodem tych działań był strach władzy przed niezależnymi twórcami, którym przestawały wystarczać ramy wolności, które nakreśliła im KPCz. Również na Słowacji zauważalne były oznaki „odwilży”. W sierpniu 1964 roku obchodzono 20-lecie powstania słowackiego. Miało to szczególne znaczenie, ponieważ wszelkie demonstracje narodowej odrębności Słowaków były tłamszone w zarodku, z obawy przed recydywą „ludactwa”. Wszystkie te elementy powodowały osłabienie reżimu Antonía Novotnego. Władza musiała jeszcze uporać się z narastającym kryzysem ekonomicznym. Szacuje się, że w połowie lat sześćdziesiątych Czechosłowacja była zacofana w stosunku do krajów Europy zachodniej o jakieś 10 do 15 lat. Światowy poziom osiągała tylko 1/3 produkcji. Pod wpływem takich wskaźników ekonomiści zaczęli postulować daleko idące reformy mechanizmu gospodarczego. Nowy system gospodarczy miał być syntezą gospodarki centralnie planowanej i rynkowej. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych zarysowały się trzy podstawowe płaszczyzny sporu między władzą a obywatelami. Pierwsza z nich – to ekonomiczny model państwa i jego dalszy rozwój. Druga – to wolności twórcze, trzecia – stosunki słowacko-czeskie. Taka Czechosłowacja wkraczała w 1967 rok, który był bezpośrednim bodźcem dla Praskiej Wiosny¹⁹.

Nowy system ekonomiczny, który wprowadzono w Czechosłowacji z dniem 1 stycznia 1967 roku, nie spełnił swoich funkcji. Przedsiębiorstwa nadużywały monopolistycznej pozycji na rynku narzucając nieuzasadnione podwyżki cen. Doprowadziło to do sytuacji, w której do głosu dochodzić zaczęli przeciwnicy reform, co w konsekwencji oznaczało przywrócenie kontroli państwa nad cenami. W zakładach wstrzymano wypłacanie „dywidendy”, jeżeli nie odpowiadały one wzrostowi wydajności pracy. Sytuację pogorszył IV Zjazd Związku Pisarzy. Literaci w swoich wystąpieniach ostro atakowali nie tylko politykę kulturalną, ale i samo sprawowanie władzy w kraju. Sytuacja w

¹⁸ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 23.

¹⁹ *Ibidem*, s. 22 – 30.

gospodarce, przebieg zjazdu i konsultacje Novotnego z Walterem Ulbrichem²⁰ przekonały I sekretarza i jego zwolenników do „przykręcenia śruby”. Według nich krytyka była spowodowana wpływem wrogiej ideologii, aktywności wywiadu państw kapitalistycznych i różnych ukrytych wrogów ustroju socjalistycznego oraz I sekretarza. Stanowisko zajęte przez Novotnego było identyczne z tym, które kierownictwo KPCz zajmowało w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Powróciło pojęcie „walki klasowej”. Przeniosła się ona na wrześniowe i październikowe plenum KC KPCz. Podczas wrześniowego plenum zatwierdzono przyjętą przez prezydium twardą politykę, ale nie przyjęto jej jednogłośnie. Do tego doszło jeszcze wystąpienie Alexandra Dubčeka²¹, w którym zwrócił on uwagę na rozwiązania niekorzystne dla gospodarki słowackiej. Na październikowym plenum Novotny ostro zaatakował Dubčeka i kierownictwo Komunistycznej Partii Słowacji. 31 października doszło do pierwszych masowych protestów studenckich w Pradze, których powodem były złe warunki socjalne w akademikach. Demonstracja została brutalnie stłumiona przez siły porządkowe. W ramach poparcia rozpoczęły się protesty w innych ośrodkach akademickich. W czasie obu plenów Wydział KC ds. bezpieczeństwa i Ministerstwo Obrony Narodowej przygotowywały plan wyeliminowania opozycji z życia publicznego. Postanowiono opanować sytuację przy pomocy aresztowań i wprowadzenia stanu wyjątkowego. W obronie Dubčeka stanęło Prezydium KC KPS oraz czołowi działacze terenowi KPS. Część działaczy KPCz wypowiedziała się również w obronie I sekretarza KPS i tym samym przeciw Novotnemu. Przybrało to formę wniosku o ustąpienie ze stanowiska dotychczasowego I sekretarza KPCz. Ważnym wydarzeniem była też wizyta w Pradze w grudniu 1967 roku Leonida Breżniewa²². Spodziewano się, że sekretarz KPZR „namaści” następcę Novotnego. Breżniew nie zrobił tego jednoznacznie, jedynie pod koniec wizyty

²⁰ Urodzony 30 czerwca 1893 roku, zmarł 1 sierpnia 1973 roku. Przewodniczący rady państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, I sekretarz Socjalistycznej Partii Jedności w latach 1950 – 1971.

²¹ Urodzony 27 listopada 1921 roku, zmarł 7 listopada 1992 roku. Działacz Komunistycznej Partii Słowacji, w latach 1963 – 1968 był jej I sekretarzem. W latach 1968 – 1969 zajmował stanowisko I sekretarza KPCz. Próbował realizować reformy i budować „socjalizm z ludzką twarzą”. Po interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji wykluczony z partii. Od 1989 roku działacz Frontu Obywatelskiego, w 1990 roku był przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego. Zginął w wypadku samochodowym.

²² Leonid Iljicz Breżniew, urodzony 19 grudnia 1906 roku, zmarł 10 listopada 1982 roku. Był działaczem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W latach 1966 – 1982 pełnił funkcję sekretarza generalnego KC KPZR.

powiedział: „Eto wasze dieło”²³, co w tej sytuacji oznaczało zdymisjonowanie Novotnego. Na plenum 19 grudnia 1967 roku podjęto pracę nad nowym programem politycznym i gospodarczym. Kluczowe było plenum KC, które odbyło się w dniach 3 – 5 stycznia 1968 roku. Najistotniejszą zmianą była dymisja Novotnego i wybranie na I sekretarza KPCz Alexandra Dubčeka²⁴.

Praska Wiosna.

Historycy wskazują trzy momenty w historii Czechosłowacji, które mogłyby być uznane za początek Praskiej Wiosny. Pierwszy z nich to manifestacja studentów w Pradze z 31 października 1967 roku rozpędzona brutalnie przez siły porządkowe. Drugi – to styczniowe plenum KC KPCz, na którym Dubček został wybrany I sekretarzem. Trzeci – to publikacja w czerwcu 1968 roku manifestu pod tytułem „Dwa tysiące słów. Najważniejszym z tych trzech wydarzeń było niewątpliwie styczniowe plenum. Bez tego, prawdopodobnie, nie opublikowano by manifestu, a demonstracja praskich studentów nie odbiła się tak szerokim echem²⁵.

Na styczniowym plenum podjęto decyzje, które miały skierować kraj na drogę reform społecznych, politycznych i ekonomicznych. Zmiany te miały wyprowadzić Czechosłowację z kryzysu w jakim się znajdowała. Doskonale opisuje to Harold Gordon Skilling: „Postyczniowy proces przemian wynikał z głębokiego kryzysu całego społeczeństwa za czasów Novotnego oraz ze stopniowego dojrzewania sił opozycyjnych w latach sześćdziesiątych. Kryzys był w dużej mierze następstwem narzucenia obcego systemu – stalinizmu – w kraju o zupełnie odmiennych warunkach i tradycjach, jak również skutkiem bodźca ku istotnym zmianom w systemie, spowodowanego potępieniem stalinizmu przez Chruszczowa i wezwaniem, by usunąć jego najgorsze strony. W tym sensie stanowił jedynie element ogólnego kryzysu komunizmu w większej części Europy

²³ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 38.

²⁴ *Ibidem*, s. 31 – 42.

²⁵ A. Krawczyk, *Praska Wiosna 1968*, Warszawa 1998, s 100 – 101.

Wschodniej. [...] Szczególna intensywność stalinizmu w Czechosłowacji oraz powolne tempo destalinizacji spowodowały, że wybuch postulatów zmian okazał się tym bardziej niepowstrzymany, gdy w 1968 r. tama pękła²⁶.

Nowy I sekretarz KPCz nie mógł zabrać się do przeprowadzania reform bez poparcia. W tym celu uzupełniono skład prezydium KC o czterech nowych członków, którzy mieli razem z częścią starego prezydium wspierać Dubčeka w jego działaniach²⁷. Jednym z pierwszych faktów, które miały świadczyć o nadchodzących zmianach było przemówienie I sekretarza z okazji 20 rocznicy „Lutowego zwycięstwa” z 1948 roku. W obecności reprezentacji wszystkich państw bloku socjalistycznego sformułowania o naprawieniu krzywd przeszłości i konieczności reform musiały zrobić ogromne wrażenie. Nie mniej ważna była wolność słowa. Cenzurę zniesiono praktycznie już w marcu, ale ustawę w tej sprawie przyjęto dopiero 26 czerwca. 20 marca Czechosłowacki Związek Młodzieży zorganizował spotkanie, w którym wzięło udział około 20 tysięcy młodych ludzi. Relacja z tego spotkania transmitowana była przez siedem godzin w czechosłowackim radio – po raz pierwszy bez ingerencji władz. Była to nowa jakość, która się pojawiła w życiu społecznym Czechosłowacji. Podobne spotkania były organizowane w Bratysławie i Brnie. Owocem praskiego spotkania młodzieży był manifest, który zawierał między innymi tezy o tym, że socjalizm powinien opierać się na humanitaryzmie i gwarantować respektowanie praw i swobód zawartych w Deklaracji Praw Człowieka ONZ²⁸.

28 marca 1968 roku, pod presją ze strony reformatorów z KPCz, Novotny ustąpił ze stanowiska prezydenta, a na jego następcę wybrano generała Svobodę. Został również powołany nowy rząd, który wraz z partią miał zająć się wdrażaniem reform²⁹. Zmiany w polityce wewnętrznej, zagranicznej i gospodarce miały być wprowadzone na podstawie *Programu Działania*. Był to dokument, który został opracowany po styczniowym plenum przez pracowników instytutów naukowych i wyższych uczelni. Pierwszym zadaniem było wskazanie obszarów w polityce, gospodarce i życiu społecznym, które wymagały reform. Drugim

²⁶ Cyt za: J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 217.

²⁷ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 42 – 43.

²⁸ *Ibidem*, s. 46 – 53.

²⁹ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 214.

wskazanie drogi, którą miały podążać zmiany. *Program Działania* zakładał stopniową demokratyzację systemu politycznego Czechosłowacji. Wskazywano w nim na konieczność przywrócenia wynikających z konstytucji funkcji poszczególnych organów państwa. Położono nacisk na wprowadzenie w życie zapisanych w ustawie zasadniczej swobód obywatelskich, takich jak prawa do zgromadzeń. Zakładano również częściowe rozliczenie się z przeszłością: rehabilitację niesprecyzowanych grup społecznych z procesów z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W ekonomicznej części dokumentu zakładano wprowadzenie między innymi zasady samodzielności przedsiębiorstw, prawa konsumentów do samodzielnego regulowania parametrów własnego spożycia. Centralne planowanie miało spełniać rolę prognozy makroekonomicznej dla przemysłu. Ostatnim celem była reorientacja gospodarki z przemysłu ciężkiego na przemysł spożywczy oraz lekki. Polityka zagraniczna miała opierać się na współpracy z ZSRR, jak i z krajami kapitalistycznymi. Autorzy *Planu Działania* oraz reformatorzy opierali swoje koncepcje na założeniu, że ZSRR pozwoli swoim krajom satelickim na reformy, jeżeli nie naruszą one zobowiązań i sojuszy. Czas miał pokazać jak bardzo się mylili³⁰.

Rozpoczęto pracę nad ordynacją wyborczą, która powinna dawać wyborcom możliwość autentycznego wyboru między listami. Wybory miały być wolne, tajne i bezpośrednie. Pomysł szaleńczy zważywszy na strefę wpływów w jakiej znajdowała się Czechosłowacja. Podjęto starania, aby uczelnie wyższe miały realną autonomię, a nie tylko nic nie wartą papierową. Postulowano wprowadzenie realnej gwarancji niezawisłości sądów i rozszerzenia systemu sądownictwa o sąd konstytucyjny i administracyjny.

Brak cenzury, wolność zgromadzeń i słowa doprowadziła do rozkwitu dziennikarstwa. Powstało wiele nowych tytułów prasowych, a ludzie ustawiali się w kolejki po gazety. Bardzo ważnym wydarzeniem było opublikowanie deklaracji *Dwa tysiące słów*, zamieszczonej w jednym z czasopism. Mówiła ona wszak o budowie demokratycznego ustroju przy współpracy wszystkich ruchów społecznych i politycznych. Deklarację podpisało około 40 tys. osób. W końcowym fragmencie deklaracji czytamy „Tej wiosny, podobnie jak wiosny

³⁰ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 61 – 79.

powojennej, nadarzyła się nam wielka sposobność. Mamy znowu możliwość wziąć w ręce naszą wspólną sprawę, która się zwie socjalizmem, i nadać jej kształt, który by lepiej odpowiadał naszej dawnej dobrej sławie i dobremu mniemaniu, któreśmy o sobie mieli. Wiosna się skończyła i nie wróci. W zimie dowiemy się o wszystkim”³¹.

Rozpoczęto nowe procesy rehabilitacyjne ofiar represji okresu stalinowskiego, trwające przyspieszono. Powołano specjalną komisję, która miała zrehabilitować polityków komunistycznych (rzecz jasna nie wszystkich) skazanych w procesach z poprzednich lat. Usuwano ze stanowisk osoby odpowiedzialne za procesy pokazowe, łamanie prawa i stosowanie tortur. Część z nich stawiano przed sądem. Niektórzy przyznawali się do zarzucanych im czynów inni twierdzili, że robili to dla dobra ogół, lub że w ogóle nie wiedzieli o metodach jakie stosowano podczas przesłuchań³².

Ważnym elementem Praskiej Wiosny były przemiany społeczne, które doprowadziły do powstawania nowych klubów i stowarzyszeń. Próbowano też reaktywować Czechosłowacką Partię Socjaldemokratyczną³³, która została wchłonięta przez KPCz jeszcze w latach czterdziestych, jednak nowe kierownictwo partii komunistycznej było temu przeciwne. Reformatorzy zakładali co prawda dojście do systemu dwupartyjnego, ale na tym etapie byli przeciwni dzieleniu środowiska robotniczego. Przedstawiciele KPCz przedstawiali również argument, że reaktywacja partii socjaldemokratycznej może dać Moskwie pretekst do ostrzejszej interwencji. Nie powstrzymało to działaczy CzPS przed próbą odbudowy struktur partyjnych. Do sierpnia 1968 roku powstało 150 kół partyjnych w całym kraju. W zawiązku z interwencją wojsk Układu Warszawskiego kierownictwo socjaldemokratów podjęło, 2 września 1968 roku, decyzję o samorozwiązaniu³⁴.

Ważną rolę w życiu społecznym odegrały dwa kluby: Klub Zaangażowanych Bezpartyjnych³⁵, powołany 18 marca 1968 roku oraz Klub K

³¹ Cyt za: J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 216.

³² *Ibidem*, s. 213 – 214.

³³ Dalej: CzPS.

³⁴ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 109.

³⁵ Klub zaangażowanych nestranníků, dalej KAN.

231, założony 1 kwietnia tego samego roku. Deklaracja KAN-u stwierdzała że, mimo zamiarów reform, osoby bezpartyjne nadal są politycznie izolowane, ponieważ nie mają one swojej reprezentacji, która mogła by stworzyć możliwość zabierania głosu w publicznej debacie. Za podstawowy cel działań KAN uznano rozwój demokracji. Klub działał do pierwszych dni interwencji, kiedy to uległ samorozwiązaniu. Klub K 231 wziął swoją nazwę od nr ustawy z 1948 roku, na podstawie której orzekano o winie w procesach politycznych. Skupiał on byłych więźniów politycznych. W połowie czerwca liczbę osób przychodzących na zebrania szacowano na około 80 tysięcy. Jednym z celów klubu była rehabilitacja ofiar procesów pokazowych z ostatnich 20 lat, drugim powadzenie dokumentacji wszelkich nadużyć, których dopuścili się przedstawiciele władzy podczas powadzenia śledztw i procesów. Po 25 czerwca (dniu uchwalenie ustawy rehabilitacyjnej) zainteresowanie klubem spadło. Po interwencji wojskowej oficjalnie odmówiono mu rejestracji. Przez cały czas istnienia interesowały się nim organa bezpieczeństwa³⁶.

Opisane kluby był najważniejsze. Oprócz nich powstało wiele innych stowarzyszeń i klubów, którym przyświecały podobne ideały. Organizacje już istniejące, łącznie z KPCz, przeżywały ponowny rozwój. Społeczeństwo dostrzegало w nich szansę na wpływanie na politykę wewnętrzną kraju³⁷.

Podobnie jak w przypadku stowarzyszeń i klubów w marcu 1968 roku poprawiła się sytuacja Kościołów i związków wyznaniowych. Najbardziej poszkodowany był Kościół rzymskokatolicki, ponieważ władze upatrywały w nim przez 20 lat głównego wroga. W marcu zostały rozwiązane dwie współpracujące z władzami organizacje: Pokojowy Ruch Katolickich Duchownych i Czeski Katolicki Ruch Charytatywny. Na miejsce pierwszej z nich powołano 14 maja 1968 roku Ruch Odnowy Soborowej. Ponadto do władz państwowych zostało wystosowane *Memorandum biskupów, księży, zakonników i świeckich*. Domagano się w nim wznowienia kontaktów władz kraju z Watykanem, rehabilitacji i naprawienia krzywd wyrządzonych w minionych latach, umożliwienia działalności zakonów, kongregacji i instytutów świeckich. Dzięki wolności

³⁶ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 94 – 108.

³⁷ *Ibidem*, s. 110 – 123.

kościół dość szybko zaczęły zapełniać się wiernymi. Mimo tego władze państwowe odwlekały rozpoczęcie procesu normalizacji stosunków z Watykanem. Powoli odradzał się Kościół grekokatolicki. Zezwolenie na reaktywację wydano 13 czerwca 1968 roku. Kościoły niekatolickie zgłaszały postulaty podobne do tych, które zawarł Kościół katolicki w swoim memorandum³⁸.

Sytuacja w Czechosłowacji z początku 1968 roku zaniepokoiła Moskwę i państwa obozu socjalistycznego. 23 marca 1968 roku odbyło się spotkanie w Dreźnie, na którym byli obecni przedstawiciele Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej oraz Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Początkowo spotkanie miało być poświęcone współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi, jednak już po rozpoczęciu obrad okazało się, że jedynym tematem spotkania przedstawiciele tych państw będą wydarzenia w Czechosłowacji. Było to pierwsze z serii spotkań, których tematyka miała dotyczyć wydarzeń w Czechosłowacji. Stanowisko zajęte przez przedstawicieli pięciu państw, których wojska w nocy z 20 na 21 sierpnia wkroczą na teren Czechosłowacji, można scharakteryzować następująco „Żadna z naszych partii nie żyje na świecie sama. A zatem sytuacja w jednym kraju socjalistycznym i decyzje jednej bratniej partii mogą mieć dalekosiężne wpływy na inne partie oraz na sytuację w Europie”³⁹. Ta wypowiedź I sekretarza Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec odzwierciedlała strach innych państw socjalistycznych przed przeniknięciem na ich tereny „kontrewolucji nowego typu”⁴⁰. Kolejne spotkania i narady, również z towarzyszami z Czechosłowacji, umocniły stanowisko Moskwy oraz państw Układu Warszawskiego. Na początku lipca można było je scharakteryzować w następujący sposób „Mówiłem Breżniewowi, że niezbędne jest wprowadzenie wojska, ale twierdzi, że sprawa jest jeszcze otwarta”⁴¹. Słowa I sekretarza KC

³⁸ *Ibidem*, s. 126 – 131.

³⁹ Cyt za: J. Vondrová, *Praska wiosna a Moskwa*, [w:] *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 46 – 47.

⁴⁰ P. Machcewicz, „Do diabła z suwerennością”. *Władysław Gomułka wobec praskiej wiosny*, [w:] *Wokół Praskiej Wiosny...*, s. 63.

⁴¹ *Ibidem*, s. 68.

PZPR świadczą o tym, że już wówczas poważnie zastanawiano się nad wprowadzeniem wojsk do Czechosłowacji w celu zatrzymania reform. Przez cały czas (od 23 marca do rozmowy telefonicznej z Breżniewem 13 sierpnia 1968 roku) Dubček starał się przekonać Moskwę do swoich racji. Upór ten zakończył się zbrojną interwencją wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji⁴².

„Z pomocą postępowym siłom w CSRS”⁴³

Od spotkania w Dreźnie przedstawiciele pięciu partii komunistycznych naciskali na kierownictwo KPCz, aby ta rozprawiła się z „kontrrewolucją” i poddała się działaniu „postępowych sił” partyjnych. Doprowadziło to do sytuacji, w której, z punktu widzenia Moskwy, interwencja militarna była jedynym rozwiązaniem problemów w Czechosłowacji. Breżniew miał dać temu wyraz już podczas spotkania w Dreźnie 23 marca 1968 roku mówiąc: „obecność tych dowódców może oznaczać także i to, że jeżeli będziecie potrzebować pomocy w rozwianiu waszych problemów, może być ona natychmiast udzielona”⁴⁴. Wniosek Piotrowskiego, że wstępne plany interwencji zostały opracowane jeszcze przed tym spotkaniem, był słuszny. W kwietniu rozesłano do sztabów armii Układu Warszawskiego (poza Rumunią i Czechosłowacją) wytyczne do opracowania planów udziału tych państw w interwencji. Potwierdza to wypowiedź generała armii Floriana Siwickiego, dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego i przyszłego dowódcy 2 Armii: „Zadanie, które wykonujemy obecnie, postawiono nam już właściwie w kwietniu. Wtedy właśnie zaczęliśmy opracowywać pierwsze plany użycia naszych wojsk przeciwko siłom rewizjonistycznym panoszącym się w Czechosłowacji”⁴⁵. Jak wynika z jego dalszej wypowiedzi, decyzji tej nie mogli

⁴² J. Vondrová, *op. cit.*, s. 45 – 58.

⁴³ „Żołnierz Polski” nr 35 z 1.09.1968.

⁴⁴ Cyt za: P. Piotrowski, *Udział Wojska Polskiego w interwencji w Czechosłowacji*, [w:] *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 97.

⁴⁵ L. Kowalski, *Kryptonim „Dunaj”*, Warszawa 1992, s. 57.

zmienić rozmowy przeprowadzone w Czernej i Bratysławie⁴⁶. Już w maju przegrupowywano część oddziałów, które miały wziąć udział w interwencji⁴⁷.

Ważnym etapem przygotowań do wkroczenia były ćwiczenia wojskowe. Najważniejsze z nich to gry wojenne o kryptonimie „Szumawa” i „Pochmurne lato ‘68”. Oprócz nich przeprowadzono jeszcze dwa duże ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego. Pierwsze odbyły się w połowie lipca 1968 roku w zachodniej części ZSRR. Miały na celu przygotowanie wojsk kwatermistrzowskich i usprawnienie logistyki przed wkroczeniem do Czechosłowacji⁴⁸. Drugie – to manewry marynarek wojennych NRD, PRL i ZSRR o kryptonimie „Siewier”. Odbył się one również w pierwszej połowie lipca na północnym Atlantyku, morzu Północnym i Bałtyckim. Jak pisano w *Gazecie Białostockiej* „Celem ćwiczeń jest opracowanie zagadnień związanych z obroną krajów socjalistycznych przed ewentualnymi atakami z obszarów morskich i oceanicznych oraz udoskonalenia działania na morzu sojusznicznych flot krajów Układu Warszawskiego”⁴⁹. Ćwiczenia te rozpoczęły się zaraz po zakończeniu manewrów „Szumawa”, co było znakiem ostrzegawczym dla Zachodu, jeżeli chciałyby interweniować w sprawie Czechosłowacji.

W dniach od 18 czerwca do 2 lipca odbyły się ćwiczenia o kryptonimie „Szumawa”. Na teren Czechosłowacji wprowadzono około 24 tys. żołnierzy. Oficjalnie były to ćwiczenia dowódczo-sztabowe mające na celu prowadzenie operacji wojskowych przez armie Układu Warszawskiego w początkowej fazie wojny z NATO. Prawdziwym celem było wywarcie nacisku na kierownictwo KPCz aby zaostrzyła kurs wobec reform oraz rozpoznanie przyszłego terenu działań. Podczas ćwiczeń wojskowi armii przebywających w Czechosłowacji bardzo chętnie i często wizytowali czechosłowackie garnizony i zakłady pracy. Po oficjalnym zakończeniu ćwiczeń problemem stało się wycofanie części wojsk z

⁴⁶ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s 222.

⁴⁷ P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 97-98.

⁴⁸ Ćwiczenia służb zaopatrzenia w zachodniej części ZSRR, „Gazeta Białostocka”, 25.07.1968.

⁴⁹ Wspólne ćwiczenia marynarki wojennej NRD, Polski i ZSRR, „Gazeta Białostocka”, 08.07.1968.

terytorium kraju. Był to wyraźny znak dla kierownictwa politycznego Czechosłowacji, aby nie ociążało się z zatrzymaniem reform⁵⁰.

Manewry „Pochmurne lato ‘68” rozpoczęły bezpośrednie przygotowania do wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego na teren Czechosłowacji. Ćwiczenia te miały przejść w końcu lipca w operację „Dunaj”, czyli inwazję na Czechosłowację. Dowódcą, jak w przypadku ćwiczeń „Szumawa”, został Iwan Ignatiewicz Jakubowski, naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. Podczas tych ćwiczeń zapadła ostateczna decyzja jakie wojska wezmą udział w operacji „Dunaj”. Sztab wojsk interwencyjnych rozmieszczono w Legnicy. Siły inwazyjne podzielono na dwie grupy wojsk: „Północ” i „Południe”. Grupa wojsk „Północ” składała się z 2. Armii Wojska Polskiego, pod dowództwem gen. bryg. Floriana Siwickiego, 11. Armii Gwardyjskiej oraz 1. Gwardyjskiej Armii Pancerniej. Były to główne siły inwazyjne, które miały wkroczyć z terenu Polski i NRD zajmując północne i zachodnie Czechy i tym samym zamykając granicę z RFN. W skład Grupy Wojsk „Południe”, pod dowództwem gen. płk. Konstantina Prowałowa, wchodziły 20. Armia Gwardyjska, 38. Armia (Zakarpacki Okręg Wojskowy) i 8. Dywizja Strzelców Zmotoryzowanych Węgierskiej Armii Ludowej. Celem tej grupy było zajęcie Słowacji, południowych Czech i Pragi. W operacji „Dunaj” zaplanowano również działania wojsk powietrzno-desantowych. 7. Gwardyjska Dywizja Powietrzno-Desantowa miała zająć Pragę. Opanowanie Brna powierzono 103. Gwardyjskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej. Decyzję o wkroczeniu do Czechosłowacji podjęto na posiedzeniu kierownictwa KPZR, które odbyło się w dniach 15-17 sierpnia 1968 roku. Datę inwazji wyznaczono na noc z 20 na 21 sierpnia⁵¹.

W operacji „Dunaj” uczestniczyło 28 dywizji o pełnych stanach osobowych. Łącznie na terytorium Czechosłowacji przebywało 450 tys. obcych żołnierzy. Wspierani byli przez 6,5 tys. czołgów, około 2 tys. dział różnego rodzaju oraz blisko 1 tys. samolotów transportowych i bojowych. W pierwszym rzucie znalazło się około 250 tys. żołnierzy i 4,2 tys. czołgów. W szczytowym okresie interwencji 2. Armia Wojska Polskiego liczyła 28,6 tys. żołnierzy. Na

⁵⁰ P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 98.

⁵¹ *Ibidem*, s. 98 – 101.

terenie jej działań znajdowały się m.in miasta: Hradec Králove, Pardubice, Kutna Hora i Ołomuniec. Działania zbrojne rozpoczęto około północy 20 sierpnia. Wtedy to wojska ZSRR, Polski, Węgier i Bułgarii przekroczyły granicę państwową CSRS w 18 miejscach. W taki sposób opisywał to generał broni Włodzimierz Sawczuk, zastępca dowódcy 2. Armii ds. politycznych: „Komandosi bez przeszkód otworzyli przejścia graniczne, opanowując placówki straży czechosłowackiej. Ruszyła wielka lawina ludzi i stali. Kolumny związków taktycznych i samodzielnych oddziałów runęły na terytorium Czechosłowacji. Tej nocy w powietrzu towarzyszył nam Warko ciężkich samolotów transportowych Armii Radzieckiej, niosąc na południe sprzęt i wojska”⁵².

Wojska NRD nie wzięły czynnego udziału w inwazji. Obawiano się że, ewentualne wkroczenie wojsk niemieckie może doprowadzić do zbrojnego oporu. Zaszłości historyczne były w tym wypadku bardzo widoczne. Podobnie było w przypadku wojsk polskich. Obawiano się że ich wkroczenie może być odczytane jako powtórne zajęcie Zaolzia⁵³.

Czechosłowacka Armia Ludowa dostała od swoich zwierzchników zakaz używania broni. Miała pozostać w koszarach i ewentualnie udzielić wszelkiej pomocy wojskom interwencyjnym. Lotnictwo wojskowe miało zakaz lotów. Pierwszy etap operacji, zajęcie pozycji założonych w planach operacyjnych, zajęcie składów paliw, lotnisk i kosza zakończył się sukcesem. Uniknięto również starć z armią Czechosłowacką. Pozostały tylko dwa problemy: legalizacja interwencji i społeczeństwo czechosłowackie⁵⁴.

Legalizację Moskwa postanowiła załatwić w klasyczny sposób. Oficjalnym powodem było „zaproszenie”, które wystosowali „zaufani towarzysze” do rządu radzieckiego. Mieli oni prosić w nim o pomoc w walce z szerzącą się „kontrewolucją” i w „obronie socjalizmu”. W tym celu opracowano oświadczenie, które ukazało się w prasie. Przy pomocy agencji TASS trafił ono do wszystkich krajów bloku socjalistycznego i do krajów kapitalistycznych. Artykuł znalazł się również w prasie białostockiej: „Odezwa grupy członków

⁵² L. Kowalski, *op. cit.*, s. 63.

⁵³ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 247 – 249.

⁵⁴ P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 100 – 106.

KC KPCz, rządu i zgromadzenia narodowego CSRS. Moskwa (PAP) – Agencja TASS podała następujący tekst ogłoszonej w Pradze odezwy grupy członków KC KPCz, rządu i zgromadzenia narodowego CSRS, którzy zwrócili się do rządów i partii komunistycznych bratnich krajów o udzielenie natychmiastowej pomocy narodowi czechosłowackiemu⁵⁵. W dalszej części pojawia się uzasadnienie prośby o „bratnią pomoc”, jakiej udzieliły kraje Układu Warszawskiego. Dzień wcześniej ukazało się oświadczenie rządu PRL, w którym czytamy: „Kierownictwo partyjne i rządowe Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej zwróciło się do Polski, Związku Radzieckiego i innych państw sojuszniczych z prośbą o udzielenie bratniemu narodowi czechosłowackiemu natychmiastowej pomocy, włącznie z pomocą sił zbrojnych. Apel ten spowodowany jest zagrożeniem, które powstało dla ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji i określonej przez konstytucję państwowości ze strony sił kontrrewolucyjnych, które są w zмовie z wrogami dla socjalizmu siłami zewnętrznymi⁵⁶. Była to próba wyjaśnienia aktu agresji wobec innego kraju. Oświadczenie to trafiło do innych krajów bloku socjalistycznego oraz na zachód jako oficjalne stanowisko polskiego rządu. Do oficjalnych transmisji na terenie Czechosłowacji służyła radiostacja o nazwie „Wełtawa”. Miała ona rozpowszechniać oficjalne komunikaty i przekonywać społeczeństwo o słuszności interwencji⁵⁷.

Działania radiostacji „Wełtawa” nie przyniosły zamierzonego skutku. Już na samym początku inwazji obradujące w Pradze prezydium KC KPCz wydało uchwałę potępiającą interwencję. Najwyraźniej była to tzw. „niepostępowa” część Komitetu Centralnego. Stwierdzono, że interwencja jest sprzeczna z zasadami, które panują między krajami socjalistycznymi. Poinformowano społeczeństwo, że Milicja Ludowa, służby bezpieczeństwa oraz wojsko nie dostały rozkazu obrony kraju. Proszono również, aby ludność zachowała spokój i nie stawiała oporu. Uczyniono tak, aby nie doszło do rozlewu krwi⁵⁸.

⁵⁵ Odezwa, „Gazeta Białostocka”, 22.08.1968.

⁵⁶ Oświadczenie rządu PRL „Gazeta Białostocka”, 21.08.1968.

⁵⁷ Nowa radiostacja w Czechosłowacji, „Gazeta Białostocka”, 22.08.1968.

⁵⁸ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 229 – 232.

Dla społeczeństwa czechosłowackiego interwencja była wielkim zaskoczeniem i szokiem. Reakcje ludności były różne – od oporu poprzez bierność do akceptacji. Jednym z pierwszych naturalnych odruchów (część społeczeństwa pamiętała II wojnę światową) było wykupywanie żywności i artykułów pierwszej potrzeby. Podobna sytuacja panowała w Polsce, obawiano się wybuchu wojny.

Sprzeciw wobec aktualnej sytuacji przybierał różne formy: budowano barykady, blokowano drogi, rzucano wyzwickami, kolportowano ulotki, malowano napisy na murach, zdejmowano znaki drogowe. Sytuacje te opisuje płk dypl. Ryszard Konopka, dowódca 11. Dywizji Pancерnej: „Po raz pierwszy ujrzałem wojska radzieckie na terytorium Czechosłowacji w trakcie przegrupowania. W pewnym momencie pojawił się koło naszej kolumny czołg radziecki, który pobił. Akurat w tym czasie nasza kolumna zatrzymała się, bowiem na drodze. Czesi podpalili rozrzucone opony. W czołgu zobaczyłem dowódcę, był to młodszy sierżant. [...] Podałem mu informacje, o które pytał, podziękował, po czym znikł we wnętrzu czołgu. Po chwili ruszył w kierunku palącego się stosu, obniżył lufę i wystrzelił. Zapora rozleciała się w powietrze, słyhać było spadające szyby z pobliskich zabudowań”⁵⁹.

Jednak głównym środkiem oporu były pokojowe manifestacje. Jedną z nich opisuje płk dypl. Maciej Żytnecki z 10. Dywizji Pancерnej: „Przez trzy dni, które tu spędziliśmy⁶⁰, codziennie byliśmy wizytowani przez mieszkańców miasteczka. Najczęściej docierali do nas dużymi grupami, to właściwie były pochody z transparentami i flagami narodowymi. Mieli w zasadzie jeden cel: przekonać nas, że źle zrobiliśmy wkraczając do ich kraju, nazywali nas agresorami. Jednak nie przejawiali wrogości, nie prowokowali. Prowadzili raczej z nami dyskusję”⁶¹. Podobne zachowanie relacjonuje płk Stanisław Lewandowski z 1. Samodzielnego Batalionu Szturmowego: „Nie było w naszych kontaktach śladów wrogości, jakichś nieprzyjaznych gestów, wyklinania jednych na drugich czy też niechęci. Ci ludzie nie traktowali nas jako najeźdźców, ale jako żołnierzy utrudzonych i zmęczonych. Przynoszono ręczniki, mydło, wodę, by mogli się

⁵⁹ L. Kowalski, *op. cit.*, s. 151 – 152.

⁶⁰ Chodzi o okolice Ołomuńca.

⁶¹ L. Kowalski, *op. cit.*, s. 174.

wymyć i ogolić. Częstowano nas kanapkami. Przynoszono też radioodbiorniki tranzystorowe, byśmy mogli zorientować się, co faktycznie dzieje się w Czechosłowacji, co słyhać w Polsce”⁶². Według płk Lewandowskiego robiono to z obawy że miejsce Polaków zajmą wojska radzieckie⁶³.

Wśród wszystkich reakcji zdarzały się przypadki wrogości i agresji w stosunku do żołnierzy przebywających na terenie Czechosłowacji. Były to przede wszystkim przypadki indywidualne, nie mniej zdarzały się. 24 października 1968 roku został raniony nożem polski żołnierz, a 1 października jeden z Polaków został postrzelony⁶⁴. Wcześniej cytowany płk Konopka tak mówił o przypadkach użycia siły wobec żołnierzy wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji: „Doprawdy nie wiem, takich przypadków bowiem nie podawano do wiadomości, by nie wyzwałać wśród naszych wojsk chęci zemsty. To była delikatna materia. Agresywniejsi byli Czesi w stosunku do wojsk radzieckich. Co jakiś czas krążyły wieści, że gdzieś tam była strzelanina pomiędzy Rosjanami i Czechami. Jedni i drudzy nie byli sobie dłużni”⁶⁵.

Działania jednostek wojskowych na terenie Czechosłowacji w dużej mierze ograniczały się do zajęcia garnizonów oraz do działań prewencyjnych, takich jak likwidacja „nielegalnie” działających radiostacji, ochrona osób, które wspierały interwencję oraz zajęcie garnizonów i obserwowanie jednostek Czechosłowackiej Armii Ludowej. Radiostacje od samego początku operacji „Dunaj” nie dawały spokoju interwentom. Działo się tak za sprawą sieci nadajników awaryjnych przygotowana na wypadek wojny z zachodem. Samych ataków na osoby popierające interwencje nie było wiele – przynajmniej nie wskazują na to wypowiedzi żołnierzy biorących w niej udział. Również przejmowanie garnizonów odbywało się spokojnie.

Działania wojskowe, w których brała udział 2. Armia Wojska Polskiego, zakończyły się 11 listopada 1968 roku. Wtedy Wojsko Polskie zobowiązało się wycofać swoje jednostki z terytorium Czechosłowacji. Dzień później granicę

⁶² *Ibidem*, s. 164.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ J. Kalous, *Rekcje społeczeństwa czechosłowackiego na udział Polski w interwencji 1968 roku*, [w:] *Wokół Praskiej Wiosny...*, s. 122.

⁶⁵ L. Kowalski, *op. cit.*, s. 153.

polsko-czechosłowacką przekroczył ostatni polski transporter. Polacy przebywali tam 84 dni. Wojska radzieckie pozostały dłużej na mocy układu dwustronnego między Czechosłowacją a ZSRR podpisanego 16 października 1968 roku⁶⁶.

Moskwa musiała zadbać o wcześniejsze poinformowanie krajów kapitalistycznych, szczególnie USA, o swoich zamiarach względem Czechosłowacji. Z wymiany informacji między Białym Domem a Kremlem wynika, że Stany Zjednoczone nie miały zamiaru interweniować w sprawie Czechosłowacji. Taki stan rzeczy spowodowany był głównie zaangażowaniem USA w wojnę w Wietnamie. Nie chciano również przerywać procesu normalizacji stosunków i rozbrojenia między Wschodem a Zachodem⁶⁷. W czasie gdy wojska Układu Warszawskiego zajęły Czechosłowację przywódców KPCz „zaproszono” na rozmowy do Moskwy. Odbyły się one w dniach 24-26 sierpnia. Była to część procesu legalizacji interwencji i postawienie ultimatum dla przywódców: albo zgodzą się na zmianę kierunku polityki i reform, albo kraj zostanie spacyfikowany podobnie jak Węgry w 1956 roku. Delegacja Czechosłowacka podpisała pod przymusem tzw. protokół moskiewski. Interwencja podzieliła światowy ruch komunistyczny. Poparły ją portugalska, grecka, zachodniemiecka i luksemburska partia komunistyczna. Przeciw były francuska, hiszpańska i włoska⁶⁸.

Jesienią 1968 roku rozpoczął się proces „normalizacji”, czyli konsolidacji systemu komunistycznego w Czechosłowacji oraz proces powrotu do sytuacji z przed styczniowego plenum KC KPCz. Zapowiadało to zmiany w kierownictwie KPCz – I sekretarzem został Gustáv Husák⁶⁹. Zaczęto likwidować załączki społeczeństwa obywatelskiego, zastrzono cenzurę. W pierwszą rocznicę interwencji wszelkie manifestacje zostały brutalnie stłumione. Zwołane 22 sierpnia 1969 roku Prezydium Zgromadzenia Federalnego przyjęło środki prawne pozwalające na bezwzględną pacyfikację wszelkich demonstracji i

⁶⁶ P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 105 – 106.

⁶⁷ R. Kwapis, *op. cit.*, s. 227.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 241 – 250.

⁶⁹ Urodzony 10 stycznia 1913 roku, zmarł 18 listopada 1991 roku. Działacz i polityk komunistyczny. Objął stanowisko I sekretarza KPCz w 1968 roku. Od samego początku był sceptycznie nastawiony do reform Praskiej Wiosny i popierał interwencję Wojsk Układu Warszawskiego.

przejawów opozycji wobec reżimu. W latach 1969-1970 doszło do bezwzględnej czystki w aparacie KPCz. Aresztowano wiele osób, pozbawiono ich pracy i stanowisk. Nie doszło jednak do powtórzenia krwawych represji z lat pięćdziesiątych. Co prawda odbywał się procesy, ale już nie w takim wymiarze jak wcześniej. Niewygodne osoby, na przykład profesorowie wyższych uczelni, byli pozbawiani pracy i kierowani do zajęć nie odpowiadających ich kwalifikacjom, choćby do czyszczeni stawów rybnych. Według władz miała być to resocjalizacja przez pracę. „Defetystyczny element”, jakim byli profesorowie, miał być otoczony i wyleczony przez „zdrową tkankę robotniczego organizmu”. W połowie lat siedemdziesiątych powstała Karta 77. Był to załączek przyszłej opozycji. „Normalizacja” postępowała praktycznie do upadku komunizmu w Europie Środkowej. Wynikało to z faktu że co roku trzeba było usprawiedliwiać politykę nowego kierownictwa KPCz i konieczność interwencji wojsk Układu Warszawskiego⁷⁰.

⁷⁰ O. Tůma, *Normalizacja 1969 – 1971* [w:] *Wokół Praskiej Wiosny...*, s. 143 – 150.

Interwencja 1968 r. w środkach masowego przekazu.

Władze PRL musiały jakoś usprawiedliwić udział Wojska Polskiego w interwencji „bratnich armii” w Czechosłowacji. Był to pierwszy po II wojnie światowej przypadek, kiedy Wojsko Polskie stało się okupantem obcego kraju. Całą tą skomplikowaną sytuację miały wyjaśnić społeczeństwu środki masowego przekazu: prasa, radio i telewizja. Najmniejszą siłę miały wówczas radio i telewizja. Złożyły się na to trzy przyczyny: mała ilość abonentów, wysoka cena odbiorników telewizyjnych oraz niska jakość emitowanych programów.

W 1968 roku ilość abonentów radiowych wносиła 5598000, a telewizyjnych 3389000⁷¹. Większość odbiorców telewizji skupiona była w dużych miastach. W przypadku radia odsetek abonentów w małych miastach i na wsi był trochę większy. Popularności radia i telewizji nie przysparzała cena odbiorników. W przypadku radia cena wahała się (w zależności od jakości odbiornika) od 1000 do 2350 zł, telewizor kosztował ok. 8000 zł⁷². Przy średnich rocznych dochodach wynoszących około 15 tys. zł⁷³ na rodzinę zakup odbiornika telewizyjnego był znacznym wydatkiem. Program radiowy, a zwłaszcza telewizyjny, był bardziej skromny. Programy informacyjne były krótkie i nie zajmowały dużo czasu antenowego. Warto tu wspomnieć o radiu Wolna Europa⁷⁴, którego również słuchano. W tym przypadku program informacyjny zajmował więcej czasu i podawano informacje zarówno ze świata, jak i z krajów obozu socjalistycznego. Część audycji była poświęcona Polsce. W przypadku telewizji ilość godzin emitowanego programu wynosiła 5111, a radia 49373 – w skali roku⁷⁵. Jak widać z powyższych danych statystycznych siła oddziaływania tych mediów na

⁷¹ *Rocznik Statystyczny 1969*, Warszawa 1969, s. 460.

⁷² *Ibidem*, s. 45.

⁷³ *Ibidem*, s. 518.

⁷⁴ Rozgłośnia rozpoczęła pracę 4 lipca 1950 roku.

⁷⁵ *Rocznik Statystyczny 1969*, s. 473 – 474.

społeczeństwo była niewielka. Mimo to władze dostrzegały „szkodliwość” słuchania Wolnej Europy. Służba Bezpieczeństwa miała zapobiegać słuchaniu niezależnej stacji nadającej z Zachodniej Europy.

W odmiennej sytuacji znajdowały wszelkiego rodzaju wydawnictwa informacyjne, gazety, tygodniki itp. Przeciętny nakład jednodniowy sięgał 28826000 egzemplarzy⁷⁶. Dawało to pięciokrotnie większe możliwości oddziaływania w stosunku do radia i ośmiokrotnie w stosunku do telewizji. Średni nakład dzienny gazet wynosił ponad 7 milionów egzemplarzy⁷⁷. Cena gazety czy tygodnika była o wiele bardziej przystępna niż radia, czy telewizora. Również dobór artykułów w prasie był inny. Teksty do publikowania w większości przysyłano z Komitetu Centralnego PZPR, a w przypadku gazet regionalnych z Komitetów Wojewódzkich PZPR. Ewentualnie przedrukowywano artykuł z prasy centralnej w prasie regionalnej lub też z prasy państw obozu socjalistycznego.

W pierwszych miesiącach 1968 roku prasa centralna i regionalna, zajmowała się głównie wydarzeniami marcowymi z punktu widzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej PZPR). Przez cały rok ważne miejsce wśród tematów prasowych zajmował wojna w Wietnamie. Pisano również o polityce zagranicznej – głównie o przyjaźni między krajami socjalistycznymi oraz krzywdach wyrządzanym masom pracującym w krajach kapitalistycznych. Informowano też o różnych świętach i obchodach, np. Dniu Stoczniewca⁷⁸. Sytuacji w Czechosłowacji, przynajmniej w pierwszym półroczu, nie poświęcano wiele miejsca. Dopiero od lipca zaczęto pisać więcej. Potem już regularnie zamieszczano informacje o interwencji i przebiegu procesu normalizacji. Na równi z informacjami o Czechosłowacji zaczęły się pojawiać informacje o ćwiczeniach wojsk Układu Warszawskiego. Od połowy października do końca roku najwięcej uwagi poświęcano V Zjazdowi PZPR, który odbył się w dniach 11 – 16 listopada 1968.

Na potrzeby pracy przeanalizowane zostały trzy gazety i jeden tygodnik. Dwie z nich: *Trybuna Ludu*, *Sztandar Młodych* oraz tygodnik: *Żołnierz Polski*

⁷⁶ *Ibidem*, s. 462.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Centralne obchodny „Dnia Stoczniewca” w Szczecinie*, „Trybuna Ludu”, 01.07.1968.

miały zasięg ogólnokrajowy. Ostatnia gazeta – *Gazeta Białostocka* – wydawana była przez Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku.

Trybuna Ludu była jednym z owoców „kongresu jedności robotniczej”⁷⁹, na którym Polska Partia Robotnicza, pochłonięciu Polskiej Partii Socjalistycznej przeistoczyła się w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Gazeta powstała z dwóch innych tytułów – *Głosu Ludu* i *Robotnika*. Pierwszy numer ukazał się już drugiego dnia kongresu – 16 grudnia 1948 roku. W informacji na pierwszej stronie czytamy: „Na mocy uchwały Prezydium Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej z dniem dzisiejszym ukazuje się zamiast „Głosu Ludu” i „Robotnika” pierwszy numer „Trybuny Ludu”, organu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”⁸⁰. Gazeta miała spełniać rolę orędownika KC PZPR i informować „masy pracujące miast i wsi” o woli partii, która miała „zbudować socjalistyczną Polskę”. Pierwszym redaktorem naczelnym *Trybuny Ludu* został Leon Kosman⁸¹. *Trybuna* była oficjalnym dziennikiem PZPR do samego końca jej działania. W 1990 roku *Trybuna Ludu* została przemianowana na *Trybunę* i jest wydawana do dziś.

Kolejnym dziennikiem o zasięgu krajowym był *Sztandar Młodych*. Gazetę wydawano w latach 1950 – 1997. W latach 1950 – 1957 był to oficjalny głos Związku Młodzieży Polskiej⁸². W kolejnych latach *Sztandar* był oficjalnym pismem wszystkich centralnych organizacji młodzieżowych w PRL⁸³. Od 1994 roku ukazywała się pod tytułem *Sztandar*. Miała takie same zadania jak *Trybuna Ludu*, tylko krąg odbiorców był zawężony do młodzieży. W późniejszych latach można dostrzec, że była kierowana głównie do studentów i uczniów klas maturalnych. W gazecie znaleźć można było dużo informacji o problemach młodzieży studiującej. Każdy numer zawierał informacje o ważnych

⁷⁹ Pierwszy numer *Trybuny Ludu* – organu KC PZPR, „Trybuna Ludu”, 16.12.1948.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ Urodzony w 1905 roku, zmarł w 1984. Z ruchem komunistycznym był związany od 1919 roku.

⁸² Była to organizacja młodzieżowa utworzona tak jak PZPR z innych organizacji młodzieżowych. ZMP powstało z Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związku Młodzieży Demokratycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”, Związku Walki Młodych. Związek działał w latach 1948 – 1957. Został rozwiązany na fali odwilży po śmierci Stalina.

⁸³ Były to kolejno: w latach 1957 – 1973 Związek Młodzieży Socjalistycznej, lata 1973 – 1990 Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, w latach 1990 – 1997 gazeta nie była kierowana do konkretnego kręgu czytelniczego.

wydarzeniach w życiu braci akademickiej całego kraju. W założeniu *Sztandar Młodych* miał być gazetą opiniotwórczą w kręgach przyszłej inteligencji. W praktyce był gazetą propagandową.

W dwóch powyższych przypadkach dzienniki miały zasięg ogólnokrajowy. Następnym źródłem informacji jest *Gazeta Białostocka* – dziennik o charakterze lokalnym. Pierwszy jego numer ukazał się 1 września 1951 roku. W 1975 roku (od numeru 146) zmieniono nazwę na *Gazeta Współczesna*. W pierwszym numerze czytamy: „Pismo nasze *Gazeta Białostocka* jest organem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jest więc gazetą partyjną, to znaczy, gazetą mas pracujących, które pod kierownictwem naszej Partii zakładają zręby wspaniałej, socjalistycznej przyszłości ludowej Ojczyzny”⁸⁴. Z dalszych fragmentów artykułu dowiadujemy się jakie cele stawia sobie *Gazeta*: „W gazecie naszej Partia będzie miał czuły instrument, za pośrednictwem którego będzie ciągle, bez przerwy rozmawiać z masami, organizując je do walki i pracy”⁸⁵ i dalej „Będziemy obnażać i niszczyć wszelkie przejawy wrogiej działalności, zmierzające do podważenia sojuszu robotniczo – chłopskiego, fundamentu naszych zwycięstw. Wpajając będziemy w szerokie rzesze mas pracujących zasadę rewolucyjnej czujności, stojąc na straży ludowej praworządności”⁸⁶. Jest to klasyczna retoryka lat pięćdziesiątych. Podejmowana tematyka była tożsama z zamieszczaną w *Trybunie Ludu*, poszerzaną jedynie o sprawy regionalne, które mogły zainteresować mieszkańców województwa białostockiego.

Żołnierz Polski był ilustrowanym tygodnikiem ukazującym się w latach 1946 – 2004. Skierowany był do żołnierzy oraz osób interesujących się tematyką militarną. Oprócz spraw bieżącej polityki krajowej i zagranicznej znajdowały się w nim artykuły o tematyce typowo wojskowej. Przedstawiano w nim uzbrojenie Wojska Polskiego, zarówno historyczne, jak i współczesne. Znajdowały się w nim

⁸⁴ *Od Redakcji*, „Gazeta Białostocka”, 01.09.1951.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ *Ibidem*.

artykuły o tematyce historycznej, opowiadania frontowe (np. Waldemara Kotowicza)⁸⁷.

Należy wspomnieć również o „Trybunie Ludu Wojska Polskiego”, czyli o *Żołnierzu Wolności*. Jak pisze Stefan Artymowski w swoim artykule „*Żołnierz Wolności*” *patrzy na Praską Wiosnę*: „*Żołnierz Wolności*” ukazujący się od 1943 r. był odstawowym organem informacyjnym „ludowego” Wojska Polskiego. Jego rolę informacyjną i znaczenie dla kształtowania poglądów można porównać do funkcji „Trybuny Ludu” wśród cywilów. Dziennik ten przedstawiał wojsku linie polityczną PZPR, komentując – podobnie jak reszta polskiej prasy – wydarzenia w kraju i za granicą”⁸⁸. Sam tygodnik miał podobne cele jak gazeta.

Praska Wiosna w *Gazecie Białostockiej*.

Pierwszą informacją dotyczącą Czechosłowacji w 1968 roku, jaka się ukazała w *Gazecie Białostockiej*, była wiadomość o wyborze nowego I sekretarza KC KPCz, którym został Aleksander Dubczek. Informacja ta ukazała się trzy dni po zakończeniu plenum KPCz, które odbyło się w dniach 3 – 5 stycznia 1968 roku. Z artykułu dowiadujemy się, że plenum zdecydowało o rozdzieleniu kompetencji I sekretarza i prezydenta kraju⁸⁹. W tym samym artykule zamieszczono depeszę gratulacyjną Władysława Gomułki.

W *Trybunie Ludu* informacje o plenum KPCz podano dzień wcześniej⁹⁰. Ten jeden dzień różnicy był spowodowany tym, że *Gazety Białostockiej* nie wydawano w niedzielę. Ostatni numer na każdy tydzień ukazywał się w sobotę. Artykuł w *Trybunie* był obszerniejszy. Czytelnik dowiadywał się o przebiegu

⁸⁷ Urodzony 17 października 1925 roku w Czeremsze. Walczył w Batalionach Chłopskich potem w 8 Dywizji Piechoty, w II Armii Wojska Polskiego. W 1968 roku awansowany do stopnia podpułkownika. W 1969 roku napisał scenariusz do filmu pt: *Jarzębina Czerwona* i otrzymał za to nagrodę Ministerstwa Obrony Narodowej. W latach 1976 – 1982 był redaktorem naczelnym miesięcznika *Odra*.

⁸⁸ S. Artymowski, „*Żołnierz Wolności*” *patrzy na Praską Wiosnę*, [w:] *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 8 – 9, 2003, s. 99.

⁸⁹ Aleksander Dubczek I sekretarzem KPCz, „*Gazeta Białostocka*” 08.01.1968.

⁹⁰ *Zakończeni plenum KC KPCz*, „*Trybuna Ludu*”, 07.01.1968.

plenium oraz o tym o kogo został uzupełniony Komitet Centralny KPCz. W tym samym numerze *Trybuny* zamieszczono krótki życiorys Aleksandra Dubczeka⁹¹. Artykuł w *Gazecie Białostockiej* nie jest przedrukiem z *Trybuny Ludu*, choć niewątpliwie powstał na jego podstawie i jest jego skrócona wersja.

Kolejna ważna informacja pojawiła się 23 marca 1968 roku. W tym dniu odbyło się spotkanie przywódców ZSRR, PRL, NRD, Bułgarii, Węgier i Czechosłowacji. Początek artykułu przedstawia delegatów, którzy wzięli udział w spotkaniu w Dreźnie. Z lektury artykułu można dowiedzieć się, że na obradach podjęto temat wojny w Wietnamie i światowego pokoju oraz gospodarki na świecie. Doskonale ilustruje to fragment: „Przedstawiciele kierownictwa partii i rządów wymienili poglądy na temat najważniejszych problemów rozwoju politycznego i gospodarczego oraz współpracy. Uczestnicy spotkania z zadowoleniem stwierdzili, że podczas gdy gospodarka USA i szeregu krajów kapitalistycznych przeżywa poważne wstrząsy, gospodarka narodowa krajów socjalizmu, oparta o planowanie i podstawy naukowe, znajduje się w stanie nieprzerwanego rozwoju”⁹². W *Trybunie Ludu* tego samego dnia pojawił się taki sam artykuł pod takim samym tytułem. Ich treść jest identyczna. Oba artykuły nie informują również o prawdziwym przebiegu spotkania, którego głównym tematem była sytuacja w Czechosłowacji. Jediną informacją, która dotyczy Czechosłowacji jest swego rodzaju oświadczenie delegacji tego kraju. W artykule ujęto to w następujący sposób: „Przedstawiciele KPCz i rządu CSRS poinformowali zebranych o przebiegu realizacji uchwały styczniowego plenum KC KPCz, zmierzając do wprowadzenia w życie linii XIII Zjazdu KPCz. Dano wyraz przekonaniu, iż klasa robotnicza i masy pracujące CSRS pod kierownictwem Komunistycznej Partii Czechosłowacji zapewniają dalszy rozwój budownictwa socjalistycznego w kraju”⁹³. Informacja jest bardzo ogólnikowa. Zapewne zdecydowano się na jej publikację gdyż nie wzbudzała jakichkolwiek podejrzeń. A nawet informowała czytelnika, że PZPR oraz partie krajów bloku

⁹¹ Życiorys tow. A. Dubczeka, „Trybuna Ludu”, 07.01.1968.

⁹² Spotkanie kierownictw partii i rządów 6 krajów socjalistycznych, „Gazeta Białostocka” 25.03.1968. Porównaj z: Spotkanie kierownictw partii i rządów 6 krajów socjalistycznych, „Trybuna Ludu” 25.03.1968.

⁹³ *Ibidem*.

socjalistycznego troszcą się o to aby Czechosłowacja nie zeszła z „drogi socjalizmu”.

Kolejna informacja pochodzi z 22 kwietnia. *Gazeta Białostocka* pisała w tym dniu o wizycie marszałka Jakubowskiego, dowódcy wojsk Układu Warszawskiego, w Polsce. Z artykułu wynika, że była to zwykła wizyta podczas której omawiano bieżące sprawy⁹⁴. Z wypowiedzi generała armii Floriana Siwickiego, dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, można wnioskować, że było to spotkanie robocze poświęcone Czechosłowacji⁹⁵.

Przez cały czas w gazetach większość informacji była poświęcona wydarzeniom marcowym. Były one przedstawiane według oficjalnej linii partii. Z tego względu wszelkie informacje o sytuacji w Czechosłowacji były traktowane skrótowo i pobieżnie. W maju pojawiła się informacja o tym, że delegacja KPCz poleciała do Moskwy⁹⁶. Zarówno w *Gazecie*, jak i *Trybunie* sytuacja w Czechosłowacji nie była szczególnie eksponowana.

Również w maju, w Moskwie, odbyło się spotkanie przywódców partii komunistycznych⁹⁷. Wzięli w nim udział działacze z NRD, ZSRR, Polski, Bułgarii i Węgier. Na spotkaniu zabrakło przedstawicieli KPCz, którzy byli w Moskwie wcześniej. Można by przyjąć, że znaleźli się na „dywaniku u towarzyszy radzieckich”. Sama informacja w gazecie nie informowała o niczym nowym. W rzeczywistości było to kolejne spotkanie poświęcone sytuacji w Czechosłowacji.

Sytuacja zmienia się diametralnie na przełomie czerwca i lipca. Od tego czasu liczba artykułów wzrasta z jednego na kilka numerów do 3 – 4 w jednym numerze gazety codziennej. Zmiana ta dotyczy zarówno prasy centralnej: *Trybuna Ludu* i *Sztandar Młodych* jak i lokalnej: *Gazeta Białostocka*. W tym przypadku odstępuje się od drukowania tych samych informacji w gazetach, jak było w przypadku spotkania w Dreźnie, czy też oświadczenia rządu PRL po wkroczeniu

⁹⁴ *Marszałek Jakubowski przebywał w Polsce*, „Gazeta Białostocka” 22.04.1968.

⁹⁵ L. Kowalski, *Kryptonim „Dunaj”*, Warszawa 1992, s. 57.

⁹⁶ *Delegacja KPCz w Moskwie*, „Gazeta Białostocka”, 06.05.1968.

⁹⁷ *Spotkanie w Moskwie przywódców partii komunistycznych*, „Gazeta Białostocka”, 10.05.1968.

wojsk Układ Warszawskiego do Czechosłowacji. Jednak mimo że tematyka tych artykułów jest różna, ich wydźwięk pozostaje taki sam. Chodzi o negatywne ustosunkowanie się do przemian zachodzących w Czechosłowacji.

Jeden z takich artykułów opublikowano 8 lipca 1968 r.⁹⁸ Opisano w nim stanowisko parlamentu Czechosłowacji w sprawie *Manifestu dwóch tysięcy słów*. Wskazywano, że rząd się odciął od manifestu a „nie wszyscy, którzy podpisali apel, orientują się w kompleksie problemów politycznych”⁹⁹. Dla porównania w tym samym czasie *Sztandar Młodych* informował, że neonazizm jest następstwem polityki NRF¹⁰⁰ oraz że komuniści czechosłowaccy mogą liczyć na poparcie komunistów radzieckich¹⁰¹. *Trybuna Ludu*, jako organ prasowy PZPR, zajmowała się tą tematyką bardzo obszernie. Artykuły w *Trybunie* dotyczą *Manifestu dwóch tysięcy słów*, zapewnień o bratniej pomocy dla Czechosłowacji oraz samej sytuacji w kraju¹⁰².

Ciekawym zjawiskiem jest informowanie w prasie o rozpoczęciu i zakończeniu kolejnych ćwiczeń wojskowych. Były to ćwiczenia które miały przygotować wojska Układu Warszawskiego do operacji „Dunaj”. Artykuły o ćwiczeniach pojawiają się w *Gazecie Białostockiej* i *Trybunie Ludu*. Pierwsze z serii ćwiczeń, o których dowiadujemy się z prasy, to ćwiczenia sztabowe¹⁰³. Kolejne, to ćwiczenia floty ZSRR, PRL i NRD, które odbyły na Bałtyku, Morzu Norweskim i Morzu Barentsa¹⁰⁴. *Gazecie Białostockiej* nie umknęła nawet informacja o ćwiczeniach jednostek logistycznych Armii Czerwonej¹⁰⁵. Poświęcono również trochę miejsc ćwiczeniom „Szumawa” i „Pochmurne lato 68”¹⁰⁶. Kolejna informacja związana z wojskiem to już oświadczenie rządowe

⁹⁸ *Walka polityczna w Czechosłowacji*, „Gazeta Białostocka”, 08.07.1968.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ *Neonazizm następstwem polityki rządu NRF*, „Sztandar Młodych”, 08.07.1968.

¹⁰¹ *Komuniści CSRS mogą liczyć na poparcie narodu radzieckiego*, „Sztandar Młodych”, 08.07.1968.

¹⁰² *Trybuna ludu*, 01.07 – 08.07.1968.

¹⁰³ *Zakończenie ćwiczeń sztabów wojsk Układu Warszawskiego*, „Gazeta Białostocka”, 02.07.1968. Porównaj z: *Zakończenie ćwiczeń sztabów wojsk Układu Warszawskiego*, „Trybuna Ludu”, 02.07.1968.

¹⁰⁴ *Wspólne ćwiczenia marynarek wojennych NRD, Polski i ZSRR*, „Gazeta Białostocka”, 08.07.1968.

¹⁰⁵ *Ćwiczenia służb zaopatrzenia w zachodniej części ZSRR*, „Gazeta Białostocka”, 25.07.1968 r.

¹⁰⁶ *Spotkanie dowódców na ćwiczeniach wojsk Układu Warszawskiego*, „Gazeta Białostocka”, 15.08.1968 r.

z 21 sierpnia „o udzieleni bratniemu narodowi czechosłowackiemu natychmiastowej pomocy”¹⁰⁷.

Gazety pisały również o wszelkich spotkaniach przedstawicieli partyjnych i rządowych różnego szczebla. Skupiano się na rozmowach z przedstawicielami rządu Czechosłowacji i KPCz. Przykładem jest informacja o spotkaniu reprezentantów NRD i CSRS w Karlowych Warach¹⁰⁸. W kolejnych numerach *Gazety* informowano o przebiegu i rezultatach wspomnianego spotkania¹⁰⁹. Rozmowy doskonale obrazują następujące słowa: „Obie strony podkreśliły, że nadal występować będą przeciwko aktywizacji polityki odwetu, militarizmu i neofaszyzmu w Niemczech zachodnich oraz że udzielą swojego całkowitego poparcia siłom demokratycznym. Obie delegacje podkreśliły znaczenie pracy ideologicznej i wychowawczej w rozwoju świadomości mas pracujących w duchu marksizmu – leninizmu”¹¹⁰. Jest to tylko jeden przykład. *Gazeta Białostocka* poświęciła również dużo miejsca rozmowom, które odbyły się w Czernej i Bratysławie¹¹¹.

Element nazwany w deklaracji końcowej spotkania w Karlowych Warach „polityką odwetu” zajmuje ważne miejsce w publikacjach dotyczących sytuacji w Czechosłowacji. W prasie można wyróżnić cały cykl artykułów dotyczący tego zagadnienia. Jest też on ważnym elementem filmu *W obronie jedności*, o którym będę pisał dalej. Artykuły dotyczące, ogólnie mówiąc, kwestii niemieckiej pojawiają się w prasie polskiej przez cały czas nawet dziś. Te publikowane w lipcu i sierpniu 1968 roku mają szczególne znaczenie, ponieważ mają przekonać czytelnika o zagrożeniu ze strony Niemców zachodnich.

Pierwszy z tych artykułów pojawił się 8 lipca i komentował wypowiedź redaktora naczelnego gazety czechosłowackich związków zawodowych. Przed słowami redaktora opisano rolę Niemców sudeckich przy aneksji Sudetów do III Rzeszy, po czym stwierdzono, że wypowiedź została bardzo dobrze przyjęta przez

¹⁰⁷ *Oświadczenie rządu PRL*, „Gazeta Białostocka”, 21.07.1968.

¹⁰⁸ *Rozmowy NRD – CRSC w Karlowych Warach*, „Gazeta Białostocka”, 13.08.1968.

¹⁰⁹ *Zakończenie rozmów w Karlowych Warach*, „Gazeta Białostocka”, 14.08.1968.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Komunikat o wynikach rozmów w Czernej i Bratysławie*, „Gazeta Białostocka”, 08.08.1968.

zachodnioniemieckie koła polityczne¹¹². W kolejnym artykule opisano, w jaki sposób Niemcy próbują zdobyć przychylność w kręgach politycznych Czechosłowacji. W artykule tym pada stwierdzenie: „Nie jest tajemnicą – stwierdza dalej Long – iż nowy rząd w Pradze spogląda na zachód, w tym również w stronę RFN, aby otrzymać stamtąd nowoczesną technologię, której jednak nie będzie mógł nabyć, bez „znaczących kredytów” i zwiększenia swojego eksportu”¹¹³. Padają również tam oskarżenia o to że politycy zachodnioniemieccy są nazistami. W tym samym numerze pojawia się informacja o pozytywnym przyjęciu wypowiedzi z 8 lipca przez Ziomkostwa Niemieckie¹¹⁴.

Ciekawą częścią wątku niemieckiego jest informacja o odnalezionej broni, która „jak się przypuszcza została dostarczona z Niemiec zachodnich i była przeznaczona najwidoczniej dla sudeckich odwetowców i zwolenników restauracji starych porządków w CSRS”¹¹⁵. Takie składy broni znaleziono w trzech miejscach przy granicy Czechosłowackiej z Niemcami zachodnimi. *Gazeta* donosi, że w jednej z kryjówek były plecaki z nieczytelnym napisem i datą 1968. Według oficjeli socjalistycznych broń ta miała posłużyć do zbrojnej kontrrewolucji. Takie stwierdzenie pada w filmie *W obronie jedności*. 1 sierpnia w *Gazecie Białostockiej* ukazuje się przedruk artykułu z niemieckiej gazety na ten sam temat. Jest to przedruk z zachodnio niemieckiej gazety. Autor artykułu, powołując się na źródła w czzechosłowackich służbach bezpieczeństwa poddaje w wątpliwość informacje jakoby to Niemcy przygotowali owe składy broni¹¹⁶. Jest to ostatni artykuł o nielegalnych składach broni w Czechosłowacji.

Rząd czzechosłowacki podczas Praskiej Wiosny otworzył się na zachód. *Gazeta Białostocka* donosi o rosnącej liczbie „turystów” przyjeżdżających do południowego sąsiada. Wzrost ruchu turystycznego był tak znaczny, że placówka dyplomatyczna w Berlinie zachodnim skierowała apel do Niemców, żeby ci składali wnioski o wize z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Artykuł również

¹¹² *Zadziwiająca wypowiedź dziennikarza czzechosłowackiego*, „Gazeta Białostocka”, 08.07.1968.

¹¹³ *Niemcy zachodni budują przyczółek polityczny w Czechosłowacji*, „Gazeta Białostocka”, 17.07.1968.

¹¹⁴ *Zachodnioniemiecki organ przesiedleńców interpretuje pewne głosy czzechosłowackie*, „Gazeta Białostocka”, 17.07.1968.

¹¹⁵ *Kryjówki z bronią na terytorium CSRS*, „Gazeta Białostocka”, 23.07.1968.

¹¹⁶ *„Neues Deutschland” o wykrytych w Czechosłowacji składach broni*, „Gazeta Białostocka”, 01.08.1968.

demaskuje kim tak naprawdę są ci „turyści”. „Nie chodzi o „kontakty turystyczne” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Z Berlina zachodniego i NRF wyjeżdżają do Czechosłowacji liczni politycy, ekonomiści oraz przedstawiciele wielkich konsorcjów bankowych i firm przemysłowych”¹¹⁷. Jest to przykład tego, co było uważane za zagrożeniem dla socjalizmu w Czechosłowacji, a w konsekwencji dla wszystkich państw bloku socjalistycznego.

Są to przykłady artykułów, które mają przedstawić dla ówczesnego czytelnika sytuację w Czechosłowacji w jak najgorszym świetle. Przytoczone artykuły to w większości przedruki z prasy centralnej i gazet innych państw socjalistycznych, które równie żywo interesowały się sytuacją w Czechosłowacji. Czytając gazety można wyróżnić cztery ogólne przyczyny dla których „bratnia pomoc” będzie potrzebna. Pierwszy – to pełzająca kontrewolucja, która się szerzy nawet w organach partyjnych. Druga – to roszczenia Niemców, którzy zostali wypędzeni z Czechosłowacji po zakończeniu II wojny światowej. Trzecia przyczyna również wiąże się z Niemcami, którzy przez agresywną politykę chcą włączyć Czechosłowację do strefy wpływów państw kapitalistycznych. Czwarta przyczyna ściśle łączy się z trzecią. Jeżeli uda się przyłączyć Czechosłowację do krajów kapitalistycznych NATO będzie mogło rozpocząć marsz na wschód. W ten sposób chciano przygotować grunt pod przyszłą interwencję wojskową, która miała na celu tylko jedno – nie dać Czechosłowacji zbliżyć się do zachodu. I to raczej nie z przyczyn militarnych, lecz politycznych. Jeżeli Czechosłowacji by się udało inne kraje obozu socjalistycznego mogłyby zechcieć pójść w jej ślady.

Czechosłowacja po 21 sierpnia 1968 roku w *Gazecie Białostockiej*.

Pierwsze informacje o interwencji wojskowej w Czechosłowacji pojawiają się już 21 sierpnia 1968 roku. Jest to oświadczenie rządu PRL, co wskazuje że mogło ono być przygotowane już wcześniej, ewentualnie jeszcze we wczesnych

¹¹⁷ Napływ „turyistów” zachodniemieckich do Czechosłowacji, „Gazeta Białostocka”, 23.08.1968.

godzinach rannych tego samego dnia. W oświadczeniu czytamy: „Kierownictwo partyjne i rządowe Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej zwróciło się do Polski, Związku Radzieckiego i innych państw sojusznicych z prośbą o udzielenie bratniemu narodowi czechosłowackiemu natychmiastowej pomocy, włącznie z pomocą sił zbrojnych. Apel ten spowodowany jest zagrożeniem, które powstało dla ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji i określonej przez konstytucję państwowości ze strony sił kontrrewolucyjnych, które są w zмовie z wrogimi dla socjalizmu siłami zewnętrznymi”¹¹⁸.

W dalszej części oświadczenia czytamy że decyzja ta została podjęta po długich naradach między „bratnimi partiami” oraz w trosce o bezpieczeństwo wszystkich krajów socjalistycznych i każdego z osobna. Ważnym powodem interwencji były też obawy o pokój w Europie. Rząd PRL zapewnia że Wojsko Polskie zostanie wycofane jak tylko „zagrożenie dla zdobycy socjalizmu zostanie usunięte”¹¹⁹. Takie samo oświadczenie publikują wszystkie centralne i lokalnie gazety. W *Sztandarze Młodych*¹²⁰ oświadczenie pojawia się z opóźnieniem jednego dnia, ale jest takie samo w treści jak w innych gazetach.

W tygodniku *Żołnierz Polski*, to samo oświadczenie pojawia się z dwutygodniowym opóźnieniem, to jest 1 września. Jest ono uzupełnione notką o pełnym poparciu społeczeństwa polskiego dla decyzji rządu. „W ubiegłych dniach w całej Polsce – w zakładach pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach odbywały się zebrania organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu sytuacji w Czechosłowacji. W wielu zebraniach licznie uczestniczyli bezpartyjni. Powszechnie wyrażano aprobatę dla oświadczenia i stanowiska rządu PRL oraz dla decyzji podjętej wspólnie przez rządy pięciu krajów o udzieleniu pomocy bratniemu narodowi czechosłowackiemu”¹²¹. W tej informacji jest sporo prawdy. Nie każdy należał do PZPR, był znaczny odsetek ludzi którzy byli bezpartyjni. Stwierdzenie o poparciu dla rządu PRL i jego działań w niektórych przypadkach było jednak autentyczne.

¹¹⁸ *Oświadczenie rządu PRL*, „Gazeta Białostocka”, 21.08.1968.

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ *Oświadczenie rządu PRL*, „Sztandar Młodych”, 22.08.1968.

¹²¹ *Głos polskiego społeczeństwa*, „Żołnierz Polski”, 01.09.1968.

Powodem takiej sytuacji było przedstawienie w radiu i prasie wydarzeń w Czechosłowacji w pierwszym półroczu 1968 roku jako zagrożenia dla Polski. Mówiono wprost o wojnie i powtórzeniu się sytuacji z 1939 roku. Potwierdzenie tej tezy znajduje się w dokumentach Służby Bezpieczeństwa, które będę omawiał w następnym rozdziale.

W numerze *Gazety Białostockiej*, w którym opublikowano oświadczenie, znajdują się jeszcze dwa artykuły poświęcone Czechosłowacji. Pierwszy z nich to przedruk z *Prawdy* o liście robotników czechosłowackich wysłanym do redakcji. Artykuł opisuje jak to zatroskani o byt swojej socjalistycznej ojczyzny i popierający interwencję robotnicy są prześladowani w pracy i nie tylko¹²². Drugi artykuł przynosi informacje o sankcjach jakie poniosło 99 sygnatariuszy listy wysłanego do *Prawdy* z Zakładów Samochodowych im. Gottwalda w Pradze¹²³. Sankcje, które dotknęły tych ludzi, to oficjalne odcięcie się kierownictwa zakładu od ich stanowiska i wykluczenie części z nich z organizacji partyjnej¹²⁴.

22 sierpnia 1968 roku w *Gazecie Białostockiej* opublikowano kolejny artykuł o Czechosłowacji. To ponownie przedruk z *Prawdy*. Tym razem jest to informacja jak interwencja jest postrzegana przez kapitalistyczne gazety. W artykule stwierdza się, że dziennikarze i redaktorzy naczelni oraz przedstawiciele rządów zachodnich wyrażają swoje niezadowolenie że ich plany wyrwania Czechosłowacji z obozu socjalistycznego nie powiodły się¹²⁵. Artykuł takiej samej treści pojawia się we wszystkich gazetach ogólnokrajowych¹²⁶. W tym samym numerze *Gazety Białostockiej* opublikowane zostało oświadczenie wydane przez rząd czechosłowacki zaraz po inwazji, z którego czytelnik dowiaduje się że rząd prosi obywateli, bez względu na przynależność partyjną o zachowanie spokoju. Z tonu tego artykuł można łatwo wywnioskować że sam rząd jest zaskoczony interwencją i nie popiera jej, a tym bardziej nikt oficjalnie nie zapraszał wojsk Układu warszawskiego do Czechosłowacji¹²⁷.

¹²² *Jeszcze raz o liście robotników czechosłowackich*, „Gazeta Białostocka”, 21.08.1968.

¹²³ *Sankcje wobec 99 sygnatariuszy listu*, „Gazeta Białostocka”, 21.08.1968.

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ *Prawda o sytuacji w Czechosłowacji*, „Gazeta Białostocka”, 22.08.1968.

¹²⁶ *Prawda o sytuacji w Czechosłowacji*, „Sztandar Młodych”, 22.08.1968.

¹²⁷ *Odezwa*, „Gazeta Białostocka”, 22.08.1968.

W tym samym wydaniu zamieszczono informację o radiostacji „Wełtawa”, która ma być oficjalnym głosem mówiącym do Czechów i Słowaków. „W Czechosłowacji rozpoczęła pracę nowa radiostacja „Wełtawa”. W swoim pierwszym komunikacie radiostacja zapowiedziała, że będzie ona nadawać ważne informacje i komentarze na najbardziej aktualne tematy”¹²⁸. Powstanie tej radiostacji było spowodowane nadawaniem, przez Czechów i Słowaków informacji nie kontrolowanych przez interwentów. Robiono to przy pomocy sieci radiostacji awaryjnych, które budowano na wypadek wojny z państwami zachodnim.

Podobnie jak w przypadku *Żołnierza Polskiego*, w prasie ogólnokrajowej i regionalnej już dwa dni później informowano o zebraniach. Wyrażano na nich poparcie dla polityki rządu. Autor artykułu już na początku przypomina, że to na zaproszenie rządu CSRS i KPCz wojska Układu Warszawskiego wkroczyły na teren Czechosłowacji. Artykuł stwierdza jasno: „Uczestnicy zebrań wyrazili pełne poparcie dla opublikowanego w środę w godzinach rannych oświadczenia rządu PRL, dla zawartych w nim postanowień i decyzji, zgodnych z duchem i treścią Układu Warszawskiego oraz zasadami proletariackiego internacjonalizmu”¹²⁹.

Do żołnierzy polskich w Czechosłowacji są kierowane listy z wyrazami poparcia i otuchy. Kilka takich listów zamieszcza *Żołnierz Polski*. Jest to list od kaprała rezerwy z Płocka. Píše on, że był żołnierzem „II – giej Armii 8 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty Ludowego Wojska Polskiego w latach 1944 – 1947”¹³⁰. Dalej w liście czytamy: „Jestem przekonany i ogromnie cieszę się, że wypełniacie z honorem i godnością swój patriotyczny obowiązek ochrony naszej ludowej ojczyzny, bratniej Czechosłowacji oraz innych państw socjalistycznych przed knowaniami znieawidzonych niemieckich rewanżystów z NRF, jak też innych sił kontrrewolucyjnych. Jestem wraz z całą moją rodziną, a na pewno i wszystkimi szczerze myślącymi Polakami, całym sercem z Wami. Myślimy o Was, głęboko wierząc, że tak jak przystało na bohaterskiego żołnierza polskiego przyniesiecie chlubę naszej najdroższej Ojczyźnie, nam wszystkim i

¹²⁸ *Nowa radiostacja w Czechosłowacji*, „Gazeta Białostocka”, 22.08.1968.

¹²⁹ *Zebrania poświęcone wydarzeniom w CSRS*, „Gazeta Białostocka”, 23.08.1968.

¹³⁰ *List żołnierza do żołnierzy*, „Żołnierz Polski”, 15.09.1968.

Waszym rodzinom”¹³¹. Trudno jest ocenić, czy list ten jest autentycznym wyrazem poparcia, czy też tylko zabiegiem propagandowym. W świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa (dalej SB) i materiałów prasowych publikowanych w pierwszym półroczu 1968 roku bardziej prawdopodobna jest teza że to zwykły zabieg propagandowy. W dokumentach SB notowano głównie negatywne opinie ale zdarzają się też opinie pozytywne. W znanych mi dokumentach nie natrafiłem na tak pozytywną relację, więc myślę, że przytoczony list jest zabiegiem propagandowym.

W tych dniach pojawia się wiele artykułów dotyczących Czechosłowacji. Są to głównie przedruki z *Prawdy* i informacje dostarczone przez agencję TASS¹³². Pojawiają się też informacje od korespondentów z innych krajów socjalistycznych oraz przedruki artykułów z gazet państw bloku socjalistycznego. We wszystkich tych krajach wiadomo kto dopowiada za całe zamieszanie w Czechosłowacji. Doskonałym przykładem jak fragment artykułu z węgierskiej gazety: „Obecność tych elementów – pisze „Nepszabadsag” – wzrosła szczególnie po majowym Plenum KC KPCz. Choć według oświadczenie Plenum, główne niebezpieczeństwo groziło ze strony sił prawicowych i antykomunistycznych, atakowi rosnącej w siłę reakcji nie udzielono właściwej odpowiedzi, nie uporano się z nią w sposób odpowiadający interesom socjalizmu”¹³³. Elementy o których pisze węgierski dziennik to: „anty socjalistyczne, anarchistyczne i skierowane przeciwko przodującej roli partii komunistycznej, elementy towarzyszące słusznemu procesowi przemian w Czechosłowacji”¹³⁴.

Ważna była również odezwa pięciu rządów socjalistycznych opublikowana w dniach 24 – 25 sierpnia. Czytelnicy dowiadują się z niej powodów, dla których udzielono militarnej pomocy dla Czechosłowacji. Pierwsza przyczyna to: „Zachęceni i popierani przez imperialistów kontrrewolucjoniści rwa

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² *Tielegrafnoje Agientstwo Sowieskogo Sojuza*, była to centralna agencja prasowa ZSRR. W 1992 roku została połączona z *Informacyonnoje Tielegrafnoje Agientstwo Rossi*. W ten sposób powstało *Informacyonnoje Tielegrafnoje Agientstwo Rossii-Tielegrafnoje Agientstwo Suwieriennych Stran* czyli ITAR–TASS. Oficjalna agencja informacyjna Federacji Rosyjskiej i Wspólnoty Niepodległych Państw.

¹³³ *Zebrania poświęcone...*, „Gazeta Białostocka”, 23.08.1968.

¹³⁴ *Ibidem*.

się do władzy”¹³⁵. Owi kontrrewolucjoniści zajęli kierownicze stanowiska w środkach masowego przekazu i chcą zniszczyć to, co się udało osiągnąć Czechom i Słowakom „w ciągu dwudziestu lat walki o socjalizm”¹³⁶.

Dalej z artykułu czytelnik się dowiaduje że „siły kontrrewolucyjne” szkalały porządnych członków KPCz, świadomych robotników i chłopów oraz uczciwą inteligencję, która nie chciała brać udziału w działaniach skierowanych przeciwko społeczeństwu Czechosłowacji. Siły te, według autorów odezwy, podstępnie się zalegalizowały i przygotowały się do zagarnięcia władzy. Miała ona im posłużyć do zniszczenia ustroju socjalistycznego w CSRS. Dalej odezwa wskazuje że wykorzystano do tego reformy, które zapowiedziało styczniowe plenum KC KPCz. Kontrrewolucja, mimo rozmów w Czernej nad Cisą i Bratysławą dalej próbowała zdestabilizować sytuację w kraju. Jednak „zdrowe siły socjalizmu” nie dopuściły do tego.

W końcowej części odezwy czytamy: „Kontrrewolucjoniści liczyli na to, że w skomplikowanej i napiętej sytuacji międzynarodowej, wywołanej agresywnymi poczynaniami amerykańskiego imperializmu, a zwłaszcza aktywizacją sił odwetowych w Niemczech zachodnich, uda im się wyrwać Czechosłowację ze wspólnoty państw socjalistycznych. Próżne to nadzieje. Państwa socjalistyczne dysponują dostateczną siłą żeby uchronić bratni kraj i obronić sprawę socjalizmu”¹³⁷. Po tym fragmencie następują podpisy kolejnych rad ministrów państw biorących udział w interwencji. Odezwa ta nie tylko miała być skierowana do Czechów i Słowaków, ale również do społeczeństw państw socjalistycznych które brały udział w interwencji. Po oświadczeniu rządu PRL z 21 sierpnia 1968 r. jest to druga oficjalna wypowiedź, tym razem wszystkich pięciu państw, na temat interwencji.

W poniedziałek 26 sierpnia w *Gazecie Białostockiej* pojawiają się trzy duże artykuły na temat sytuacji w CSRS. Pierwszy informuje o rozmowach prowadzonych w Moskwie przez delegację czechosłowacką z przedstawicielami ZSRR. Stwierdza się w nim: „Powszechne jest przekonanie, że kontynuowanie

¹³⁵ *Odezwa pięciu rządów państw socjalistycznych*, „Gazeta Białostocka”, 24 – 25.08.1968.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ *Ibidem*.

rozmów już trzeci dzień wskazuje z jednej strony na to, jak trudna i złożona jest sytuacja w Czechosłowacji. Z drugiej zaś – na uporczywe wysiłki przywódców radzieckich i prezydenta Svabody osiągnięcia zadowalających rozwiązań nabrzmiałych problemów”¹³⁸. Informacje te miały uspokoić nastroje ludności, ponieważ od dania interwencji notowano wzmożony wykup towarów pierwszej potrzeby. W społeczeństwie istniało przeświadczenie, że może wybuchnąć wojna. Informacje SB z dnia 26.08.1968 roku potwierdza, że nastroje społeczne uspokajają się¹³⁹. Artykuł jest również „odpowiedzią” na wyniki rozmów w Moskwie¹⁴⁰.

Drugi duży artykuł dotyczy reakcji Chin na sytuację w Czechosłowacji. Autor przedstawia w nim przewrotne stanowisko Pekinu, który – jak pisze – żałuje „że w Czechosłowacji nie polało się morze krwi”¹⁴¹. Z dalszej lektury artykułu czytelnik dowiaduje się że, stanowisko Pekinu pokrywa się ze stanowiskiem krajów kapitalistycznych, które chcą skłócić ze sobą kraje socjalistyczne.

Trzeci artykuł informuje o podjęciu sprawy Czechosłowacji na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ. Przez większą część artykułu jego autor się skupia na problemie próśb i protestów dotyczących udziału przedstawiciela NRD w obradach Rady Bezpieczeństwa. O samej debacie nad interwencją w Czechosłowacji jest zaledwie kilka linijek w przedostatnim akapicie. Można z nich wyczytać, że debata trwała trochę ponad godzinę a posiedzenie przełożono na popołudnie tego samego dnia¹⁴². W następnych numerach *Gazety Białostockiej*, nie pojawia się żadna informacja na temat posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ. Te trzy teksty stanowią oficjalną wykładnię władz w sprawie kryzysu czechosłowackiego i stanowią niejako odpowiedź na pytania zadawane podczas różnego rodzaju masówek w zakładach pracy¹⁴³.

¹³⁸ *Rozmowy w Moskwie prezydenta L. Svabody*, „Gazeta Białostocka”, 26.08.1968.

¹³⁹ IPN Bi 045/708, *Korespondencja dot. różnych akcji operacyjnych i sytuacji w Czechosłowacji w 1968*, k. 33 – 34.

¹⁴⁰ *Ibidem*. k. 39 – 40.

¹⁴¹ *Stanowisko Pekinu wobec wydarzeń w CSRS*, „Gazeta Białostocka”, 26.08.1968.

¹⁴² *Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa*, „Gazeta Białostocka”, 26.08.1968.

¹⁴³ IPN Bi 045/708, *Korespondencja...*, k.17 – 18.

W prasie ukazują się informacje z różnych krajów Europy o reakcjach na interwencję w Czechosłowacji. Skupiają się one głównie na prasie krajów kapitalistycznych. Doskonałym przykładem może być fragment artykułu o reakcji Wielkiej Brytanii na sytuację w CSRS. „Prasa brytyjska nadal jest pełna tendencyjnie zniekształconych doniesień i opisów opartych głównie na relacjach turystów zachodnioniemieckich, angielskich i amerykańskich”¹⁴⁴. Podobny wydźwięk ma artykuł zamieszczony w kolejnym numerze *Gazety Białostockiej*, tym razem o reakcji Włochów i części tamtejszych środowisk lewicowych na interwencję. „Z każdym dniem przybiera na sile w Włoszech olbrzymich rozmiarów kampania prowadzona przez wszystkie siły prawicy, centrum i część socjalistów, w celu wykorzystania czechosłowackiego kryzysu dla antykomunistycznej nagonki i zwiększenia napięcia międzynarodowego”¹⁴⁵. Z dalszej lektury artykułu, czytelnik dowiaduje się że włoska partia komunistyczna nie poparła interwencji i prowadzi kampanię propagandową przeciwko decyzji państw Układu Warszawskiego.

W tym samym numerze *Gazety* pojawia się komunikat o rozmowach radziecko-czechosłowackich, które trwają w Moskwie. Wg autorów informacji rozmowy prowadzone są w atmosferze zrozumienia i braterskiej przyjaźni. Pierwszy raz mówi się też o możliwości wycofywania wojsk z Czechosłowacji i „normalizacji”: „Osiągnięto porozumienie co do warunków wycofania tych wojsk z terytorium CSRS w miarę normalizacji sytuacji w CSRS”¹⁴⁶. Jednak do publicznej wiadomości nie podano żadnych bliższych informacji na temat wycofania wojsk Układu Warszawskiego. Nawet w przemówieniu prezydenta Ludwika Svabody nie ma żadnych konkretnych informacji na ten temat. Pojawiają się tam tylko ogólne stwierdzenia dotyczące samych rozmów i obecnej sytuacji w kraju. Przemówienie podsumowuje ostatni akapit: „Wszyscy musimy zdecydowanie i świadomie zorganizować swoją pracę. Zawracamy się do was wszystkich, drodzy współobywatele, do robotników, chłopów, inteligencji, do was, drodzy młodzi przyjaciele. W tych trudnych dniach wzywam was do jedności i proszę, abyście w dalszym ciągu postępowali z rozsądkiem i rozwagą.

¹⁴⁴ *W Londynie o Pradze*, „Gazeta Białostocka”, 27.08.1968.

¹⁴⁵ *Antykomunistyczna nagonka we Włoszech*, „Gazeta Białostocka”, 28.08.1968.

¹⁴⁶ *Komunikat o rozmowach radziecko – czechosłowackich*, „Gazeta Białostocka”, 28.08.1968.

Połączymy wszystkie siły socjalistyczne, patriotyczne i twórcze do pracy dla dobrobytu całego narodu, dla naszej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej”¹⁴⁷.

Przemówienie prezydenta Czechosłowacji zamyka najbardziej gorączkowy okres interwencji. *Gazeta Białostocka* donosi dzień później, że Polacy z ulgą usłyszeli komunikat nadany przez Polskie Radio i przeczytali w gazetach o wynikach rozmów w Moskwie¹⁴⁸. W tym samym numerze pojawia się przemówienie Antoniego Dubczeka, z którego czytelnik dowiadyuje się że Czechosłowacja nadal będzie kroczyć drogą socjalizmu i zacieśniać braterskie więzi z krajami socjalistycznym¹⁴⁹. Mimo artykułów i publikowanych przemówień gazety podtrzymują atmosferę zagrożenia kontrrewolucją i wskazują kto ją popiera. „Jednostki Bundeswehry przekazują jawne i zaszyfrowane wiadomości do Czechosłowacji i odbierają równocześnie różnego rodzaju informacje, które natychmiast przekazują do dalszego rozpowszechniania zachodnioniemieckim radiostacjom oraz radiostacji Wolna Europa”¹⁵⁰.

Gazeta Białostocka odnotowuje niezadowolenie z biegu wypadków w Czechosłowacji w Bonn. Koła polityczne w zachodnich Niemczech są jakoby rozczarowane postawą państw zachodnich, które nie podjęły zdecydowanych kroków w zaistniałej sytuacji¹⁵¹. Widać istotną zmianę w treści artykułów. W większości są one poświęcone rozmowom w Moskwie i ich wpływowi na sytuację wewnątrz państw Układu Warszawskiego oraz na sytuację międzynarodową. Gazeta donosi również o wielkim zainteresowaniu rozmowami przez społeczeństwo ZSRR¹⁵².

Wraz z zakończeniem rozmów w Moskwie i podaniem ich wyników do wiadomości publicznej zaczyna się mówić o „normalizacji”. Równoległe na nowo jest podejmowany temat kontrrewolucji, która była inspirowana przez zachodnioniemieckie kręgi polityczne. Pierwszy artykuł o „normalizacji” pojawia

¹⁴⁷ Przemówienie prezydenta L. Svobody, „Gazeta Białostocka”, 28.08.1968.

¹⁴⁸ Z ulgą i zadowoleniem, „Gazeta Białostocka”, 29.08.1968.

¹⁴⁹ Czechosłowacja nadal będzie iść drogą socjalizmu, „Gazeta Białostocka”, 29.08.1968.

¹⁵⁰ Specjalny sztab Bundeswehry wspiera siły kontrrewolucji, „Gazeta Białostocka”, 29.08.1968.

¹⁵¹ Gorzkie rozczarowanie w republice bońskiej, „Gazeta Białostocka”, 29.08.1968.

¹⁵² Wielkie zainteresowanie wynikami rozmów w ZSRR, „Gazeta Białostocka”, 29.08.1968.

się w *Gazecie Białostockiej* 30 sierpnia 1968 roku¹⁵³. Są w nim odwołania do wcześniej publikowanych przemówień A. Dubczeka i L. Svobody oraz do oświadczeń rządu Czechosłowacji i KPCz. Czytelnik dowiadyuje się, że sytuacja w CSRS wraca powoli do normy, zakłady przemysłowe podejmują pracę w normalnym trybie. Podobnie jak poprzednio czytelnik jest informowany o nieustającej kampanii nielegalnych audycji skierowanych przeciwko KPCz. Jest to okres w którym, mimo prób dezaktywacji radiostacji przez żołnierzy wojsk interwencyjnych, ich działanie jest najintensywniejsze. Ma to świadczyć o tym, że kontrrewolucja nadal jest groźna i należy z nią walczyć¹⁵⁴.

W tym samym numerze pojawia się artykuł o tym, jak wspierano kontrrewolucję z Niemiec zachodnich¹⁵⁵. Wskazuje on na „siły odwetowców zachodnioniemieckich”¹⁵⁶ jako głównych inspiratorów wydarzeń w Czechosłowacji. Jednym z motywów ich działania miało być oderwanie Czechosłowacji od wspólnoty państw socjalistycznych, co doprowadziło by do możliwości odbudowy „rzeszy niemieckiej w granicach bismarckowskich”¹⁵⁷. Na poparcie tej tezy w artykule są przytoczone fragmenty z gazet zachodnioniemieckich¹⁵⁸.

W kolejnych numerach *Gazety Białostockiej* dominuje tematyka „normalizacji” ciągłego zagrożenia ze strony kontrrewolucji¹⁵⁹, które jest spowodowane ciągłym zagrożeniem ze strony odwetowców zachodnioniemieckich¹⁶⁰. W każdym numerze można znaleźć jeden artykuł o normalizacji¹⁶¹ oraz drugi o propagandzie NRF i odwetowcach z zachodnich Niemiec¹⁶². Oczywiście proces normalizacji nie może przebiegać bez zakłóceń, chociażby z powodu propagandy prowadzonej przez radiostacje działające na

¹⁵³ *Normalizacja życia w Czechosłowacji*, „Gazeta Białostocka”, 30.08.1968.

¹⁵⁴ *Ibidem*.

¹⁵⁵ *Współdziałanie ośrodków kontrrewolucji w CSRS z placówkami bońskimi*, „Gazeta Białostocka”, 30.08.1968.

¹⁵⁶ *Ibidem*.

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ *Ibidem*.

¹⁵⁹ *Trudna droga do normalizacji*, „Gazeta Białostocka”, 31.08 – 19.09.1968.

¹⁶⁰ *Partie bońskie wspólnie z NPD demonstrują poparcie dla odwetowców*, „Gazeta Białostocka”, 02.09.1968.

¹⁶¹ *Życie w Czechosłowacji wraca do normy*, „Gazeta Białostocka”, 05.09.1968.

¹⁶² *Radiostacje NRF wzmagają propagandę dywersyjną*, „Gazeta Białostocka”, 05.09.1968.

terenie Niemieckiej Republiki Federalne¹⁶³. Z prasy społeczeństwo Białostoczczyzny dowiaduje się, że mimo postępującej stabilizacji, której odwołem jest wcześniej wspomniana normalna praca zakładów przemysłowych i regularne wychodzenie gazet, działają siły antysocjalistyczne. Ich orężem są nie tylko ulotki. Stosują one „kłamliwą i oszczerczą plotkę przekazywaną z ust do ust, fałszywą pogłoskę zmierzającą do wywołania niepokoju i wzburzenia społeczeństwa”¹⁶⁴. Artykuł jest zakończony fragmentem listu wysłanego do redakcji *Prawdy*, w którym komuniści czechosłowaccy zapewniają, że nie dadzą się zwieść fałszywej propagandzie¹⁶⁵. Jest to jedyny artykuł poświęcony problemom związanym z „normalizacją” sytuacji w Czechosłowacji.

W tym samym numerze *Gazety Białostockiej* pojawia się artykuł ukazujący strategię, jak posługują się kraje zachodu w walce z państwami socjalistycznymi. Według autora państwa kapitalistyczne starają się przy użyciu różnych środków skłócić państwa Układu Warszawskiego. Co miało by doprowadzić do osłabienia sojuszu i podzielenia na nowo Europy, a w konsekwencji do odbudowy Niemiec z okresu międzywojennego¹⁶⁶.

W dalszych numerach *Gazety*¹⁶⁷ czytelnicy są informowani o postępującym procesie normalizacji stosunków społecznych w Czechosłowacji. W zależności od numeru – w wydaniach weekendowych zamieszcza się po dwa artykuły, w wydaniach codziennych w zasadzie jeden artykuł o „normalizacji”. Pisze się również dużo o zachodniemieckich inspiracjach kontrewolucyjnych oraz o aktywności polityków czechosłowackich. Swoim działaniem wpływają na stabilizację sytuacji wewnętrznej kraju. Podobne tematy można znaleźć w październikowych numerach *Gazety Białostockiej*. Jednak informacje z Czechosłowacji zaczynają stopniowo ustępować tematyce V Zjazdu PZPR, który miał się odbyć w połowie listopada. W listopadzie sytuacji w Czechosłowacji poświęcono dwie krótkie informacje na temat obrad plenum KC KPCz¹⁶⁸. Nie ma

¹⁶³ *Trudności w stabilizacji życia w CSRS*, „Gazeta Białostocka”, 06.09.1968.

¹⁶⁴ *Ibidem*.

¹⁶⁵ *Ibidem*.

¹⁶⁶ *Główny kierunek ataku*, „Gazeta Białostocka”, 06.09.1968.

¹⁶⁷ *Gazeta Białostocka*, 09.09 – 29.09.1968.

¹⁶⁸ *Gazeta Białostocka*, 16 i 19.11.1968.

żadnych informacji o wycofaniu Wojska Polskiego z terytorium CSRS, które nastąpiło w listopadzie.

Praska Wiosna w mediach PRL, w tym wypadku w *Gazecie Białostockiej*, gościła niemal przez cały rok. Od 8 stycznia do 19 listopada 1968 roku z różną intensywnością ukazywały się artykuły dotyczące sytuacji w Czechosłowacji. Te znaczące to informacja o spotkaniu przedstawicieli sześciu partii socjalistycznych w Dreźnie. Dopiero na przełomie czerwca i lipca zaczęto pisać więcej. Oświadczenie rządu PRL opublikowane w dniu interwencji oraz przemówienia i odezwy publikowane po 21 sierpnia były ważne, bo miały usprawiedliwić wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego na terytorium suwerennego kraju. Od 28 sierpnia zmienia się charakter artykułów. Pisze się głównie o normalizacji. Również wskazuje się przyczyny kontrrewolucji, za którymi stały władze zachodnioniemieckie.

Artykuły w większości są przedrukami z gazet centralnych, gazet państw socjalistycznych oraz depeš PAP i TASS. Mają one głównie cele propagandowe, rzetelna informacja jest drugoplanowa. Według prasy inspirowana przez państwa kapitalistyczne kontrrewolucja miała na celu oderwanie Czechosłowacji od państw socjalistycznych i tym samym osłabienie ich, co pozwoliło by na dominację krajów kapitalistycznych w Europie. Według oficjalnego stanowiska państw Układu Warszawskiego interwencja w Czechosłowacji miała temu zapobiec.

„Zgodnie z internacjonalistycznym obowiązkiem.”¹⁶⁹

Sama prasa to nie wszystko. Mimo, że wojsko miało *Żołnierza Wolności*, *Żołnierza Polskiego* i oficerów polityczno-wychowawczych postanowiono zainwestować w zdobycz techniki jaką było kino. Ministerstwo Obrony

¹⁶⁹ *W obronie jedności*, reż. S. Możdżeński, Warszawa 1969, Archiwum Wytwórni Filmowej „Czołówka”. (Kopia w zbiorach autora)

Narodowej miało swoją własną wytwórnię filmową. Była to WF „Czołówka”. Podlegała ona bezpośrednio pod Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, tak jak inne instytucje kulturalne wojska.

Wytwórnia Filmowa „Czołówka” powstała oficjalnie w 1958 roku w Warszawie. Jej początki sięgają II wojny światowej. W 1943 roku wraz z powstawaniem „ludowego” Wojska Polskiego postanowiono stworzyć zespół filmowy, który by kręcił materiały filmowe z frontu dla kronik filmowych i filmy propagandowe. Tak powstała Czołówka Filmowa Wojska Polskiego. Jej pierwsze produkcje to wyreżyserowane przez Aleksandra Forda¹⁷⁰ *Przysięgamy ziemi polskiej* i *Majdanek – cmentarzysko Europy*. „Czołówka” była pierwszym ośrodkiem filmowym w zniszczonej wojną Polsce. Pierwsze powojenne kroniki filmowe były realizowane przez ten zespół. Część filmowców przeszła z czasem do Polskiej Kroniki Filmowej. „Czołówka” przyczyniła się do odbudowy polskiego przemysłu filmowego. Pierwszymi wykładowcami łódzkiej Szkoły Filmowej byli w dużej mierze pracownicy WF „Czołówka”. Samodzielnym przedsiębiorstwem stała się w 1958 roku. Na potrzeby Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego tworzyła wówczas filmy propagandowe o tematyce wojskowej. Równoległe do tych produkcji postawały w niej filmy dokumentalne, w których wytwórnia specjalizuje się do dziś. „Czołówka” współpracuje również przy filmach fabularnych, doskonałym przykładem jest *Testosteron* w reżyserii Tomasza Koneckiego i Andrzeja Saramonowicza.

To właśnie „Czołowce” Główny Zarząd Polityczny zlecił nakręcenie filmu „dokumentalnego”, a dokładniej propagandowego o interwencji pięciu państw socjalistycznych w Czechosłowacji. Niestety w archiwum WF „Czołówka” nie zachowały się żadne dokumenty, które by poświadczyły kiedy zlecono tą produkcję. Można postawić hipotezę, że było to jeszcze przed 21 sierpnia 1968 roku lub też zaraz po tej dacie. Popiera ją fakt, że wytwórnia dysponowała własnym materiałem archiwalnym z wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego do

¹⁷⁰ Urodzony 24 listopada 1908 roku, zmarł 4 kwietnia 1980 roku. Reżyser i wykładowca żydowskiego pochodzenia. Podczas wojny kręcił filmy instruktarzowe dla Armii Czerwonej. Był pierwszym dyrektorem WF „Czołówka”. Po wojnie był wykładowcą w łódzkiej Szkole Filmowej. Na jego wykłady uczęszczał między innymi Andrzej Wajda. Jego najbardziej znany film to *Krzyżacy*. W 1968 roku podczas wydarzeń marcowych wyemigrował do U.S.A. gdzie zmarł.

Czechosłowacji. Sam film został zmontowany z materiałów które posiadała w swoim archiwum. Chodzi o materiały z II wojny światowej oraz samej interwencji. Część materiałów została przekazana przez Czechów. Jest to głównie materiał filmowy z okresu poprzedzającego interwencję. Film był zapewne przeznaczony do wyświetlania w jednostkach wojskowych. Jest mało prawdopodobne że trafił do wyświetlania w zakładach pracy i sieci kin. Wyświetlanie go w telewizji było bezcelowe z racji małej ilości abonentów. Była to produkcja przeznaczona dla wojska o czym świadczy informacja na karcie ewidencyjnej filmu „Nie wypożyczać!”¹⁷¹.

Film nosi tytuł *W obronie jedności*. Jego reżyserem był Stanisław Możdżeński. Urodził się 11 lutego 1916 roku. Debiutował krótkometrażowym filmem dokumentalnym *Połowy dalekomorskie* w 1947 roku. Specjalizował się w tego typu produkcjach. Do rozpoczęcia pracy nad *W obronie jedności* miał już na koncie jedenaście takich filmów. Nie uzyskał większej sławy. Zmarł 24 czerwca 1980 roku.

W obronie jedności jest filmem krótkometrażowym. Powstał w dwóch wersjach. Pierwsza została ukończona 18 kwietnia 1969 roku¹⁷² i trwa około dwudziestu minut. Film w tej wersji został przekazany do Filмотeki Garnizonowej przy JW 2474 dnia 20 marca 1976 roku. Niestety, nie udało się ustalić jaka to jednostka i jaki miała charakter. Druga wersja filmu została zmontowana 6 kwietnia 1977 roku¹⁷³ w języku polskim. Film został zamówiony przez Rosjan, świadczy o tym informacja w karcie ewidencyjnej. Jest on dłuższy od pierwowzoru o około trzy minuty. Do filmu z 1969 roku zostały dodane ujęcia żołnierzy radzieckich rozmawiających z cywilami i jak mówi lektor przypominają one o „dwudziestu paru latach braterskiej współpracy i współżycia”¹⁷⁴. Ostateczną wersję rosyjskojęzyczną opracowano 20 lutego 1978 roku. Na potrzeby tej części pracy posłużyłem się drugą wersją filmu w języku polskim.

¹⁷¹ Patrz załącznik nr 1.

¹⁷² *Ibidem*.

¹⁷³ Patrz załącznik nr 2.

¹⁷⁴ *W obronie jedności*, reż. S. Możdżeński, Warszawa 1969, Archiwum Wytwórni Filmowej „Czołówka”. (Kopia w zbiorach autora)

Film składa się z dwóch części. Pierwsza pokazuje wydarzenia przed samą interwencją. Ujęcie, które otwiera tą część, pokazuje nam wozy bojowe i ciężarówki wojsk Układu Warszawskiego przekraczające nocą granicę Czechosłowacką. Druga część filmu jest poświęcona samej interwencji i wojskom biorącym w nich udział. Ostatnie sceny filmu to, prawdopodobnie, Wrocław. W stolicy Dolnego Śląska odbyło się oficjalne powitanie jednostek Wojska Polskiego powracających z Czechosłowacji. Scena ta zamyka drugą część obrazu i cały film.

Pojazdy wojskowe przekraczające w pierwszej minucie filmu granicę Czechosłowacką mają namalowane przez środek charakterystyczne białe pasy jeden wzdłuż, drugi w szerz. Towarzyszy im głos spikera, który mówi o tym, że wydarzenia te wstrząsną za kilka godzin światem. Kolejne ujęcia przenoszą widza na ulice Pragi. Kadry pokazują nam ludzi patrzących na przejeżdżające kolumny wojsk i wygrażające w ich kierunku rękoma. Głos komentatora oznajmia widzowi, że żołnierze Układu Warszawskiego nie zostali mile przyjęci. Po czym następuje seria ujęć i komentarz do sytuacji politycznej, która zaistniała w Czechosłowacji w pierwszym półroczu 1968 roku. Spiker mówi o styczniowym plenum KPCz i o tym że ujawniły się siły wrogie socjalizmowi. Komentator kwituje to krótko „W partii rewizjonizm”¹⁷⁵. Dalej widz dowiaduje się o naciskach na Novotnego aby ten ustąpił ze stanowiska prezydenta. Kolejne kadry pokazują antysocjalistyczne i antypaństwowe napisy na murach oraz młodych ludzi idących z transparentami. Po tym następuje komentarz, że prezydentem został Ludwig Svaboda, po czym słyhać kilka informacji z życiorysu. Następne ujęcia pokazują młodych ludzi, prawdopodobnie studentów i jakieś zebrania. Bez oryginalnej ścieżki dźwiękowej jest trudno określić charakter tych zebrań. Uzupełnieniem obrazu jest polski komentarz, z którego widz dowiaduje się, że rewizjonizm i kontrrewolucja stawia na studentów, młodzież a nawet nie gardzi ludźmi z marginesu społecznego. Jest w tym również zawarty cytat z zachodnioniemieckiej gazety, która pisze, że studenci chcą aby po „łagodniej wiosnie przyszło gorące lato”¹⁷⁶. Komentarz jasno wskazuje kto doprowadził do

¹⁷⁵ *Ibidem.*

¹⁷⁶ *Ibidem.*

takiej sytuacji w Czechosłowacji, jest to wina Waszyngtonu i Bonn. Pada również stwierdzenie, że podobnie miały się rozwinąć wydarzenia marcowe w Polsce.

Na następnych ujęciach widać ulice miasta, na których ustawiają się kolejki po prasę. W okresie Praskiej Wiosny rzeczywiście wzrósł nakład prasy codziennej. Wiązało się to ze zniesieniem cenzury. Kolejne obrazy sugerują, że zachodnie rozgłośnie radiowe mówią nie prawdę o tym, że partia komunistyczna nie ma monopolu na władze w państwie i że „czołowe miejsce Partii nie jest jej dane raz na zawsze”¹⁷⁷. Dalej pokazani są członkowie rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, a komentator stwierdza, że to co się dzieje w Czechosłowacji jest dokładnie po ich myśli. Kolejne kadry pokazują zebranie, może być to świetlica jakiegoś zakładu pracy, wywiady z ludźmi i żołnierzami. Głos spikera komentuje całą sytuację mówiąc o zaszczuciu członków lewicy przez kontrrewolucję i o samobójstwach popełnianych z tego powodu. W komentarzu pojawia się „Prowokacyjne pytanie do żołnierza. Czy będziesz strzelał do studentów”¹⁷⁸, na które nie ma odpowiedzi. W następnej kolejności pokazane jest kilka ujęć z Cieszyna. Nakręcone są one podczas obchodów dwudziestej trzeciej rocznicy zakończenia II wojny światowej. Komentator zapewnia, że obchody zamieniły się w wiec poparcia i przyjaźni dla wszystkich krajów socjalistycznych, a w szczególności dla ZSRR i Polski. Komentator czyta fragment przemówienia Edwarda Gierka, który mówi o tym, że PZPR i inne partie socjalistyczne nie potrzebują pomocy w budowie „demokracji socjalistycznej”.

Z kolejnych ujęć i komentarza widz dowiaduje się, że w Czechosłowacji powstają nowe kluby i odtwarzają swoje szeregi stare partie. Chodzi tu między innymi o Klub Zaangażowanych Bezpartyjnych i socjaldemokratów. Spiker stwierdza że „to już nowy etap. Siły reakcji organizują się”¹⁷⁹. Następne ujęcia pokazują ludzi składających podpisy pod różnymi listami. Z komentarza dowiadujemy się, że chodzi o *Deklarację Dwóch Tysięcy Słów*. Poczym jest mowa o rozmowach w Czernej nad Cisą, które się odbyły w lipcu i o obawach partii socjalistycznych, że Czechosłowacja zostanie zepchnięta przez wrogów ustroju z „drogi socjalizmu”. Następny fragment pokazuje rozmowy w

¹⁷⁷ *Ibidem.*

¹⁷⁸ *Ibidem.*

¹⁷⁹ *Ibidem.*

Bratysławie, które odbyły się na początku sierpnia. Tą część kończy komentarz, że rozmowy zakończyły się zwycięstwem linii Pragi nad linią Moskwy i Warszawy.

Następny fragment pokazuje ciągnące sznury samochodów osobowych. Komentator stwierdza że to „turyści i specjaliści od różnej delikatnej roboty”. Zapewne chodzi o agentów wywiadów zachodnich państw i różnego rodzaju dywersantów. Z zachodnich Niemiec – zdaniem komentatora – przyjechało do Czechosłowacji czterysta tysięcy, a z USA tysiące takich „turystów” po cywilnemu. Według komentarza ci cywile to oficerowie Bundeswehry i 7 Armii USA. Najciekawszy jest fakt, że większość samochodów przy tablicy rejestracyjnej ma nalepkę z literami „CS” czyli Czechosłowacja. W dalszej kolejności widz dowiaduje się, że rewizjoniści Czechosłowacy rozważają powrót Niemców Sudeckich do swych domostw z przed wojny. Poczym do filmu wmontowano fragment kroniki, najprawdopodobniej niemieckiej, z 1938 roku z zajęcia Sudetów i przypomnienie skąd wyszło uderzenie na Polskę rok później. Komentarz jest utrzymany w tonie, że to może się powtórzyć podczas Praskiej Wiosny. Następne ujęcia to już kronika Armii Czerwonej pokazująca wyzwolenie spod okupacji niemieckiej.

W następnym fragmencie wmontowano zdjęcia z sierpnia i września 1968 roku. Pokazane są na nich demonstracje Czechów i Słowaków oraz płonące pojazdy wojsk Układu Warszawskiego. Głos komentatora dopełnia obrazu mówiąc, że dawnych wyzwolicieli nazywa się okupantami. Na jednym ujęciu widnieje napis „SSSR”¹⁸⁰ – pierwsze dwie litery mają kształt błyskawicy, co jest jawnym odwołaniem do symboliki *Schutzstaffel der NSDAP* zbrodniczej organizacji III Rzeszy. Kolejny napis jest w języku angielskim „RUSSIANS GO HOME”¹⁸¹. W obu przypadkach jest to wyraźny przekaz do wojsk interwencyjnych i do społeczności międzynarodowej, że społeczeństwo Czechosłowacji nie popiera tej interwencji. Sekwencja tych zdjęć kończy pierwszą część filmu. Następna jest już o samej interwencji.

¹⁸⁰ *Ibidem.*

¹⁸¹ *Ibidem.*

Scena pokazuje czołg T-55 z polskimi oznaczeniami i obsługę działka przeciwlotniczego. Głos komentatora oświadcza, że żołnierze ci nie są tu aby okupować Czechosłowację. Następne kadry pokazują żołnierzy Armii Czerwonej rozmawiających z miejscową ludnością. Jest to jedna z części, która mogła być dodana do oryginalnego filmu z 1969 roku. Nie wiemy o czym żołnierze rozmawiają z cywilami, komentarz mówi, że nie tak się zachowują okupanci. Oni by nie tłumaczyli i nie rozmawiali dlaczego tu są. Na potwierdzenie tych słów krótka migawka z rozmów w Moskwie odbywających się w początkowym okresie interwencji pomiędzy delegacją czechosłowacką a radziecką. Po tym następują kolejne kadry z żołnierzami Armii Czerwonej i innych armii Układu Warszawskiego, które wkroczyły do Czechosłowacji. Z komentarza widz dowiadyuje się, że wojskowi wyjaśniają dlaczego się tu znaleźli i łagodzą nastroje społeczeństwa.

Żeby dodatkowo usprawiedliwić obecność wojsk Układu Warszawskiego na terenie Czechosłowacji pokazana jest odnaleziona broń, którą skonfiskowano „terrorystom”. Komentator wyjaśnia, że dowódcy tych terrorystów w wywiadach dla zachodnioniemieckich gazet przyznali, że ich organizacje łącznie liczyły około czterdziestu tysięcy członków¹⁸². Po fragmencie na którym jest zbierana broń pokazani są „terroryści” którzy mieli jej użyć. Wszyscy to długowłosi, młodzi ludzie bardziej podobni do hipisów niż „bezwzględnych terrorystów”, ale przecież władza socjalistyczna nie może się mylić. *Trybuna Ludu* informowała o przypadku zlikwidowania składu broni przy granicy z Niemiecką Republiką Federalną¹⁸³. Następny fragment filmu pokazuje migawki z ćwiczeń wojskowych o kryptonimie „Czarny Lew”. Z komentarza do tego fragmentu widz dowiadyuje się, że ćwiczenia te były nieudaną prowokacją wojsk amerykańskich i zachodnioniemieckich. Miały one dać znak „terrorystom” i doprowadzić do upadku system socjalistyczny w Czechosłowacji.

Ćwiczenia „Czarny Lew” i plany „terrorystów” nie powiodły się ponieważ 21 sierpnia 1968 roku do Czechosłowacji wkroczyły wojska Układu Warszawskiego. Komentator oznajmia, że żołnierze ci przyszli z pomocą. Na

¹⁸² *Ibidem.*

¹⁸³ *Tajne składy broni na granicy CSRS z NRF*, „Trybuna Ludu”, 20 – 22.07.1968.

filmie widać napisy przeciwko interwentom, zamalowane lub zakryte znaki drogowe, aby utrudnić poruszanie się wojsk po kraju. Kolejne kadry pokazują pomniki Armii Czerwonej z hasłami potępiającymi najazd. Fragment filmu poświęcony jest również zniszczeniu pomnika polskich żołnierzy w Mielniku. Po tym fragmencie następuje sekwencja z kroniki wojennej, a głos komentatora wspomina operację dukielsko-proszowską z jesieni 1944 roku¹⁸⁴. W komentarzu wspomina się braterstwo broni żołnierzy polskich, radzieckich i czechosłowackich. Nie jest to do końca prawdą, gdyż żołnierze polscy nie brali udziału w tej operacji. W tym samym fragmencie komentator wspomina, że w Czechosłowacji porównano Warszawę do Monachium z 1938 roku. Analogia ta dla Czechów była bardzo czytelna, ponieważ to wojska Układu Warszawskiego wkroczyły do Czechosłowacji, a część decyzji o interwencji zapadła podczas spotkania bratnich partii w Warszawie wiosną 1968 roku.

Kolejne kadry pokazują prace sztabowe i demonstracje sprawności żołnierzy biorących udział w interwencji. Możliwe, że specjalnie na potrzeby filmu nagrano kilka przejazdów kolumn pancernych i zmotoryzowanych. Ta część filmu pokazuje ogólne możliwości bojowe wojsk interwencyjnych. Ma to pokazać, że każdy rodzaj wojsk jest gotowy do walki z przeciwnikiem. Nawet dywersja przy pomocy propagandy się nie uda, ponieważ wojska Układu Warszawskiego są czujne. Natychmiast wykrywają i przeciwdziałają aktom wrogiej propagandy. Widz dowiaduje się, że celem wojsk interwencyjnych jest wzmocnienie obrony Czechosłowacji i państw całego bloku socjalistycznego przed agresywnym paktem NATO, a nie okupacja kraju, w którym się znajdują. Dzieje się tak, ponieważ armia Czechosłowacka „przechodzi kryzys” i nie może w pełni wypełniać swoich obowiązków wynikających z postanowień Układu Warszawskiego.

W końcowych scenach filmu pada stwierdzenie, że zaprowadzono ład i porządek a wicherzycielstwu i kontrrewolucji postawiono tamę. Doskonałym przykładem są ponowne zdjęcia oczyszczonych z napisów pomników, które były

¹⁸⁴ Walki trwały od 8 września do 30 listopada 1944 roku. Głównym celem operacji miało być przełamanie niemieckich linii obrony tzw. "Karpatenfestung". To miało otworzyć drogę na zachód dla Armii Czerwonej. W trakcie walk zgniło lub zostało rannych około 200 tys. żołnierzy po obu stronach.

pokazane wcześniej z anty interwencyjnymi hasła. Aby ocieplić wizerunek wojsk interwencyjnych, szczególnie polskich, pokazano spaloną stodołę, którą pomogli ugasić żołnierze. Przez to nie do puszczono do spalenia całego gospodarstwa. Ostatnia scena filmu to powitanie Wojska Polskiego we Wrocławiu. Była to propagandowa zagrywka, która miała przekonać społeczeństwo polskie, że interwencja miała poparcie wśród polskiej ludności. Komentator stwierdza, że żołnierze spełnili swój internacjonalistyczny obowiązek.

Film *W obronie jedności* jest filmem propagandowym, który miał usprawiedliwić interwencję. Był skierowany głównie do żołnierzy, przynajmniej tak wynika z zachowanych dokumentów. Nie można ustalić dlaczego nie zdecydowano się na jego upublicznienie. Jest to bardzo dobre źródło historyczne. Pokazuje on w jaki sposób Czesi i Słowacy stawiali bierny opór wojskom interwencyjnym (zakrywanie znaków, napisy na murach). Był on okrzykiem rozpacz do opinii międzynarodowej, której reakcja była znikoma. Dla Polaków znaczące są dwa fragmenty. Pierwszy – to porównanie Praskiej Wiosny do wydarzeń marcowych. Drugi – porównanie Warszawy do Monachium z 1938 roku. Ciekawym faktem jest to, że Rosjanie zamówili kopię filmu w okolicach dziesiątej rocznicy interwencji. Możliwe, że przygotowywali się do tej rocznicy, ale to tylko hipoteza, która na razie nie ma potwierdzenia w dokumentach. Co więcej, w drugiej wersji filmu, przeznaczonej dla Rosjan, mamy bardzo mocno zaakcentowany sojusz i zgodność w poglądach pomiędzy Polską a ZSRR.

Kryptonim „Podhale”

Służba Bezpieczeństwa interesowała się sytuacją w Czechosłowacji praktycznie od początku 1968 roku. Dowodem na to są notatki ze spotkań z czechosłowackimi funkcjonariuszami StB (służby bezpieczeństwa). Rozmowy te prowadzili oficerowie Służby Bezpieczeństwa województw: rzeszowskiego, krakowskiego, katowickiego, opolskiego i wrocławskiego¹⁸⁵. Informowano, że w Czechosłowacji „nastąpiło rozluźnienie dyscypliny wśród ludności”¹⁸⁶ pojawiały się również informacje, że w „Pradze spotkano się z faktem zabójstwa funkcjonariusza milicji”¹⁸⁷.

3 maja Departament III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej MSW) opracował *Tezowy plan przeciwdziałania niektórym tendencjom na tle wydarzeń w Czechosłowacji*. Z dokumentu wynika, że zamierzano poddać kontroli kontakty obywateli Czechosłowacji i Polski, osoby zatrudnione w biurach współpracy z zagranicą itp. Autorzy planu wskazali również, że należy się przyjrzeć wszelkim utworom literackim, programom radiowym i telewizyjnym, które zakupiono u południowego sąsiada. Jako ewentualne zagrożenie wskazano mniejszość słowacką i czeską w Polsce. Cały tekst planu był utrzymany w typowej dla tego okresu retoryce walki z „tendencjami syjonistyczno – rewizjonistycznymi”¹⁸⁸.

Od maja SB zaczęła podejmować działania zgodnie z założeniami planu Departamentu III MSW. Dowodem na to jest stenogram z telekonferencji między wiceministrem spraw wewnętrznych¹⁸⁹ a komendantami wojewódzkimi Milicji Obywatelskiej (dalej MO), która odbyła się 7 maja. Podczas telekonferencji wiceminister wyjaśnił jak sytuację w Czechosłowacji ocenia kierownictwo KPZR i kierownictwo PZPR. Poinformował również swoich podwładnych o zbliżających się ćwiczeniach wojsk Układu Warszawskiego i nakreślił jedno zadanie: „Zabezpieczyć się należy przed ewentualnymi faktami [pojawienia się]

¹⁸⁵ G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”* [w:] *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 107. Porównaj z: G. Majchrzak, *Bezpieczniackie żale* [w:] *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 8 – 9/2003, s. 110 – 112.

¹⁸⁶ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”*. *Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968 – 1970*, Warszawa 2008, s. 47.

¹⁸⁷ *Ibidem*.

¹⁸⁸ *Ibidem*, s. 37 – 38 , 49 – 51.

¹⁸⁹ Gen. bryg. Franciszek Szlachcic urodzony 5 lutego 1920 roku, zmarł 4 listopada 1990 roku. Od 4 maja 1962 wiceminister spraw wewnętrznych.

ulotek, dywersji, sabotażu. Na okres do odwołania sztab zaleca wszystkim jednostkom wzmocnienie dyżurów, utrzymanie aparatu w stanie mobilności i aktywnej pracy”¹⁹⁰.

W kolejnych miesiącach do ministerstwa napływały meldunki o sytuacji w Czechosłowacji, w kraju i o nastrojach ludności. Resort spraw wewnętrznych w lipcu i sierpniu miał zająć się zabezpieczeniem tras przemarszu wojsk radzieckich i polskich. Operacji tej nadano kryptonim „Morwa”. W ramach tej akcji SB interesowała się wszystkim: od nagranych osi w wagonach kolejowych¹⁹¹, którymi podróżowało wojsko, po komentarze ludności związane z tym faktem. Jednym z efektów działań kontrwywiadowczych podczas operacji „Morwa” było wydalenie z terytorium Polski dwóch obywateli brytyjskich¹⁹².

20 sierpnia rozesłano szyfrogram ministra spraw wewnętrznych¹⁹³ w którym czytamy: *Wszelkim przedsięwzięciom związanym z sytuacją w Czechosłowacji nadaje się kryptonim „Podhale”*¹⁹⁴. Tego samego dnia rozesłano zarządzenie (tajne specjalnego znaczenia) ministra spraw wewnętrznych nr 0079/68, które regulowało wszelkie działania aparatu bezpieczeństwa w operacji „Podhale”. Wprowadzało ono stan podwyższonej gotowości we wszystkich jednostkach resortu spraw wewnętrznych. W MSW uruchomiono Centralne Stanowisko Kierowania (dalej CSK). Do niego miały spływać wszystkie meldunki z komend wojewódzkich MO. Oficerowie tej komórki przygotowywali raporty dla najważniejszych osób w państwie i partii. W kolejnych paragrafach zawarto informację na co funkcjonariusze resortu mają zwrócić szczególną uwagę. Chodziło o dyplomatów, kler, dziennikarzy, „elementy rewizjonistyczne” itp. Funkcjonariusze mieli też zwrócić uwagę na sytuację na rynku oraz przeciwdziałać próbom przenikania przez „elementy wichrzycielskie” do zakładów pracy¹⁹⁵.

¹⁹⁰ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *op. cit.*, s. 55 – 56.

¹⁹¹ *Ibidem*, s. 141.

¹⁹² G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”...*, s. 108.

¹⁹³ Płk Kazimierz Świtła urodzony 21 kwietnia 1923 roku. Prawnik, w latach 1968 – 1971 minister spraw wewnętrznych.

¹⁹⁴ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *op. cit.*, s. 158.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 159 – 160.

Analogicznie do CSK w Komendzie Wojewódzkiej MO w Białymstoku z dniem 21 sierpnia powstała grupa analityczna składająca się z czterech oficerów SB¹⁹⁶. Jej zadaniem było tworzenie raportów z meldunków przysyłanych z powiatowych komend MO, które następnie wysyłano do CSK.

W trakcie operacji „Podhale” resort spraw wewnętrznych monitorował nastroje ludności i wszelkie przejawy niezadowolenia, takie jak ulotki i napisy na murach, czy też negatywne stanowiska wobec interwencji w Czechosłowacji. Poprzez sieć agentów i informatorów monitorowano całe społeczeństwo. Kontrolowano krajowe przesyłki pocztowe oraz wysyłane i otrzymywane z krajów Europy Zachodniej. Przede wszystkim zaś kontrolowano korespondencję z Czechosłowacji. Ograniczono również ruch graniczny z południowym sąsiadem¹⁹⁷. Dodatkowo powołano Grupę Operacyjną „Góral”, która miała za zadanie przeprowadzać wywiad na terenach zajętych przez Wojsko Polskie. Funkcjonariusze tej grupy działali w ramach komend garnizonowych powoływanych przez Wojsko Polskie na terenie Czechosłowacji¹⁹⁸.

Operacja „Podhale” została oficjalnie zakończona 16 września zarządzeniem nr 0083/68 ministra spraw wewnętrznych¹⁹⁹. Było to pierwsze po wojnie tak poważne przedsięwzięcie realizowane przez SB. W ramach operacji „Morwa” zabezpieczano kontrwywiadowczo przemarsz wojsk radzieckich przez terytorium Polski. W trakcie całej operacji „Podhale” SB ujawniła 143 przypadki kolportażu ulotek w 64 miastach²⁰⁰. Co więcej, nieprzerwanie przez 27 dni badała ona nastroje społeczeństwa polskiego; w niektórych przypadkach jeszcze dłużej²⁰¹.

¹⁹⁶ AIPN Bi 045/1681, *Meldunki i informacje dot. Czechosłowacji 28.07 21.11.1968*, k. 47 – 48.

¹⁹⁷ G. Majchrzak, *Operacja „Podhle”...* s. 112 – 114.

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 109 – 110.

¹⁹⁹ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *op. cit.*, s. 594.

²⁰⁰ *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 7.

²⁰¹ Meldunki opatrzone kryptonimem „Podhale” pojawiają się jeszcze w 1970 roku. Po bliższe informacje zobacz: Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *op. cit.*, s. 43.

Przed „Podhalem”

Pierwsze informacje na temat nastrojów ludności pojawiają się pod koniec lipca 1968 roku²⁰². Jeden z pierwszych meldunków²⁰³ komendy wojewódzkiej jest odpowiedzią na szyfrogram²⁰⁴ z Warszawy. Został on sporządzony 29 sierpnia. Informuje o zebraniach, na których zapoznawano członków partii z listem KC PZPR z poprzedniego dnia. Znajduje się w nim również informacja o przemarszu wojsk radzieckich przez teren województwa: „28 sierpnia 1968 przez Czeremchę w kierunku Siedlec przejechało 9 transportów z wojskiem radzieckim. Transport kołowy jeszcze się nie rozpoczął”²⁰⁵. Meldunek podpisał płk Kazimierz Modelewski²⁰⁶. Szyfrogram z treścią meldunku wysłano o godzinie 18:30²⁰⁷.

O zebraniach z aktywnym partyjnym informował również Komitet Wojewódzki PZPR. W notce wysłanej 29 sierpnia zawarto pytania jakie zadawali członkowie partii na zebraniach. Były to między innymi pytania o stanowisko Dubczeka w aktualnej sytuacji, jaki jest stosunek przywódców Komunistycznej Partii Czechosłowacji do manifestu 2000 słów itp. Trafiały się nawet pytania, czy Czesi mają do Polski pretensję w sprawie granic²⁰⁸. Informację podsumowano słowami: „Wprawdzie istnieje wśród członków partii obawa, czy obecna sytuacja polityczna nie doprowadzi do konfliktu zbrojnego, jednak równocześnie istnieje przekonanie, że przywódcy Związku Radzieckiego podczas spotkania z Prezydium KPCz dołożą starań, by sytuację rozwiązać pokojowo, jeżeli zaś podejmie się decyzję ostateczną to znaczy, że nie było już innego rozwiązania”²⁰⁹. Informację podpisał ówczesny Sekretarz KW PZPR Młodzianowski. W ciągu

²⁰² Informacje przesyłane z komend powiatowych mogły się pojawić wcześniej. Jednak nie udało się ich odnaleźć.

²⁰³ AIPN Bi 045/1681, k. 3.

²⁰⁴ W szyfrogramie jest polecenie zabezpieczenia tras przemarszu wojsk na południe kraju. Zawarto również instrukcję jakie kroki podjąć wobec dyplomatów i cudzoziemców, którzy by interesowali się transportem wojsk. AIPN Bi 045/1681, k. 1 – 2.

²⁰⁵ *Ibidem*, k. 3. Prawdopodobne trasy przemarszu wojsk radzieckich patrz mapa w aneksie.

²⁰⁶ Urodzony 22 października 1923 roku. Prace w organach bezpieczeństwa rozpoczął w 1945 roku w Żninie jako młodszy referent. Od 1959 roku I zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Białymstoku. Zwolniony ze służby w 1981 roku. Więcej zob.: *Twarze Białostockiej Bezpieki*, pod red. P. Łapińskiego, Białystok 2007, s. 175 – 176.

²⁰⁷ AIPN Bi 045/1681, k. 4.

²⁰⁸ AP w Białymstoku, sygn. 792, *Informacje KW PZPR w Białymstoku przestane do KC PZPR 1968 (lipiec – grudzień)*, k. 124 – 126.

²⁰⁹ *Ibidem*, k. 126.

następnych kilku dni zaplanowano następne spotkania z członkami partii na terenie całego województwa²¹⁰.

Wraz z tymi meldunkami w dokumentach pojawiają się pierwsze wzmianki o wzmożonym wykupie artykułów pierwszej potrzeby, takich jak sól, cukier, mąka i papierosy. Informacja z Dąbrowy Białostockiej z 31 lipca wskazuje, że wykup artykułów żywnościowych w dniu 30 lipca zapoczątkowali członkowie PZPR po zapoznaniu się z listem Komitetu Centralnego. Wpływ na tą sytuację miało również przygraniczne położenie regionu²¹¹. W Augustowie popyt na artykuły pierwszej potrzeby 1 sierpnia wzrósł do tego stopnia, że władze rozważały wprowadzenie ograniczeń w sprzedaży soli do 5 kg i cukru do 2 kg na jedną osobę kupującą²¹². Dodatkowym czynnikiem, który zwiększał popyt na te artykuły, była pełnia sezonu urlopowego. Sytuacja była podobna w innych powiatach województwa. Potwierdzają to meldunki wysłane z KW MO w dniach 30 – 31 lipca²¹³.

„Z operacyjnego rozpoznania kontrolowanych środowisk i grup wynika, iż zaczynają pojawiać się wrogie lub panikarskie komentarze i wypowiedzi”²¹⁴. Te stwierdzenie charakteryzuje, w mniemaniu autora, opinie jakie zaczęły się pojawiać po zapoznaniu społeczeństwa z listem KC. Opinie społeczeństwa były różne. Przez cały okres, przed i w trakcie operacji „Podhale”, w dokumentach SB przeważały opinie negatywne w stosunku do interwencji. Było to spowodowane tym, że agenci oraz wszelkie źródła informacji były ukierunkowane na wychwytywanie wrogich komentarzy. Pozytywne opinie notowano bardzo rzadko, lub podsumowywano je stwierdzeniem, że społeczeństwo ogólnie popiera politykę partii²¹⁵. Negatywne opinie były kierowane pod adresem ZSRR, przywódców partyjnych Polski i Związku Radzieckiego oraz ogólnie władzy. Dokonywano też uwag co do poziomu życia w krajach socjalistycznych i na zachodzie. Ciekawą opinię na ten temat przekazał tajny współpracownik (dalej

²¹⁰ *Ibidem*, k. 127 – 133.

²¹¹ AIPN Bi 045/708, *Korespondencja dot. różnych akcji operacyjnych i sytuacji w Czechosłowacji w 1968*, k. 3 – 4.

²¹² AIPN Bi 045/697, *Meldunki sytuacyjne dot. Wydarzeń w Czechosłowacji KPMO w Augustowie*, k. 13.

²¹³ AIPN Bi 045/1681, k. 6 – 8.

²¹⁴ *Ibidem*, k. 9.

²¹⁵ *Ibidem*, k. 17 – 18.

t.w.) o pseudonimie „Wierzchowski”. Wypowiedź tą zamieszczono w meldunku z KP MO w Olecku z 30 lipca: „Związek Radziecki jest bogaty, ale nie ma tam co jeść. To co piszą o Związku Radzieckim jest nieprawdą. Będąc w ZSRR był sądzony i wie jak tam jest. Polska również jest pod wpływem Związku Radzieckiego i tam wysyłamy za darmo artykuły spożywczo – rolne. Narzekał na małe zarobki oświadczając, że w Polsce nie może i robotnik pozwolić na lepsze życie. Obecnie nie ma żadnego zbytu mięsa za granicę, a mimo to artykuły mięsne w Polsce są nadal drogie. Oświadczył ponadto, że na Zachodzie robotnicy żyją znacznie lepiej, każdy, który przyjeżdża posiada własny samochód. Na temat Wietnamu oświadczył, że to co my pomagamy jest kropli w morzu. Amerykanie jeszcze za dwa lata doszczętnie zniszczą ten kraj. Nawiązując do wyprawy Piłsudskiego na Związek Radziecki powiedział, że wówczas Polacy powinni byli iść nie na „Kijów ale aż do Turcji i wtedy mogliby również zrobić porządek z Niemcami”²¹⁶. W podobnym tonie są inne wypowiedzi z tego okresu.

Oprócz spraw ogólnospołecznych niektórzy stwierdzali, że dojdzie do konfliktu zbrojnego między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi. Doskonałym przykładem jest wypowiedź przekazana przez kontakt operacyjny (dalej k.o.) pseudonim „Gwiazda”. Opinia została zawarta w meldunku z Dąbrowy Białostockiej z dnia 31 sierpnia. Osoba, która ją wypowiedziała, miała wykształcenie zasadnicze zawodowe, była bezpartyjna, wiek 58 lat²¹⁷: „wymieniony dnia 30 b. m. w obecności jeszcze jednej osoby wyraził swoje zdanie, że dojdzie do wojny. Uzasadnił to tym, że Niemcom brak „przestrzeni życiowej” dotyczyło to w szczególności NRF. Sudety, które obecnie zajmuje Czechosłowacja, są terenami rdzennie niemieckimi i Niemcy z nich nie zrezygnują. Obecnie nadarzyła się wyjątkowa sytuacja do odzyskania. Obóz socjalistyczny dobrowolnie nie ustąpi za NRF pójdzie Zachód i dojdzie do wojny”²¹⁸. W tej wypowiedzi pojawia się ciekawy aspekt historyczny, którego przyczyny mogą być następujące: Pierwsza, to wiek osoby wypowiadającej się. Pamięta ona doskonale II wojnę światową i jak widać hasła Niemieckiej Partii Narodowo Socjalistycznej. Druga, to informacje publikowane w prasie, o których

²¹⁶ AIPN Bi 045/1312, *Meldunki do KWMO w Białymstoku (KPMO Olecko)*, k. 64.

²¹⁷ AIPN Bi 045/708, k. 3.

²¹⁸ *Ibidem*, k. 3 – 4.

pisalem wcześniej. W tym samym meldunku pojawia się bardzo ciekawa informacja o ochronie źródeł informacji resortu bezpieczeństwa. „Z uwagi na wąskie grono osób przedsięwzięć nie planuje się”²¹⁹. Jest to częsta praktyka. Jeżeli dla t.w. czy też k.o. groziła dekonspiracja nie podejmowano żadnych działań, czekali na dogodniejszą okazję.

Oprócz danych osobowych w meldunkach zawierano za każdym razem informacje, czy osoba ta była już notowana w aktach SB. Można było trafić do akt z powodu „podejrzenia o celowe stłuczenie portretu premiera”²²⁰. Lektura meldunków z poszczególnych komend powiatowych daje dowody na podobne stanowisko społeczeństwa w innych powiatach. Opinie podobne do powyższych zdarzają się stosunkowo rzadko. Komendanci raportują raczej o atmosferze wyczekiwania. Doskonałym przykładem jest fragment meldunku z Augustowa. „Według oceny dotychczasowej postawy figurantów i osób mogących być w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa wydaje się, iż oczekują na wyniki dwustronnych rozmów prowadzonych przez ZSRR i Czechosłowację”²²¹. Meldunki z KW MO są jeszcze bardziej ogólne. Odnotowano w nich wzmożony popyt na artykuły pierwszej potrzeby, który ustał 6 sierpnia²²². Pojawiają się też informacje o tym, że społeczeństwo śledzi rozmowy radziecko – czechosłowackie²²³. W meldunku z 9 sierpnia stwierdzono, że zainteresowanie sytuacją w Czechosłowacji spada²²⁴. Przyczyną tego było opublikowanie stanowiska po rozmowach KPZR i KPCz²²⁵. Od tego momentu do 21 sierpnia Służba Bezpieczeństwa nie rejestrowała komentarzy, które były warte umieszczenia w meldunku.

W dokumentach pozostawionych przez SB zachowała się „Kronika wydarzeń i zjawisk związanych z sytuacją w Czechosłowacji”²²⁶. Kronika jest właściwie tabelą w której zanotowano 16 różnych wydarzeń w 11

²¹⁹ *Ibidem*, k. 4.

²²⁰ *Ibidem*, k. 4.

²²¹ AIPN Bi 045/697, k. 13.

²²² AIPN Bi 045/1681, k. 25 – 26.

²²³ *Ibidem*, k. 9 – 28.

²²⁴ *Ibidem*, k. 30 – 31.

²²⁵ *Wspólny komunikat Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz*, w: „Trybuna Ludu”, 03.08.1968.

²²⁶ AIPN Bi 045/1681, k. 36 – 38.

miejsowościach²²⁷ w całym województwie. Wszystkie zdarzyły się przed inwazją. Tabela jest opracowana odręcznie, na trzech arkuszach papieru w kratkę²²⁸. Zawarto w niej takie informacje jak: treść, miejsce i datę wydarzenia oraz różnego rodzaju środki zaradcze. W tym ostatnim przypadku nie wszystkie miejsca są wypełnione. Wobec osób umieszczonych w tabeli zastosowano jedną rozmowę ostrzegawczą z oficerem SB i skierowano dwa wnioski do kolegium karno-administracyjnego. Oba przypadki to osoby pod wpływem alkoholu, które awanturowały się w miejscu publicznym. Trudno jest ustalić jakiś klucz według którego były dobierane wydarzenia. Po za tym nie wiadomo z jakiego powodu umieszczono tam jedno wystąpienie, a drugiego nie; np. brak informacji o cytowanej wypowiedzi z Olecka.

Materiały SB (do 21 sierpnia) dotyczące wystąpień w związku z sytuacją w Czechosłowacji wskazują trzy ważne etapy. Pierwszy z nich, to list KC PZPR, który był jedną z przyczyn wykupywania towarów pierwszej potrzeby w sklepach. Drugi - to przemarsz wojsk radzieckich przez teren województwa, który również przyczynił się do wzrostu zainteresowania mieszkańców towarami pierwszej potrzeby. Trzeci etap - to opublikowanie wspólnego komunikatu po rozmowach przedstawicieli ZSRR i CSSR, po którym SB odnotowało spadek zainteresowania społeczeństwa tym co się działo się u naszego południowego sąsiada. Taki stan rzeczy utrzymał się do 21 sierpnia 1968 roku.

„Podhale”

Już od pierwszych dni operacji „Podhale” widać, jak społeczeństwo zareagowało na komunikat o wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji. Pierwszego dnia zaczęto wykupywać artykuły spożywcze i przemysłowe pierwszej potrzeby, takie jak sól, cukier, mąka, masło, kasza, papierosy, środki czystości takie jak proszek do prania, mydło, zapalki²²⁹. Jak już

²²⁷ Augustów – 1, Białystok – 2, Dąbrowa Białostocka – 1, Ełk – 1, Łomża – 1, Łapy – 1, Mońki – 1, Siemiatycze – 2, Supraśl – 3, Suwałki – 2, Wysokie Mazowieckie – 1.

²²⁸ Wymiary jednego arkusza to ok. 40 cm długości i 29 cm szerokości.

²²⁹ AIPN Bi 045/1681, k. 49 - 54A. Porównaj z: AIPN Bi 045/708, k. 26 - 27, AIPN Bi 045/1672, k. 163 -164, AIPN Bi 045/697, k. 34, AIPN Bi 045/1664, k. 490 - 491.

wspominałem podobnie zareagowano na przemarsz wojsk radzieckich. Sytuacja powróciła do normy w pod koniec sierpnia²³⁰. Powyższe czynniki spowodowały również spadek dostaw do skupu żywca i zboża na terenie województwa²³¹.

Drugim zjawiskiem było wycofywanie wkładów pieniężnych z książeczek Państwowej Kasy Oszczędnościowej (dalej PKO). Podobnie jak w przypadku zwiększonych zakupów sytuacja unormowała się w ostatnich dniach sierpnia. Kolejnym były opinie, ulotki i anonimy wysyłane do różnych instytucji. Komentarze SB monitorowała przez cały rok. Wśród nich były takie, które popierały interwencję i takie, które były jej przeciwnie. SB skupiała swoją uwagę na osobach, które były przeciwnie interwencji. Pierwsza ulotka pojawiła się już 22 sierpnia w Białymstoku²³². Przez cały okres operacji „Podhale” ujawniono siedem takich przypadków²³³.

SB monitorowała też przypadki słuchania „Wolnej Europy”. Przez cały okres interwencji był to ważny element raportów. Zwykle kwitowano taki fakt stwierdzeniem, że „ludność słucha masowo Wolnej Europy”²³⁴. Przypadki, że zanotowano jakąś konkretną osobę zdarzały się rzadko, podobnie jak podjęcie kroków przeciwko takiej osobie. Same środki zapobiegawcze były dość łagodne. Zwykle była to rozmowa ostrzegawcza przeprowadzana przez funkcjonariusza SB, rzadziej przez milicjanta lub też przez przełożonego danej osoby. Według danych znajdujących się w raporcie końcowym²³⁵ (będzie on omówiony dokładnie w dalszej części rozdziału) rozmowy ostrzegawcze były najczęściej stosowanym środkiem dyscyplinującym²³⁶.

Towary pierwszej potrzeby.

²³⁰ Chodzi tu o 30.08 i 31.08.1968. AIPN Bi 047/1475, *Informacje do biuletynów 1968*, k. 5 – 6.

²³¹ AIPN Bi 045/1681, k. 72 – 74.

²³² *Ibidem*, k. 53.

²³³ *Ibidem*, k. 177 – 195.

²³⁴ AIPN Bi 045/1664, k. 490.

²³⁵ AIPN Bi 045/1681, k. 177 – 195.

²³⁶ W skali województwa przeprowadzono 86 takich rozmów. Dla porównania w województwie kieleckim SB w okresie od 1 lipca do 15 października przeprowadziła 80 rozmów „profilaktyczno – ostrzegawczych”. AIPN Bi 047/1475, k 36 – 37.

„Po rannych komunikatach radiowych dnia 21. VIII. 1968 r. stwierdzono w wielu miejscowościach powiatu bielskiego zwiększony popyt na artykuły spożywcze”²³⁷. To przykład z Bielska Podlaskiego. W innych powiatach było podobnie. Jako bezpośrednią przyczynę takiego stanu rzeczy wskazywano cytowany wcześniej komunikat radiowy oraz przemarsz wojsk. Dobrym przykładem jest notatka służbowa kaprała MO z Dąbrowy Białostockiej. Według jego obserwacji wzmożony wykup towarów pierwszej potrzeby był spowodowany „komunikatem radiowym o wkroczeniu bratnich armii Układu Warszawskiego na teren Czechosłowacji oraz hukiem przelatujących odrzutowców”²³⁸. O takiej samej sytuacji donosi w swoim meldunku mjr Chilimoniuk²³⁹ z Augustowa.

W niektórych powiatach wprowadzono od razu ograniczenia w handlu. Przykładem może być Bielsk Podlaski gdzie już 21 sierpnia wprowadzono limity zakupów. „Na terenie miasta Bielsk Podlaski tego rodzaju zjawisk nie było, bo od rano nabywcom został określony limit”²⁴⁰. Podobnie było w niektórych miejscowościach powiatu hajnowskiego: Białowieża, Czeremcha i Kleszczel. Nakazano tam ograniczenie sprzedaży artykułów takich jak sól, cukier i mydło²⁴¹. W sklepach w Augustowie wprowadzono ograniczenia w handlu 22 sierpnia. Jedna osoba mogła kupić 2 kg soli i 2 kg cukru²⁴². Sytuacja ta była charakterystyczna dla całego województwa. Powodem wzmożonych zakupów były obawy przed wybuchem wojny, a co za tym idzie ewentualnymi problemami z zaopatrzeniem w przyszłości. W niektórych przypadkach czynnikiem motywującym do zakupów były wiadomości o jednostkach Armii Czerwonej, które transportowano przez teren województwa²⁴³. Dowodem jest meldunek z Komendy Wojewódzkiej z 29 sierpnia 1968²⁴⁴. W informacji z KW MO do CSK z dnia 31 sierpnia dowiadujemy się, że od 30 sierpnia nie notuje się już

²³⁷ AIPN Bi 045/1672, k. 163.

²³⁸ AIPN Bi 045/708, k. 19.

²³⁹ Zastępca komendanta Komendy Powiatowej w Augustowie.

²⁴⁰ AIPN Bi 045/1672, k. 163.

²⁴¹ AIPN Bi 045/1664, k. 494 – 495.

²⁴² AIPN Bi 045/697, k. 34. Cena za 1 kg soli wynosiła 1,20 zł, a za 1 kg cukru 10,50 zł. Źródło: *Rocznik statystyczny 1969*, Warszawa 1969, s. 343 – 345.

²⁴³ Duża część mieszkańców pamiętała II wojnę światową i ostatnią wizytę „bratniej” armii na tych ziemiach.

²⁴⁴ AIPN Bi 045/1681, k. 112 – 113.

wzmoczonego wykupu towarów pierwszej potrzeby²⁴⁵. Wtedy też zaczęto znosić ograniczenia.

Limity kupowanych towarów dotyczyły przede wszystkim takich artykułów jak sól, cukier, mydło itp. W dniach 21 – 22 sierpnia w miejscowości Sztabin, powiat augustowski sprzedaż soli wyniosła 7,5 tony, cukru 1,9 tony, sprzedano również trzy beczki śledzi²⁴⁶. Były to zapewne znaczne ilości, skoro zwróciły uwagę milicji. Na wielkość sprzedaży miał również wpływ fakt, że niedaleko Sztabina przebiegała granica powiatów.

Przez cały okres interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji SB rejestrowała w swoich dokumentach rekordzistów, którzy kupowali najwięcej. Dobrym przykładem jest turysta, który 22 sierpnia w Augustowie zakupił konserwy rybne na kwotę 1500 zł²⁴⁷. W 1968 roku średnia miesięczna pensja wynosiła 2055 zł²⁴⁸. Sama kwota zakupu w stosunku do pensji jest znaczna. Za tą kwotę można było kupić 125 puszek śledzia w oleju po 260 g każda²⁴⁹. Również w powiecie augustowskim jeden z mieszkańców na początku września zakupił znaczna ilość butelek spirytusu na łączną sumę 1800 zł²⁵⁰. Podobny przypadek zaistniał w Nowym Dworze, powiat dąbrowski. 21 sierpnia jeden z mieszkańców powiatu zakupił 15 litrów wódki. Kwota zakupu przy ówczesnych cenach za 0,5²⁵¹ litra wódki wyniosła 1440 zł. Osoba ta przy zakupie stwierdziła, że gdy będą przez ten teren przechodzić wojska radzieckie będzie sprzedawał wódkę i na tym zarobi. Sprawa zakończyła się rozmową ostrzegawczą (26 sierpnia) podczas której amator mocnych trunków stwierdził, że jest to alkohol kupiony na rocznicę śmierci ojca. Funkcjonariusz MO stwierdził, że rocznica ta przypada dopiero w październiku i ostrzegł swojego rozmówcę przed skutkami jego działania²⁵².

²⁴⁵ AIPN Bi 047/1475, k 5 – 6.

²⁴⁶ AIPN Bi 045/697, k. 45. Nie udało się ustalić jaką pojemność lub wagę miała beczka śledzi. Na pewno była to ilość do handlu hurtowego, a nie detalicznego. Przykładowe ceny: 1 kg śledzia solonego z głową 18 zł, a za 1 kg śledzia solonego bez głowy 22 zł. Źródło: *Rocznik statystyczny 1969*, Warszawa 1969, s. 343 – 345.

²⁴⁷ AIPN Bi 045/697, k. 34.

²⁴⁸ Razem z dodatkiem mieszkaniowym, którego wysokości nie udało się ustalić. Źródło: *Rocznik statystyczny 1969*, Warszawa 1969, s. 509.

²⁴⁹ *Ibidem*, s. 343 – 345.

²⁵⁰ AIPN Bi 045/697, k. 77.

²⁵¹ *Rocznik statystyczny 1969*, Warszawa 1969, s. 343 – 345.

²⁵² AIPN Bi 045/708, k. 37.

Następny przykład pochodzi z miejscowości Klichy, powiat bielski. W informacji z 22 sierpnia czytamy: „W Klichach chłop chciał kupić 2 worki soli. Sklepowa do tej ilości soli zaproponowała 5 skrzynek wina. Transakcja w podanych wielkościach nie doszła do skutku, bo chłop godził się tylko na jedną skrzynkę. W terenie były przypadki zakupu soli i cukru workami”²⁵³. Niestety, nie wiadomo co się działo dalej z kupującym. W dokumentach brak jakichkolwiek informacji na jego temat.

Podobna sytuacja utrzymywała się w całym województwie. Podane wyżej przypadki są ekstremalne, ale dzięki temu widać skalę zjawiska oraz to, jaki wpływ wywarła informacja o wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji na zwykłych obywatelach. Jak już wcześniej pisałem sytuacja rynkowa unormowała się dopiero w okolicach 30 sierpnia (w skali województwa). Co do poszczególnych powiatów, to już w kilka dni po rozpoczęciu interwencji i początkowej gorączce zakupów w raportach pojawiają się informacje o tym, że sytuacja uspokaja się. Przykładem może być Hajnówka. W meldunku z 26 pisano, że sytuacja rynkowa powróciła do normy z przed 21 sierpnia²⁵⁴. W Bielsku Podlaskim informacja o tym, że ruch w sklepach się zmniejszył pojawia się już 24 sierpnia²⁵⁵. Było to spowodowane położeniem regionów. Tam, gdzie nie odbywał się ruch wojsk, gorączka zakupów skończyła się wcześniej. W przypadku Augustowa przyczyna była inna: nie ruch wojsk, a ruch turystyczny. Spora liczba turystów w okolicach i samym mieście generowała wzmożone zakupy przez co informacje o uspokojeniu sytuacji przesłano dopiero w meldunku z 31 sierpnia²⁵⁶.

W meldunkach wysyłanych z Komendy Wojewódzkiej MO do CSK nie podawano szczegółowych informacji o tym, co kupowała ludność. Niektóre z informacji nie trafiały nawet do meldunków wysyłanych z komend powiatowych; były zapisane w notatkach służbowych. Zwykle pisano, że popyt na artykuły pierwszej potrzeby jest wzmożony. 24 i 26 sierpnia Komenda Wojewódzka informowała o brakach w zaopatrzeniu. 24 sierpnia braki meldowano w czterech powiatach, nie podano w jakich. Dwa dni później braki soli i proszku do prania

²⁵³ AIPN Bi 045/1672, k. 163.

²⁵⁴ AIPN Bi 045/1664, k. 503 – 504.

²⁵⁵ AIPN Bi 045/1672, k. 168.

²⁵⁶ AIPN Bi 045/697, k. 73.

odnotowano już tylko „w niektórych sklepach”²⁵⁷. Poza tym nie notowano braków w zaopatrzeniu.

„Nie zdawaj żywca i bo i tak będzie wojna”²⁵⁸

W pierwszych dniach interwencji sytuacja w punktach skupu żywca i płodów rolnych również uległa zmianie. Większość rolników była przekonana, że może wybuchnąć wojna i nie warto oddawać do skupu zwierząt i zboża. W meldunku z 23 sierpnia komenda wojewódzka informowała, że w skupach całego województwa spadły ilości dostarczanego żywca i zboża. Dla zwierząt był to spadek 2 – 3 krotny a dla płodów rolnych 2 – 4 krotny²⁵⁹. Są to dane za okres od 20 do 23 sierpnia. Informacje spływające z poszczególnych powiatów były różne. W powiecie dąbrowskim w okresie od 21 do 23 sierpnia spadek zanotowano tylko w skupie w Nowym Dworze, ale dość znaczny, bo aż 50 %²⁶⁰. Po za tym nie odnotowano spadków w innych skupach. W powiecie hajnowskim podano konkretne dane liczbowe. 21 sierpnia skup przebiegał jeszcze bez zakłóceń i skupiono 50 635 kg zboża. Już następnego dnia skupiono tylko 29 696 kg. Za trzy kolejne dni - od 22 do 24 sierpnia - do skupu dostarczono łącznie 73 889 kg zboża²⁶¹. Jak widać spadek wynosi około 40 %. Dane dla skupu żywca wyglądały następująco: 16 sierpnia skupiono 16 ton, 23 sierpnia - 3 tony. Spadek w dostawach aż o 75 %²⁶². Sytuacja w skupie powróciła do normy 26 sierpnia²⁶³.

W dokumentach SB nie ma informacji o innych powiatach, jednak na podstawie przytoczonych danych można szacować, że informacje zawarte w meldunku z komendy wojewódzkiej były prawdziwe. Sytuacja w skupach płodów rolnych powróciła do normy we wrześniu²⁶⁴.

²⁵⁷ AIPN Bi 045/1681, k. 82 – 93.

²⁵⁸ AIPN Bi 045/1664, k. 504.

²⁵⁹ AIPN Bi 045/1681, k. 72 – 74.

²⁶⁰ AIPN Bi 045/708, k. 33 – 34.

²⁶¹ AIPN Bi 045/1664, k. 514.

²⁶² *Ibidem*, k. 504.

²⁶³ *Ibidem*, k. 514.

²⁶⁴ AIPN Bi 047/1475, *Informacje do biuletynów 1968*, k. 9.

Państwowa Kasa Oszczędnościowa

Podobnie jak w sklepach wzmożony ruch stwierdzono w agencjach Państwowej Kasy Oszczędnościowej (dalej PKO). Zwiększenie pobieranych kwot pieniędzy było widoczne już od 21 sierpnia. Najdokładniejsze informacje pochodzą z powiatu bielskiego²⁶⁵. Podano tam dane o ilości wpłat i wypłat oraz ile osób danego dnia dokonało danej operacji. Są to dane bardzo szczegółowe. W innych powiatach nie prowadzono tak szczegółowej ewidencji. W zestawieniu wyraźnie widać jakie kwoty pieniędzy wypłacali klienci PKO. W niektórych dniach kwota wypłacanych pieniędzy przewyższała prawie 15-krotnie kwotę środków wpłacanych²⁶⁶. Taka sytuacja utrzymywała się do końca sierpnia. Dopiero w meldunkach z ostatnich dni miesiąca pojawia się informacja o unormowaniu się wypłat w agencjach PKO²⁶⁷.

W innych powiatach sytuacja wyglądała podobnie. W agencji PKO w Dąbrowie Białostockiej wypłaty wzrosły o około 200%. Dla poszczególnych dni sytuacja wyglądała następująco: 21 sierpnia - 64 tysiące zł, 22 sierpnia - 63 tysiące zł, 23 sierpnia - 28 tysięcy zł. W porównaniu z informacjami z Bielska Podlaskiego są to kwoty o połowę niższe. Przyczyną jest położenie powiatów. Powiat dąbrowski nie był na trasie przemarszu żadnych jednostek wojskowych. Przez powiat bielski przierzucano wojska transportem kolejowym²⁶⁸.

W Augustowie sytuacja wyglądała podobnie. Meldunki z pierwszych dni operacji „Podhale” nie podają konkretnych kwot²⁶⁹, ale musiały być one znaczne. Na taką a nie inną sytuację wpływał niewątpliwie fakt, że w mieście i okolicach przebywało wielu turystów. Podobnie jak w przypadku powiatu bielskiego sytuacja unormowała się pod koniec miesiąca.

Meldunek zbiorczy z komendy wojewódzkiej z 23 sierpnia nie podaje konkretnych danych liczbowych. Zamieszczono w nim informacje, że wypłat z książeczek PKO w skali całego województwa jest 4-krotnie więcej niż wpłat. Okres zwiększonych wypłat pokrywa się z wykupem żywności. Wniosek

²⁶⁵ Patrz: Tabela 1.

²⁶⁶ Zwróć uwagę na 24 sierpnia 1968 roku.

²⁶⁷ AIPN Bi 045/1672, k. 175.

²⁶⁸ Patrz: Aneks - Mapa.

²⁶⁹ AIPN Bi 045/697, k. 34 – 59.

funkcjonariuszy SB z Augustowa, że pieniądze pobrane z PKO mają posłużyć do zakupów jest jak najbardziej słuszny²⁷⁰. Potwierdzają ten fakt dane ze sprzedaży w sklepach, np. w Bielsku Podlaskim²⁷¹. Potwierdza to również fakt, że informacje o wzmożonych wypłatach w PKO ustają wraz ze zmniejszeniem się popytu na towary pierwszej potrzeby.

Społeczeństwo wobec interwencji.

SB od początku monitorowała opinie społeczeństwa na temat wydarzeń w Czechosłowacji. Była to kontynuacja działań z okresu maj – lipiec²⁷². Poszczególne jednostki SB i agentura zostały poinformowane, aby obserwować różne grupy społeczne, zwłaszcza zaś inteligencję, kler i osoby z nim powiązane. Funkcjonariusze mieli zwrócić „szczególną uwagę na elementy wrogie, warcholskie i skłonne do wywoływania nastrojów niepokoju i dezorganizacji pracy”²⁷³.

Opinie ludności były bardzo różne. Z uwagi na to, że informatorzy i funkcjonariusze zostali poinstruowani iż mają się skupić głównie na osobach, które nie popierają interwencji, opinii negatywnych było najwięcej. Komentarzy o charakterze neutralnym nie odnotowywano. Wyjątkiem są tylko te, które były wypowiedziane przez osoby, które pozostawały w zainteresowaniu SB z innych powodów. Mogły być to osoby innej narodowości mieszkające na terenie kraju. Notowano również opinie pozytywne.

Oto przykładowa wypowiedź z Hajnówki. W meldunku z 23 sierpnia czytamy: „niesłusznie postąpiło ZSRR i pozostałe kraje wprowadzając wojska na teren Czechosłowacji. Ten problem można było rozwiązać inaczej. Rosji nie chodzi o Polskę czy Czechosłowację, a chodzi jej o to, by mieć jak najdalej od swych granic NRF”²⁷⁴. Jest to bardzo ciekawa opinia, ponieważ jej autor

²⁷⁰ *Ibidem*, k. 56.

²⁷¹ AIPN Bi 045/1672, k. 164 – 176.

²⁷² G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”* [w:] *Wokół Praskiej Wiosny*, Warszawa 2004, s. 107 – 108.

²⁷³ AIPN Bi 045/1664, k. 492 – 493. Jest to polecenie nawiązujące do kodogramu nr 55. Zostało ono rozesłane do wszystkich jednostek terenowych MO.

²⁷⁴ AIPN Bi 045/1664, k. 498.

wskazuje, jego zdaniem, prawdziwy cel interwencji. Można to odczytać jako siłową próbę utrzymania jedności bloku państw socjalistycznych. Warto ją skonfrontować z wypowiedzią mieszkańca Dąbrowy Białostockiej z 21 sierpnia: „Czechosłowacy mają słuszość, że chcą odejść od obozu socjalistycznego gdyż niesprawiedliwie u nich rządono, z krzywdą robotnika, a faworyzowaniem dyrektorów i kierowników”²⁷⁵. Autor tej opinii wskazuje przyczyny Praskiej Wiosny, jak i przyczyny wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego. Powtarza się tu zagrożenie rozpadu bloku państw socjalistycznych. Dalsza część tej wypowiedzi jest również ciekawa: „Następnie dodał że nic w Czechosłowacji nie będzie, kogo trzeba powieszą i będzie spokój tak jak na Węgrzech w 1956 roku”²⁷⁶. Jeśli wypowiedź nie jest zmanipulowana widać wyraźnie, że osoba ta sugeruje iż Praska Wiosna zostanie stłumiona równie krwawo jak powstanie węgierskie dwanaście lat wcześniej.

Podobną opinię zanotowano 24 sierpnia w Augustowie. Jej autor, członek PZPR „krytykował posunięcia państw socjalistycznych w stosunku do Czechosłowacji. Dowodzi on, że wydarzenie te świadczy o słabości komunizmu i posiadanie tzw. „glinianych nóg”²⁷⁷. W sytuacji kiedy negatywna wypowiedź była autorstwa członka partii kierowano odpowiednią informację do sekretarza konkretnego komitetu. Doskonałym przykładem jest informacja do I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Hajnówce z 28 sierpnia²⁷⁸. Z notatki dowiadujemy się, że dwóch członków partii wypowiadało się negatywnie o państwach biorących udział w interwencji. Jedna z tych osób stwierdziła, że jest to „pogwałcenie suwerenności”²⁷⁹ naszego południowego sąsiada. W informacji przytoczono całą wypowiedź, w której porównano interwencję i udział w niej Wojska Polskiego do zajęcia Zaolzia w 1938 roku. Z dokumentu nie wynika, czy wyciągnięto konsekwencje (i ewentualnie jakie) wobec obu członków PZPR.

Wypowiedź o podobnym charakterze zanotowała SB w Olecku 27 sierpnia. Kilku mieszkańców tej miejscowości porównało „wkroczenie wojsk

²⁷⁵ AIPN Bi 045/708, k. 26 – 27.

²⁷⁶ *Ibidem*, k. 27.

²⁷⁷ AIPN Bi 045/697, k. 56.

²⁷⁸ AIPN Bi 045/1664, k. 510.

²⁷⁹ *Ibidem*, k. 510.

układu warszawskiego z rokiem 1938 kiedy hitlerowca zajmowali Czechosłowację”²⁸⁰. Podobnych wypowiedzi było zapewne więcej. Na uwagę zasługuje powiązanie obecnej sytuacji z wydarzeniami z przeszłości. Osoby te wspominają o zajęciu Sudetów przez III Rzeszę w 1938 roku, zajęciu Zaolzia przez Polskę w 1938 roku oraz o stłumieniu powstania węgierskiego w 1956 roku.

Ciekawą wypowiedź zanotowano Bielsku Podlaskim 26 sierpnia. Przekazał ją t.w. „Sikorski”. „Interwencja wojskowa układu warszawskiego jest niczym innym jak normalną napaścią na bratni naród czechosłowacki. Czechosłowacja pomocy wojskowej nikogo nie prosiła. Jest to bezczelny, agresywny manewr sowiecki. Czechosłowacja sama chce rządzić według własnego uznania i po swojemu zmierzać do komunizmu. Komitet Centralny i rząd czechosłowacki nie prosił i nie życzył, by obce wojska tak jak podaje prasa wkroczyły na ich teren”²⁸¹. Ciekawe w tym komentarzu jest to, że jego autor wskazuje na fakt, że sam ustrój polityczny w Czechosłowacji nie jest zagrożony. Przywódcy tego kraju wybrali tylko do niego inną drogę, która się nie spodobała „towarzyszom z Kremla”.

Charakterystyczne dla przytoczonych tu opinii jest kilka punktów. Pierwszy - to przekonanie, że interwencja była niepotrzebna. Zaistniałą sytuację można było rozwiązać drogą pokojową. Drugi wiąże się z pierwszym, ponieważ w przytoczonych wypowiedziach ich autorzy nie widzą zagrożenia dla ustroju politycznego Czechosłowacji ze strony „sił kontrrewolucyjnych”. Zagrożenie widzą raczej ze strony wojsk Układu Warszawskiego. Trzeci punkt, to porównania historyczne, które jednoznacznie świadczą o stosunku tych osób do wojsk biorących udział w interwencji, a w szczególności do wojsk radzieckich.

Według SB powyższe komentarze we wszystkich obserwowanych środowiskach są spowodowane słuchaniem serwisów informacyjnych „Wolnej Europy”. Przykładem może być meldunek z Bielska Podlaskiego: „Do kształtowania się sytuacji w takim kierunku w znacznym stopniu przyczyniają się

²⁸⁰ AIPN Bi 045/1312, k 77.

²⁸¹ AIPN Bi 045/1672, k. 174. Porównaj z: AIPN Bi 045/1664, k. 502.

audycje radiowe „Wolnej Europy”²⁸². Również z Bielska Podlaskiego pochodzi bardzo ciekawa informacja na temat krótkofalowców czechosłowackich, ich stosunku do interwencji i do Polaków. „Radioamatorzy powiatu bielskiego /posiadacze krótkofalówek/ zaczęli odbierać sygnały swoich kolegów z Czechosłowacji i stwierdzili, że krótkofalowcy tego kraju posługują się zniekształconymi sygnałami swoich aparatów. Puszczają oni w eter apele o wymuszenie na Prezydencie Swobodzie ogłoszenia Czechosłowacji krajem neutralnym. Zgłaszającym się bielskim krótkofalowcom odpowiadają: „Z Polakami nie rozmawiamy. Wyłączcie się”²⁸³.

Te przykłady pokazują jakie stanowisko dominuje w informacjach SB i jaki charakter mają te komentarze. W meldunkach pojawiają się również informacje na temat przychylnych komentarzy na temat interwencji. Tutaj ważnym czynnikiem była prasa krajowa, o której pisałem w drugim rozdziale. Można wskazać też inne przyczyny wypowiedzenia pozytywnych opinii. W większości przypadków stwierdzano, że społeczeństwo zgadza się z decyzją o interwencji. „Ogólnie wypowiedzi w Czeremsze pozytywne. Pojawiają się często komentarze że powinno to być zrobione wcześniej”²⁸⁴. Podobna formułka pojawia się w meldunkach przesyłanych z każdego szczebla: od notatki służbowej do meldunku z Komendy Wojewódzkiej MO wysyłanego do CSK.

Komentarze formułowane zapewne na podstawie prasy wskazywały na to, że jeżeli nie wojska Układu Warszawskiego to do Czechosłowacji wkroczyły by wojska NRF. Przykładem takiej opinii była wypowiedź byłego żołnierza Armii Krajowej: „dobrze się złożyło, że nasze wojska wkroczyły na teren Czechosłowacji, bo gdyby tak się nie stało tegoż samego dnia wkroczyły by wojska NRF i wówczas cała batalia była by przegrana, lecz wojska Układu Warszawskiego wyprzedziły wojska NRF o 2 godziny”²⁸⁵

²⁸² *Ibidem*, k. 169. Porównaj z: AIPN Bi 045/1312, k. 71, AIPN Bi 045/708, k. 42, AIPN Bi 045/1681, k. 72.

²⁸³ AIPN Bi 045/1672, k. 166.

²⁸⁴ AIPN Bi 045/1664, k. 502. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 54 – 59, AIPN Bi 045/697, k. 81, AIPN Bi 045/1664, k. 494 – 495, 520.

²⁸⁵ AIPN Bi 045/1664, k. 535.

Duża część pozytywnych opinii była formułowana na podstawie tego, co znajdowało się w gazetach. Jednak niektóre z nich mogły być formowane z innych powodów. Przykładem może być komentarz mieszkańca wsi Grabowo w powiecie dąbrowskim: „słusznie postąpiono wkraczając do Czechosłowacji pod warunkiem, że ZSRR jest dostatecznie silny”²⁸⁶. We wcześniejszej części tego samego meldunku zanotowano informację, że osoba ta stara się o paszport i wyjazd do USA na stałe. Mogło to być jednym z motywów wypowiedzenia takiej opinii.

W obu kategoriach, negatywnych i pozytywnych komentarzy przewija się jeszcze jeden temat. Obawa przed wybuchem wojny. Społeczeństwo bało się konfliktu, który mógł objąć swoim zasięgiem cały świat. Opinie takie wyrażano przez cały okres operacji „Podhale”²⁸⁷. Oprócz tych wypowiedzi w materiał SB znajduje się kilka przykładów opinii, które jest ciężko dopasować z powodu ich charakteru i treści. Osoby, które je wypowiadały, mówiły o „robieniu porządków” z wadzą komunistyczną w Polsce, o „rozbiorze” Czechosłowacji. A niektóre z nich traktowały o mistycznych przepowiedniach.

Pierwszą zarejestrowano w Nowym Dworze 21 sierpnia. Jej autorem był były członek podziemia niepodległościowego. Spotkał on znajomego funkcjonariusza MO na rynku w Nowym Dworze i podczas rozmowy częściowo wyjawiał swoje zamiary. Jedno z pierwszych stwierdzeń, które padło w rozmowie, było następujące: „my w takim okresie jak dziś musimy być podwójnie czujni”²⁸⁸. Poczym stwierdził, że niedługo nadejdą lepsze czasy i że w razie czego on może tylko uratować życie funkcjonariusza MO: „jak najszybciej zgłaszaj się do mnie, ja tylko tobie mogę życie darować”²⁸⁹. W tym samym meldunku znajduje się opinia innego mieszkańca Nowego Dworu na temat wcześniej wymienionej osoby: „Gdy tylko na świecie są jakieś zamieszki to oni spotykają się i układają

²⁸⁶ AIPN BI 045/708, k. 27.

²⁸⁷ AIPN Bi 045/1672, k. 163. Porównaj z: AIPN Bi 045/1664, k. 512 – 514, AIPN Bi 045/708, k. 39 – 40.

²⁸⁸ AIPN Bi 045/708, k. 23.

²⁸⁹ *Ibidem*.

plany kogo w jakiej kolejności będą bić”²⁹⁰. Aby dopełnić obrazu należy dodać, że ów „spiskowiec” przy okazji spożywał alkohol.

Chęć robienia wszelkiego rodzaju porządków nie była obca mieszkańcom powiatu hajnowskiego. Jedną z takich rozmów zarejestrowano 31 sierpnia. Jej autorem był bezpartyjny mieszkaniec wsi Szostakowo: „trzeba powyrzynać czerwonych baranów”²⁹¹ po czym dodał „niedługo już zostało panować, przyjdzie czas to ze wszystkimi policzy się, a najbardziej z członkami partii”²⁹². Kolejna opinia pochodzi z 7 września i jest utrzymana w równie ostrym tonie²⁹³.

Ciekawą opinię zanotowano 23 sierpnia w Dąbrowie Białostockiej. Miejscowy farmaceuta powiedział, że najlepszym i najszybszym sposobem rozwiązania sprawy Czechosłowacji byłoby oddanie Czech Niemcom z NRD, Słowacji Węgrom, a Śląsk i Morawy przyłączyć należy do Polski. Byłby to właściwie rozbiór Czechosłowacji²⁹⁴.

Jeden z najciekawszych komentarzy pochodzi z meldunku z Hajnówki z 4 września. Mieszkaniec Czeremchy w obecności kilku osób stwierdził: „cała ta historia jest opisana w Sybilli. Ja dawno już wiedziałem, że coś podobnego nastąpi lecz nie wiedziałem konkretnie w jakim kraju. W rezultacie zaistniałej sytuacji wybuchnie wielki ogień, którego nie zdoła ugasić cały świat”²⁹⁵. Jest to najbardziej „egzotyczna” wypowiedź na jaką udało się natrafić w materiałach SB. Prawdopodobnie nie zwrócono by na to uwagi gdyby nie fakt, że osoba, która się wypowiadała, utrzymywała kontakty z ambasadą izraelską, co po wydarzeniach marcowych było podejrzane.

W meldunkach SB zachował się też wypowiedź, którą można zaliczyć do „spiskowej teorii dziejów”. Jej autorem był pracownik PKP zamieszkały w Czeremsze. Wypowiedź ta była ukierunkowana przeciwko Żydom, co stanowiło zapewne pokłosie wydarzeń marcowych i propagandy antyżydowskiej w Polsce.

²⁹⁰ *Ibidem*.

²⁹¹ AIPN Bi 045/1664, k. 525.

²⁹² *Ibidem*.

²⁹³ *Ibidem*, k. 537.

²⁹⁴ AIPN Bi 045/708, k. 27.

²⁹⁵ AIPN Bi 045/1664, k. 531 – 532.

Autor wprost stwierdzał, że winni całej sytuacji są Żydzi²⁹⁶. Podjęto decyzję o monitorowaniu autora komentarza.

Skrajnym przypadkiem reakcji na przemarsz wojsk radzieckich i agresję na Czechosłowację była napaść i próba pobicia obywatela ZSRR. Informacja o tym zdarzeniu znajduje się w meldunku z Hajnówki z 7 września. Wydarzył się on we wsi Stawiszczce. Kilku uczniów technikum w godzinach wieczornych napadło na obywatela ZSRR krzycząc: „czego tu przyjechałeś, tu tobie nie Czechosłowacja, czego wy siedzicie w Czechosłowacji”²⁹⁷. MO zgłosiło tę sprawę dla dyrektora technikum w którym się uczyła młodzież. W dokumentach nie ma żadnych informacji o tym czy i jakie konsekwencje zostały wyciągnięte wobec obwinionych.

Ciekawe są też informacje o rezygnacji z letniego wypoczynku ze względu na niepewną sytuację polityczną. Donosił o tym komendant powiatowy z Augustowa: „nie przybyła duża liczba osób skierowanych na wypoczynek w daniach 01 – 15.09.68”²⁹⁸. Ludzie uważali sytuację za tak poważną, że woleli nie ruszać się z domów. Przez cały czas trwania interwencji obawiano się wybuchu konfliktu zbrojnego między Układem Warszawskim a Paktem Północnoatlantyckim. Przeświadczenie to było potęgowane przez powoływanie rezerwistów do wojska. Dla części społeczeństwa było to wyraźny znak, że wojna może wybuchnąć lada dzień. Według oficjalnych informacji rezerwistów powoływano na wcześniej zaplanowane ćwiczenia wojskowe²⁹⁹.

Pod koniec operacji „Podhale” w Sejnach, Suwałkach, Augustowie, Łapach i Łomży SB zarejestrowała plotki o przywożeniu zwłok polskich żołnierzy z Czechosłowacji. W materiałach tych nie ma jednak bliższych informacji na temat skąd się wzięły te plotki. Jest to tylko jednorazowa informacja³⁰⁰.

²⁹⁶ *Ibidem*, k. 528 – 529.

²⁹⁷ *Ibidem*, k. 538 – 539.

²⁹⁸ AIPN Bi 045/697, k. 78.

²⁹⁹ AIPN Bi 047/1475, k. 9.

³⁰⁰ AIPN Bi 045/1681, k. 146 – 147.

Ulotki

Pierwszą ulotkę znaleziono 22 sierpnia w Białymstoku w rejonie II³⁰¹, przy wybieraniu korespondencji ze skrzynki pocztowej. Ulotka była sporządzona na papierze kancelaryjnym, nie zachowała się w dokumentacji SB. Jej została zamieszczona w meldunku z 22 sierpnia³⁰².

„Protestuję zdecydowanie przeciwko haniebnej decyzji wysłania wojsk sowiecki i satelickich do rozprawienia się z wolnościowymi dążeniami narodu Słowackiego i Czeskiego. Hańba wam po wsze czasy imperialiści.

Imperialiści tym gorsi, że pod płaszczykiem internacjonalizmu realizujecie swe wiekuiste plany podboju świata. Podbiliście i ujarzmiście pół Europy. Dostaliście za to należną odprawę. Pomścimy interwencje w Czechosłowacji i na Węgrzech, a wcześniej zabór Litwy, Łotwy, Estonii, części Finlandii, Mołdawię itd.

Pomścimy IV rozbiór Polski. Hańba t. zw. „polskiemu rządowi”, współczesnej Targowicy, którzy razem z imperializmem sowieckim zdecydowali się wziąć udział w zbrojnej interwencji przeciwko bratniej Czechosłowacji.

Precz z imperializmem sowieckim, precz z okupacją sowiecką. Wynoście się do domu. Pogrobowcy Stalina i Katarzyny Wielkiej. Straciliście doszczętnie twarz i nic już was nie uratuje w oczach świata nawet wasza gebelsowaska propaganda, która mówi, że każde kłamstwo powtarzane dostatecznie długo staje się prawdą. Hańba, hańba...”³⁰³

Podobnie jak we wcześniej przytaczanych wypowiedziach tu również znajdują się odwołania do konkretnych wydarzeń historycznych. Ton wypowiedzi jest bardzo dramatyczny. Ulotka jest skierowana przeciwko interwencji w Czechosłowacji i sowieckiej dominacji w tej części Europy. Mimo wszczętego postępowania funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa nie udało się ustalić

³⁰¹ W materiałach źródłowych brak bliższych informacji, jaki obszar nazywano rejonem II.

³⁰² AIPN Bi 045/1681, k. 53.

³⁰³ *Ibidem.*

autora ulotki³⁰⁴. Główną przyczyną było wrzucenie ulotki do skrzynki pocztowej. Takie posunięcie bardzo utrudniło zawężenie grupy podejrzanych. Być może autor ulotki nie był wcześniej notowany.

23 sierpnia znaleziono drugą ulotkę, tym razem w Sokółce, w szatni Powiatowego Ośrodka Maszynowego. Wykonano ją długopisem, piśmem odręcznym, na kartce papieru maszynowego formatu A4³⁰⁵.

„Robotnicy prasa kłamie, Armia Radziecka tłumi wolność robotników - naszych braci. Nie Armia USA lecz Armia Radziecka zadała nóż w plecy. Dlatego też w tych trudnych chwilach będziemy z nimi sercem i pięścią robotnika. Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”³⁰⁶.

Autora tej ulotki udało się bardzo szybko ustalić. W tym samym meldunku podano dane personalne siedemnastolatka podejrzanego o jej napisanie i wywieszenie. Był to mieszkaniec Sokółki, uczeń szkoły zawodowej, który odbywał praktyki szkolne w zakładzie. Został on skazany na karę pozbawienia wolności, którą zawieszono warunkowo na dwa lata. Zasądzono również dodatkowy środek wychowawczy w postaci dozoru sądowego³⁰⁷.

Trzecią ulotkę, a dokładnie jej sześć egzemplarzy, znaleziono 28 sierpnia w Grajewie³⁰⁸. Tekst ulotki nie zachował się. Z meldunku SB dowiadujemy się, że autor wystąpił między innymi przeciwko wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji oraz popierał studentów w marcu³⁰⁹. W meldunku z 28 sierpnia, wysłanym z Komendy Wojewódzkiej MO do Warszawy napisano, że sprawcy jak na razie nie ustalono³¹⁰. 2 września założono sprawę operacyjno – śledczą nr 7501/68 o kryptonimie „Pisarz”³¹¹. Jej celem było ustalenie autora ulotki. Ustalono, że był nim dwudziestoletni mieszkaniec

³⁰⁴ *Ibidem*, k. 184.

³⁰⁵ AIPN Bi 045/1296, *Meldunki do MSW dot. wrogiej propagandy pisanej za 1967 – 1970*, k. 17. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 68 – 70.

³⁰⁶ *Ibidem*.

³⁰⁷ *Ibidem*, k. 18.

³⁰⁸ *Ibidem*, k. 21. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 105 – 106 .

³⁰⁹ Meldunek pochodzi z 14 listopada. AIPN Bi 045/1296, k. 21.

³¹⁰ AIPN Bi 045/1681, k. 105 – 106.

³¹¹ AIPN Bi 045/1296, k. 21.

Grajewa, elektryk pracujący w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego³¹². 30 stycznia 1969 roku sąd skazał go na rok pozbawiania wolności i cztery tysiące złotych grzywny. Karę warunkowo zawieszono na cztery lata i przyznano kuratora sądowego³¹³.

Kolejną ulotkę znaleziono 23 września³¹⁴ w Drohiczynie. Wywieszono ją w toalecie publicznej stojącej obok przystanku PKS i naprzeciwko komendy MO. Wykonano ją ołówkiem drukowanymi literami na kartce formatu A4. Zatytułowano „Głos Wolnej Polski”³¹⁵. Podobnie jak w innych przypadkach sama ulotka nie zachowała się. Jej treść przepisano w meldunku:

„GŁOS WOLNEJ POLSKI

Burza już nadchodzi i na świecie robi się strasznie!

Niedługo atom w komunę trzaśnie.

Komuniści! Nabierajcie strachu, Bo już koniec waszego fachu.

Bo wy jesteście czerwona żmija. Co krew z chłopa i robotnika wypija.

Studentów za sprawiedliwe wystąpienia.

Wpychacie do więzienia, za wolność – idą na cierpienia.

W Polsce są wszędzie Żydzi na urzędzie.

Godzina zemsty wybija, za złe odpowiecie wy,

na szubienicę pójda wasze łyse łby!

Razem z wami wszystkie Moczarskie psy.

Za naszą niewolę i wolność zakutą w kajdany i za Polskę coście Rosji sprzedali...

Gdy słońce już zachodzi i noc nastaje, Czesi spokojnie sobie śpią,
a na ulicach radzieckie czołgi grzmią.

Tylko widać w oddali jak moskal czeskie miasta otacza i pali.

³¹² W raporcie końcowym napisanym przez grupę analityczną z Komendy Wojewódzkiej MO napisano, że sprawcy nie ustalono. Raport ten powstał 21 października 1968. Sprawcę ustalono w listopadzie tego samego roku, AIPN Bi 045/1296, k. 21. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 182.

³¹³ AIPN Bi 045/1296, k. 29.

³¹⁴ Jest to już formalnie po zakończeniu operacji „Podhale”.

³¹⁵ AIPN Bi 045/2012, *Meldunki i informacje RSB KPMO w Siemiatyczach za 1958 – 1974*, k. 137.

Taki był rozkaz ruskich aniołków i jego czterech pacholców.

Naród czeski będzie walczył z obcą przemocą.

Narody świata przyjdą im z pomocą i się wyzwoli z sowieckiej niewoli.

Między narodami wielka wrzawa bo się szykuje wojna krwawa.

Każdy go przeklina. Wolny świat rozbije bandę Kosygina”³¹⁶.

Jak widać jest to najbardziej „poetycka” próba protestu przeciw interwencji w Czechosłowacji. W tym samym meldunku podano, że mimo usilnych starań funkcjonariuszy MO, nie udało się ustalić sprawcy. W dalszych dokumentach nie ma śladów aby to się udało.

Oprócz przytoczonych powyżej ulotek, których autorami byli mieszkańcy białostockizny, SB ujawniła ulotki i prasę przywożona do naszego województwa. Doskonałym przykładem są ulotki znalezione w Zambrowie, w wagonach z węglem, które przyjechały ze Śląska³¹⁷. W wagonach kolejowych znajdowano też „Głos Ludu”³¹⁸. Znajdowano też nieliczne napisy na murach, np. na skrzyżowaniu ulicy Świerczewskiego i Wesołej³¹⁹.

W raporcie końcowym sporządzonym po operacji „Podhale”, uwzględniono również anonimy³²⁰. Nie miały one związku z interwencją. Były to raczej sprawy sąsiedzkie.

Ogółem w województwie białostockim SB ujawniła cztery ulotki, z czego jedną w sześciu egzemplarzach. W dwóch przypadkach ujawniono sprawców i skazano ich na wyroki pozbawiania wolności. W obu przypadkach zamieniono je na wyroki w zawieszeniu i kuratora sądowego. W przypadkach napisów na murach i anonimów zasądzano podobne wyroki, wszystkie w zawieszeniu.

³¹⁶ *Ibidem*, k. 138.

³¹⁷ AIPN Bi 045/1681, k. 105 – 106.

³¹⁸ Był to organ prasowy północno – morawskiego KC KPCz, skierowany dla mniejszości Polskiej w Czechosłowacji. Gazeta była wydawana w języku polskim. AIPN Bi 045/1681, k. 126.

³¹⁹ AIPN Bi 045/1681, k. 184. Porównaj z: AIPN Bi 045/1296, k. 26 – 28.

³²⁰ AIPN Bi 045/1681, k. 183. Porównaj z: AIPN Bi 045/1296, k. 22.

Kryptonim „Morwa”.

Operacja o kryptonimie „Morwa” miał na celu zabezpieczenie przez siły porządkowe tras przemarszu, miejsc postoju oraz tras zapasowych, którymi miało poruszać się wojsko³²¹. W materiałach SB nie zachowały się meldunki opatrzone tym kryptonimem. Informacje o przemarszu oddziałów radzieckich i polskich zamieszczano w meldunkach poprzedzających operację „Podhala” oraz w raportach ogólnych omawiających sytuację.

Przemarsz wojska przez teren województwa odbył się prawie bez zakłóceń. W meldunkach o transporcie wojsk nie podawano szczegółowych informacji. Zwykle ograniczano się do stwierdzenia, że ruch wojsk przebiega bez zakłóceń a ludność województwa jest przyjaźnie nastawiona³²². Jedynym incydentem, jaki się wówczas wydarzył, był wypadek motocyklowy w okolicach wsi Porosły w powiecie białostockim. W jego wyniku dwie osoby zostały poszkodowane. Żołnierze radzieccy – jak wynika z raportu – udzielili rannym pomocy. W dalszej części meldunku jest informacja, że sprawę bada KP MO w Białymstoku³²³.

Większość ruchów wojsk odbywała się nocą. Miało to znaczenie zarówno strategiczne (chęć zachowania tajemnicy wojskowej), jak i logistyczne (problemy z cywilnym ruchem kołowym w ciągu dnia). Oddziały wojskowe przetrucano transportem kolejowym i drogowym. Prawdopodobne trasy kolejowe to: Ełk – Grajewo – Mońki – Białystok – Bielsk Podlaski – Czeremcha dla jednostek stacjonujących przy północnej granicy Polski z ZSRR. Dla jednostek stacjonujących przy wschodniej granicy pierwsza trasa to: Kuźnica – Sokółka – Białystok – Bielsk Podlaski – Czeremcha, druga: Bobrowniki – Białystok – Bielsk Podlaski – Czeremcha. W dokumentach nie ma podanych informacji aby transport kolejowy odbywał się na linii kolejowej Białystok – Warszawa³²⁴. Były to jedyne trasy kolejowe, które można było wykorzystać do przetrucenia dużej ilości

³²¹ AIPN Bi 045/1681, k. 1 – 2.

³²² *Ibidem*, k. 100 – 102. Porównaj z: K. Sychowicz, *Silni, zwarci, gotowi?* [w:] *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 8 – 9, 2003 s. 75.

³²³ AIPN Bi 047/1475, k. 4. Porównaj z: AP w Białymstoku, sygn. 792, *Informacje KW PZPR w Białymstoku przesłane do KC PZPR 1968 (lipiec – grudzień)*, k. 165, K. Sychowicz, *op. cit.*, s. 76.

³²⁴ Patrz mapa w aneksie. Trasy kolejowe zaznaczono kolorem czarnym.

oddziałów wojskowych. Przeładunek (o ile był konieczny) oraz główny ruch kolejowy odbywał się przez dworzec Białystok Fabryczny. Miał on potrzebną infrastrukturę i nie przyjmował ruchu pasażerskiego, co czyniło go idealnym do tego typu przedsięwzięcia.

Trasy drogowe są trudniejsze do wytyczenia. Prawdopodobne drogi przerzutu to: 1. Gołdap – Olecko – Ełk – Grajewo – Mońki – Białystok; 2. Ełk – Grajewo – Mońki – Białystok; 3. Kuźnica – Sokółka – Białystok oraz 4. Bobrowniki – Białystok i dalej w kierunku Warszawy³²⁵. Trasy te mogły być wybrane z podobnych powodów co kolejowe. Można nimi było bez problemu przerzucić znaczną ilość wojsk. W dokumentach SB nie zachowały się dokładne informacje o trasach samochodowych i są to jedynie przypuszczenia.

Po „Podhalu”

Oficjalnie operację „Podhale” zakończono 16 września 1968 roku³²⁶. Służba Bezpieczeństwa również po tym terminie notowała wypowiedzi związane z sytuacją w Czechosłowacji. Wyraźnie widać, że w meldunkach więcej miejsca poświęca się V Zjazdowi PZPR, który odbył się w dniach 11 – 16 listopada 1968 roku. Wypowiedzi, w większości, nie różniły się od tych, które padały podczas operacji „Podhale”³²⁷.

Na uwagę zasługuje meldunek z Augustowa z 4 listopada. Jest to informacja o rozmowie ostrzegawczej przeprowadzonej z żołnierzem rezerwy. W trakcie interwencji był on w czynnej służbie na terenie Czechosłowacji. Po powrocie do domu opowiadał znajomym o tym co widział będąc u południowego sąsiada. Jak wytłumaczył, jego dowódca przed zwolnieniem go do cywila nie poinstruował go co ma mówić, więc zrozumiał, że może mówić o wszystkim i każdemu co widział. Sprawa zakończyła się na rozmowie ostrzegawczej³²⁸.

³²⁵ Patrz mapa. Trasy samochodowe zaznaczono kolorem czerwonym.

³²⁶ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968 – 1970*, Warszawa 2008, s. 594.

³²⁷ AIPN Bi 045/697, k. 95 – 108. Porównaj z: AIPN Bi 045/708, k. 59 – 94, AIPN Bi 045/1664, k. 531 – 552.

³²⁸ AIPN Bi 045/697, k. 105 – 108.

Incydent związany z żołnierzem polskim zanotowano również w Hajnówce. Informacja pochodzi 31 października. Trzy dni wcześniej, 28 października, jeden z mieszkańców Hajnówki, członek PZPR, nazwał okupantem i zaborcą żołnierza, który przyjechał na przepustkę do rodziny. Powodem był fakt służby w Czechosłowacji na ochotnika³²⁹. O zajściu poinformowano ustnie sekretarza powiatowego PZPR. Nie przekazano notatki pisemnej z braku dowodów rzeczowych. Również świadek nie chciał zeznawać³³⁰. W dokumentach SB nie ma więcej informacji na temat tej sprawy.

Na prawie całym terenie województwa nie notowano nic co wiązało się z interwencją w Czechosłowacji. Wyjątkiem są materiały z powiatu hajnowskiego. W meldunkach od 22 października do 4 listopada pojawiają się informacje o nielegalnym obrocie walutą³³¹. Część żołnierzy radzieckich wracających z Czechosłowacji chciała się pozbyć części pieniędzy, ewentualnie zaopatrzyć się w różnego rodzaju towary³³². Informacje dotyczą głównie stacji kolejowej w Czeremsze. Za jednego rubla płacono od 6 do 10 złotych³³³. Gdy tylko wykryto takie przypadki konfiskowano „obcą walutę” i wszczynano „sprawy dewizowe”³³⁴. Nie podano jak zakończyły się sprawy i jakie wyroki zapadły.

W pierwszą rocznicę interwencji, 21 sierpnia 1969 roku, nie odnotowano jakichkolwiek specjalnych wypowiedzi. Wszelkie opinie jakie SB zebrała na temat Czechosłowacji były odpowiedziami na pytania funkcjonariuszy. Wydaje się, że społeczeństwo w rok po interwencji nie przywiązywało wagi do tych wydarzeń³³⁵. Doskonałym przykładem jest notatka służbowa z Hajnówki z 21 sierpnia 1969. Jej autor, porucznik Łomaszewicz, stwierdza, że nikt z pracowników PKP nie rozmawia na temat wydarzeń w Czechosłowacji³³⁶.

³²⁹ AIPN Bi 045/1667, *Informacje 1967 – 1971 (KPMO Hajnówka)*, k. 44.

³³⁰ *Ibidem*, k. 71.

³³¹ *Ibidem*, k. 37 – 50.

³³² *Ibidem*, k. 39 – 40

³³³ *Ibidem*, k. 39. Oficjalny kurs wynosił 1 rubel transferowy za 4,44 złotego transferowego. Taki oficjalny kurs był utrzymywany do 1981 roku. Był on ustalany na poziomie centralnym. Źródło: *Historia Polski w liczbach*, Warszawa 2006, s. 586. Porównaj: *Monitor Polski*, nr 33, 34, 41, 45, 50.

³³⁴ AIPN Bi 045/1667, k. 40.

³³⁵ AIPN Bi 045/1664, k. 559 – 563.

³³⁶ *Ibidem*, k. 559.

Katolicki kler parafialny wobec interwencji w Czechosłowacji

Kościół katolicki po II wojnie światowej znalazł się w odmiennej sytuacji niż przed wojną. Nowe władze postrzegały Kościół jako poważne zagrożenie i rozpoczęły z nim walkę. Po październiku 1956 roku władze państwowe i partyjne złagodziły dotychczasową politykę wobec Kościoła. Sytuacja ta nie trwała jednak długo. Cała dekada lat sześćdziesiątych upłynęła pod znakiem napięć między Kościołem a władzami państwa³³⁷.

Podczas interwencji wojskowej w Czechosłowacji Kościół katolicki nie zajął oficjalnego stanowiska. Nie wydano żadnego dokumentu, który by nakazywał określone postępowanie księży na niższych szczeblach hierarchii kościelnej³³⁸. Biskupi wypowiedali się niezależnie. Bez problemu można zauważyć w ich wypowiedziach potępienie interwencji. Podobnie jak w przypadku opinii wygłaszanych przez społeczeństwo i w przypadku biskupów były one zróżnicowane. Przeważały wypowiedzi potępiające interwencję, choć były i takie, które ją pochwalały. Pomimo tego biskupi zalecali uspokajanie wiernych, czekanie na rozwój wydarzeń i przekonywanie społeczeństwa, że do wojny nie dojdzie³³⁹. Przyczyn, z powodu których hierarchowie i sam Kościół zajął takie stanowisko, było kilka. Jedną z nich były stosunki z ówczesną władzą. Druga wynikała z pierwszej: był to strach przed represjami jakie mogło zastosować państwo wobec Kościoła. Po za tym, jak pisze Grzegorz Majchrzak, nikt w hierarchii kościelnej nie był zainteresowany zaognianiem sporów z państwem³⁴⁰. Dodatkowym czynnikiem było „aresztowanie” obrazu Matki Boskiej³⁴¹.

Przed i przez cały czas operacji „Podhale” SB monitorowała wypowiedzi księży na temat sytuacji w Czechosłowacji. Podobnie jak biskupi kler parafialny nie zajął oficjalnego stanowiska. Wszystkie wypowiedzi są nieoficjalne. Postawę

³³⁷ Vévoda R., *Kościół katolicki w Polsce wobec praskiej wiosny oraz interwencji wojskowej w Czechosłowacji* [w:] *Wokół praskiej wiosny*, Warszawa 2004.

³³⁸ Majchrzak G., *Kościół, moralność, polityka* [w:] *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej* nr 8 – 9, 2003 s. 71. Porównaj z: Vévoda R., *op. cit.*, s. 84 – 91.

³³⁹ Majchrzak G., *Kościół...*, s. 71 – 73. Porównaj z: Vévoda R., *op. cit.*, s. 87 – 96.

³⁴⁰ Majchrzak G., *Kościół...*, s. 70.

³⁴¹ AIPN Bi 045/1672, k. 172. Episkopat Polski rozesał do wszystkich parafii list na temat tego wydarzenia. Źródło: AIPN Bi 045/697, k. 16. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 96 – 97.

większości przedstawiciele Kościoła doskonale oddaje cytat: „Kler katolicki zajmuje bierną postawę. Nie oznacza to braku zainteresowania wydarzeniami w Czechosłowacji. Zjawiskiem powszechnym w tym środowisku jest słuchanie radia Wolnej Europy”³⁴². Podobną postawę przyjął proboszcz parafii w Różanymstoku: „większego zainteresowania wydarzeniami w Czechosłowacji nie wykazał, a raczej stwierdził ogólnie, że pożyjemy to zobaczymy co będzie”³⁴³.

Podczas rekolekcji dla księży, które odbyły się w Łomży w dniach 19 – 23 sierpnia nie stwierdzono żadnych konkretnych „wrogich” komentarzy. Informacje w meldunku można podsumować stwierdzeniem, że „kler nie zajmuje oficjalnego stanowiska”, a opinie wygłaszane przez księży są przede wszystkim negatywne. Popierający interwencję są w mniejszości³⁴⁴. Przykładem opinii „pozytywnej” może być wypowiedź proboszcza z parafii w Grodzisku (pow. Dąbrowa Białostocka): „wyraża uznanie i podziw dla ZSRR i pozostałych krajów za odważne wkroczenie i sprawne przeprowadzenie całej operacji”³⁴⁵. Tego typu opinie mogły być wywołane obawami o bezpieczeństwo Polski. Część kleru, podobnie jak część społeczeństwa, obawiała się, że to wojska NRF wkroczą do Czechosłowacji i powtórzy się sytuacja z 1939 roku³⁴⁶. Jest to bezpośredni owoc artykułów prasowych, o których pisałem wcześniej. Akcentowały one mocno groźbę powtórzenia się sytuacji z 1939 roku, rewizjonizmu zachodnioniemieckiego i zbrojnego konfliktu światowego. Proboszczowie i wikariusze obawiali się tych samych zagrożeń i w podobnych słowach krytykowali decyzje o interwencji co ich parafianie. Używali również podobnych argumentów do poparcia stanowiska państw socjalistycznych. Nie można też wykluczyć zmanipulowania wypowiedzi.

³⁴² Ibidem, k. 168.

³⁴³ AIPN Bi 045/708, k. 72.

³⁴⁴ AIPN Bi 045/1681, k. 78 – 79.

³⁴⁵ AIPN Bi 045/708, k. 26. Porównaj z: AIPN Bi 045/1681, k. 9 – 10.

³⁴⁶ AIPN Bi 045/1681, k. 17 – 18. Porównaj z: Majchrzak G., *Kościół...*, s. 70 – 71.

Prawosławie wobec interwencji w Czechosłowacji

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny po II wojnie światowej znalazł się w podobnej sytuacji jak Kościół katolicki. Z tą jedynie różnicą, że tak jak i inne wyznania mniejszościowe, miał stanowić przeciwwagę dla katolików³⁴⁷.

W aktach SB z województwa białostockiego zachowała się jedna wypowiedź duchownego prawosławnego. Chodzi o dziekana prawosławnego z Bielska Podlaskiego: „Polska i inne kraje socjalistyczne stały się agresorami. Nikogo obecnie przekonać się nie da, że tylko Izrael jest agresorem. To co się stało może doprowadzić do trzeciej wojny światowej. Nasz kraj niepotrzebnie uczestniczy w akcji wojskowej na Czechosłowację. Niech by wojska radzieckie zaprowadziły ład i porządek”³⁴⁸.

W jednym z meldunków komendy wojewódzkiej znajduje się ta sama opinia z informacją: „W środowisku kleru prawosławnego – brak sprecyzowanych ocen”³⁴⁹. Podobnie jak Kościół katolicki, Kościół prawosławny nie zajął oficjalnego stanowiska wobec wydarzeń w Czechosłowacji. Jedyne opinie, jakie zanotowała SB, były całkowicie nieoficjalne.

Świadkowie Jehowy

W materiałach SB dotyczących Czechosłowacji odnalazłem też raporty dotyczące Świadców Jehowy. Ten związek wyznaniowy od 1950 roku działał w konspiracji³⁵⁰.

W materiałach SB znajdują się informacje o aresztowaniu kilku jego przedstawicieli w powiecie bielskim³⁵¹. Według meldunków z komendy w Bielsku Podlaskim mieli oni zakłócać spokój mieszkańców powiatu. Przy okazji zanotowano, że aresztowani mówili o zbliżającej się wojnie i końcu świata, który

³⁴⁷ Mironowicz A., *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 768 – 771.

³⁴⁸ AIPN Bi 045/1672, k. 167.

³⁴⁹ AIPN Bi 045/1681, k. 97.

³⁵⁰ Rzędowski J., *Najdłuższa konspiracja PRL?*, [w:] *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 3, 2004, s. 42 – 59.

³⁵¹ AIPN Bi 045/1673, k. 102.

miał niebawem nadjeść³⁵². Część z tych osób była niepełnoletnia, a informacje o ich postępowaniu skierowano do szkoły do, której uczęszczały. Oprócz tego nie ma informacji, aby zastosowano wobec aresztowanych jakiegokolwiek inne środki represji³⁵³.

Informacje o Świadcach Jehowy trudno określić jako stanowisko tej organizacji wobec interwencji. Sam fakt wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji i informacje prasowe miały niewątpliwie wpływ na treść ich wypowiedzi. Całą sytuację należy raczej wiązać z akcją misyjną, jaką mają prowadzić członkowie tego ruchu wśród ludzi, a nie ze stanowiskiem w sprawie Czechosłowacji. Posłużenie się argumentami o wojnie pokrywało się z oczekiwaniami osób, z którymi aresztowani rozmawiali. Mieszkańcy powiatu, jak i województwa, obawiali się wybuchu wojny. Po za tym to sami mieszkańcy wezwali milicję, aby się uporała z uciążliwymi gośćmi, którzy przeszkadzali w pracach polowych³⁵⁴.

Mniejszość Żydowska wobec interwencji w Czechosłowacji

Spółeczność żydowska, która przeżyła na terenie Polski wojnę i repatrianci z ZSRR już w 1944 roku zaczęli pracować nad tym jak odtworzyć swoje struktury społeczne. Przeszkodziły w tym wydarzenia marca 1968 roku, poprzedzające interwencję wojskową w Czechosłowacji³⁵⁵.

W materiałach SB pojawiają się wzmianki o stanowisku przedstawicieli mniejszości żydowskiej wobec sytuacji w Czechosłowacji. W meldunku z końca lipca znajduje się informacja, że „mniejszość żydowska” pochwała rozwój sytuacji w Czechosłowacji. Powodem tego jest: „odejście kwestii syjonistycznej na drugi plan w polityce partii”³⁵⁶ oraz „liczy że Polska może pójść za Czechosłowacją”³⁵⁷. W trakcie operacji „Podhale” informacje o mniejszości

³⁵² AIPN Bi 045/1672, k. 156.

³⁵³ *Ibidem*, k. 156 – 158.

³⁵⁴ *Ibidem*, k. 156.

³⁵⁵ Fuks M., *Żydzi w Polsce. Dawniej i dziś*, Poznań 2000, s. 117 – 126.

³⁵⁶ AIPN Bi 045/1681, k. 9 – 10.

³⁵⁷ *Ibidem*.

żydowskiej i jej opiniach pojawiają się bardzo rzadko; w meldunkach z komendy wojewódzkiej prawie w ogóle³⁵⁸. Przedstawiciele tej mniejszości – jak wynika z raportów – ogólnie potępiają fakt wkroczenia wojsk do Czechosłowacji: „Polacy przestaną mówić że Izrael jest agresorem bo sami się dopuści agresji wobec Czechosłowacji”³⁵⁹. Według funkcjonariuszy SB to stanowisko wśród Żydów jest powszechne. Choć podobnie jak w przypadku przedstawicieli innych wyznań nie zanotowano żadnego oficjalnego stanowiska.

Sprawozdanie

21 października 1968 roku powstało „Sprawozdanie dotyczące wyników ewidencji wrogich faktów i zjawisk zaistniałych na terenie woj. Białostockiego w okresie wydarzeń sierpniowych”³⁶⁰. Raport został napisany przez grupę analityczną. Została ona powołana decyzją I zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO do spraw Służby Bezpieczeństwa z dniem 21 sierpnia 1968 roku. W jej skład weszło czterech oficerów Służby Bezpieczeństwa: ppłk B. Grygoruk³⁶¹, mjr H. Gostomski³⁶², kpt. J. Kuźmicki³⁶³ i kpt. S. Stepaniuk³⁶⁴. Zadaniem grupy miało być „[...] analizowanie całości materiałów operacyjnych wpływających z jednostek Służby Bezpieczeństwa i Służby MO pod kątem przygotowania wniosków i propozycji w przedmiocie wykorzystania tych materiałów do informacji, pogłębiania rozpoznania określonych osób, grup i środowisk oraz przeciwdziałanie”³⁶⁵. Ten sam dokument opisywał w jaki sposób mają być realizowane powyższe zadania:

1. „Całość materiałów operacyjnych dotyczących aktualnych wydarzeń i sytuacji w województwie poszczególne wydział operacyjne i operacyjno

³⁵⁸ *Ibidem*, k. 49 – 154.

³⁵⁹ *Ibidem*, k. 134.

³⁶⁰ *Ibidem*, k. 177 – 195.

³⁶¹ Starszy inspektor Inspektoratu Kierownictwa Jednostek Bezpieczeństwa/SB KW MO w Białymstoku.

³⁶² Kierownik Sekcji 1 - zastępca naczelnika Wydziału „C” (SB) KW MO w Białymstoku.

³⁶³ Zastępca naczelnika wydziału „C”.

³⁶⁴ Inspektor Inspektoratu Kierownictwa Jednostek Bezpieczeństwa/SB KW MO w Białymstoku
Więcej zob.: *Twarze Białostockiej Bezpieki*, pod red. P. Łapińskiego, Białystok 2007, s. 120.

³⁶⁵ AIPN Bi 045/1681, k. 47 – 48.

– techniczne oraz RSB i Służba MO przekazuje sukcesywnie w postaci meldunków, doniesień lub notatek do grupy analitycznej. Materiały te po przeanalizowaniu przez grupę analityczną będą zwracane do jednostek zainteresowanych.

2. O szczególnych wydarzeniach i ważniejszych wypadkach kierownicy jednostek Służby Bezpieczeństwa woj. Białostockiego meldują niezwłocznie do kierownika Służby Bezpieczeństwa, a następnie przekazują informacje do wykorzystania grupie analitycznej bądź jednostce zainteresowanej /wydział, referaty SB/.
3. Do zaistniałych faktów wrogiej i szkodliwej działalności oraz we wszystkich innych działalnościach operacyjnych decyzje podejmuje naczelnicy wydziału – każdy po swoim pionie – i o wynikach bądź przebiegu realizacji zleconych zadań powiadamiają grupę analityczną³⁶⁶.

W powyższym fragmencie widać zasady obiegu dokumentów. Meldunki z komend powiatowych trafiają do komendy wojewódzkiej, tam są analizowane, po czym są przesyłane z powrotem do komend, które je wysłały. W punkcie drugim „O szczególnych wydarzeniach i ważniejszych wypadkach (...)”³⁶⁷ znalazły się wytyczne, aby kierownicy poszczególnych jednostek informowali bezpośrednio swoich przełożonych i grupę analityczną. W komendzie wojewódzkiej dokumentom zostaje nadany ten sam bieg jak w punkcie pierwszym. Punkt trzeci wskazuje że podejmowanie decyzji w wypadku zaistnienia „(...) faktów wrogiej i szkodliwej działalności (...)”³⁶⁸ znajduje się w kompetencjach naczelnika konkretnego wydziału. O wszystkich decyzjach, ich wynikach lub o przebiegu realizowanych działań ma być informowana grupa zajmująca się analizą wydarzeń.

W kolejnym punkcie znajduje się podział pracy, który ma być stosowany przez grupę analityczną:

4. „Grupa analityczna dokona podziału pracy przyjmując zasadę że:

³⁶⁶ *Ibidem*, k. 47 – 48.

³⁶⁷ *Ibidem*, k. 48.

³⁶⁸ *Ibidem*, k. 48.

a/ w godz. 8:00 – 12:00 każdego dnia dokonuje analizy całości materiałów i wypracowuje wnioski i propozycje,

b/ opracowuje informacje do MSW i instancji partyjnych oraz dla potrzeb Kierownictwa Służby Bezpieczeństwa,

c/ zachowuje ciągłość pracy do godziny 22:00 i analizuje dopływ bieżących materiałów,

d/ zaprowadzi dokładną ewidencję i zestawienie wrogich faktów i zjawisk w skali wojewódzkiej z jednoczesnym obowiązkiem rejestracji wszystkich osób i wrogich faktów w Wydziale „C” na dotychczasowych zasadach.

Wynikające w tym względzie zadania grupa analityczna będzie przekazywała do jednostek operacyjnych³⁶⁹.

Według informacji zawartych w punkcie czwartym dzień pracy oficerów z grupy analitycznej trwał od 8:00 – 22:00, prawdopodobnie niekiedy jeszcze dłużej. Meldunki opracowane przez grupę analityczną wysyłano do MSW. Szczególnie w pierwszych dniach po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji szyfrogramy do ministerstwa wysyłano po 23:00.³⁷⁰ Zespół analityczny miał również obowiązek prowadzenia dokładnej ewidencji wszystkich zaistniałych faktów. Miała ona posłużyć do nakreślenia dokładnego obrazu sytuacji panującej w województwie oraz rozpoznania osób, grup i środowisk negatywnie nastawionych do interwencji oraz władz PRL.

Raport z akcji „Podhale” został napisany w tydzień po jej zakończeniu i przedstawiony 21 października 1968 roku.³⁷¹ Jest to zestawienie wszystkich informacji jakie udało się uzyskać od 21 sierpnia do 15 października 1968 roku. Znajduje się w nim ogólna ilość materiału operacyjnego. Są w nim także wiadomości o osobach, które zajęły negatywne stanowisko w kwestii interwencji. Podobne sprawozdanie powstało po wydarzeniach z marca 1968 roku³⁷².

³⁶⁹ *Ibidem*, k. 48.

³⁷⁰ *Ibidem*, k. 54 – 79.

³⁷¹ *Ibidem*, k. 177 – 195.

³⁷² Gierasimiuk U., *Marzec '68 w Białymstoku. Wybór źródeł*, Białystok 2008, s. 268 – 274.

Pomagało ono ocenić skalę zjawiska podczas wydarzeń sierpniowych na tle ważnych wydarzeń dla historii Polski.

Tabela 2. Liczba wystąpień odnotowanych przez SB.		
	Sierpień '68	Marzec '68³⁷³
Liczba osób uznanych przez SB jako wrogie w tym:	423 (439) ³⁷⁴	574 (594) ¹⁵
Uznanych jako nowe (wypełniono arkusze ewidencyjne)	280	508
Figuranci spraw	28	22
Księża ³⁷⁵	80 (48) ³⁷⁶	–
Osoby znane z wydarzeń marcowych	35	

Na podstawie danych zawartych w tabeli widzimy, że ilość wystąpień podczas wydarzeń sierpniowych jest mniejsza o 155 w porównaniu z marcem. Jest to spowodowane mniejszą ilością osób, które zarejestrowała Służba Bezpieczeństwa. Również liczba osób uznanych za nowe jest o połowę mniejsza niż w marcu 1968 roku. Liczba figurantów spraw jest podobna.

W statystyce z marca nie mamy podanej liczby księży, którzy popierali wystąpienia studenckie. Sytuacja ta mogła być spowodowana tym, że informacje na ten temat zostały umieszczone w oddzielnym raporcie. W przypadku wydarzeń sierpniowych mamy podaną liczbę wystąpień księży w jednym dokumencie. Nie możemy też nie założyć, że wystąpień księży w przypadku marca na terenie województwa praktycznie nie było. Nie wszystkie wystąpienia dotyczyły interwencji wojsk Układu Warszawskiego. Jak widać w tabeli wśród 80 wystąpień, na które Służba Bezpieczeństwa zwróciła uwagę, 48 dotyczy wydarzeń sierpniowych, pozostałe 32 dotyczą innych spraw. 8 wystąpień to „Wypowiedzi atakujące państwo za rzekomy brak wolności”³⁷⁷, 6 wypowiedzi

³⁷³ W tabeli brakuje 41 osób, które ustalono na podstawie dokumentów Wydziału „W”. Jest to spowodowane brakiem odpowiednika w sprawozdaniu z 21 października 1968 roku.

³⁷⁴ Liczba w nawiasie to ilość wystąpień z danego okresu. Jest ona większa ponieważ niektóre osoby z powodu swoich wypowiedzi były uwzględniane dwu lub trzykrotnie.

³⁷⁵ W rubryce Marzec '68 nie ma podanej cyfry ponieważ w sprawozdaniu z wydarzeń marcowych przy tej kategorii nic nie podano.

³⁷⁶ Liczba w nawiasie to wystąpienia księży dotyczące wydarzeń sierpniowych.

³⁷⁷ AIPN Bi 045/1681, k. 186.

krytykuje ustawę o przerywaniu ciąży, jedno pochwała wystąpienia studenckie w marcu.³⁷⁸

Ostatni wiersz w tabeli pokazuje ile osób znanych SB z wydarzeń marcowych wypowiadało się ponownie w sierpniu. Jest to spowodowane po pierwsze tym, że jeszcze trwają wakacje, a po drugie faktem, że środki represyjne stosowane bez Służbę Bezpieczeństwa odniosły zamierzony skutek. W Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku zwrócono uwagę na szkoły średnie w „Informacji nr 3” z 31.08.1968³⁷⁹. Polecono, aby z powodu zbliżającego się początku roku szkolnego bacznie je obserwować. W meldunkach z następných dni nie pojawiają się jednak żadne informacje na temat szkół średnich.³⁸⁰ Studenci wracają na uczelnie dopiero 1 października, wtedy już najgorętszy okres się kończy a wypowiedzi studentów znajdujących się na terenie województwa w okresie od 20 sierpnia do 15 października jest niewiele.

Środki represyjne stosowane przez Służbę Bezpieczeństwa były różne. Poczynając od najczęściej stosowanej rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej, którą mógł przeprowadzić funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa, milicjant lub też przełożony w zakładzie pracy, poprzez kierowanie spraw do Kolegium Karnoadministracyjnego, kończąc na sprawcach, które kierowano do sądu. Tabela pokazuje jaka forma represji była najczęściej stosowana.

Tabela 3. Represje i ich rodzaje.		
	Sierpień '68	Marzec '68
Ogólna liczba osób względem których zastosowano represje. W tym:	93	144
Ogólna liczba rozmów profilaktyczno – ostrzegawczych. W tym:	86	121
Przeprowadzonych przez Służbę Bezpieczeństwa	50	74
Przeprowadzonych przez Milicję Obywatelską	26	24
Przeprowadzonych przez kierowników zakładów pracy	10	5

³⁷⁸ *Ibidem*, k. 186.

³⁷⁹ AIPN Bi 047/1475, k. 5 – 6.

³⁸⁰ *Ibidem*, k. 9 – 13.

Przeprowadzone przez inne osoby ³⁸¹	–	18
Ukaraenia w Kolegium Karno - Administracyjnym	4	14
Sprawy w sądzie	3	–

Liczby 93 i 144 jest to ilość osób w stosunku do których zdecydowano się na taką formę działania. W innych przypadkach zdecydowano się na obserwację, czyli tak osoba pozostawała „(...) w operacyjnym zainteresowaniu”³⁸². W niektórych przypadkach rezygnowano tymczasowo z podejmowania jakichkolwiek działań ze względu na konspirację źródła lub też niski poziom intelektualny osób, które się wypowiadały.

Niezależnie od stosowanych represji Służba Bezpieczeństwa sporządzała specjalne informacje, które kierowała do komitetów powiatowych i komitetu wojewódzkiego PZPR oraz – jeśli zaistniała taka potrzeba – do kierowników zakładów pracy. Była to skuteczna metoda „temperowania” członków partii i pracowników, którzy wypowiadali się niezgodnie z oficjalnie przyjętą wersją wydarzeń. Liczbę tych informacji pokazuje poniższa tabela.

Tabela 4. Informacje skierowane przez SB do PZPR		
	Sierpień '68	Marzec '68
Ogólna liczba informacji przekazana do PZPR i innych organizacji. W tym:	55	121
Informacje przekazane do KW PZPR	29	64
Informacje przekazane do KP PZPR	15	21
Informacje przekazane do zakładów pracy	11	13
Informacje przekazane do innych organizacji ³⁸³	–	23

Czasem skierowanie informacji do zwierzchnika partyjnego w zakładzie pracy dawało o wiele lepsze rezultaty niż rozmowa na komisariacie. Działo się tak

³⁸¹ Są to rozmowy przeprowadzone przez takie osoby, jak oficerowie operacyjni WSW, WOP i przez różnego rodzaju instytucje partyjne.

³⁸² AIPN Bi 045/1664, , k. 509.

³⁸³ Są to organizacje nie uwzględnione w sprawozdaniu z wydarzeń sierpniowych takie jak: ZSL, SD itp.

ponieważ osoba zagrożona utratą przywilejów lub pomijana przy awansach następnym razem nie ryzykowała z zasady wypowiedzi niezgodnej z oficjalną wersją rozpowszechnianą przez partię. Zdarzały się też przypadki odstępowania od informacji, lub łagodzenia kary. Działo się tak ponieważ osoba była np. zasłużonym członkiem PZPR.³⁸⁴

Przeciwdziałanie aparatu Służby Bezpieczeństwa nie ograniczało się tylko do wyżej wymienionych działań represyjnych. Aparat bezpieczeństwa prowadził też sprawy operacyjne. W czasie „wydarzeń marcowych” było ich 25³⁸⁵, w czasie „wydarzeń sierpniowych” – 44. Wśród nich były i takie, które zapoczątkowano w marcu 1968 roku. W siedmiu przypadkach możemy jasno stwierdzić, że chodzi o wydarzenia marcowe, ponieważ taka informacja znajduje się w opisie sprawy. W kolejnych trzech chodzi o „działalność syjonistyczną”³⁸⁶ – termin spotykany w aktach dotyczących wydarzeń marcowych. W aktach z akcji „Podhale” pojawia się on jednak bardzo rzadko.

Jedna sprawa jest wyjątkowo interesująca. Nosi numer 7503/68. Została założona w już marcu 1968 roku. Z obu sprawozdań dowiadujemy się, że chodzi o repatrianta z Izraela utrzymującego kontakty z byłą ambasadą tego państwa w Warszawie, który wyraża poglądy syjonistyczne.³⁸⁷ W sprawozdaniu z sierpnia jest zanotowana informacja o proponowanej współpracy z obcym wywiadem.³⁸⁸ Nie ma niestety informacji, co działo się dalej.

W sprawozdaniach pojawia się też informacja na temat klasy społecznej i wykształcenia figurantów spraw.

³⁸⁴ AIPN Bi 045/1667, k. 71.

³⁸⁵ Gierasimiuk U., *op. cit.*, s. 271.

³⁸⁶ AIPN Bi 045/1681, k. 188.

³⁸⁷ Gierasimiuk U., *op. cit.*, s. 271.

³⁸⁸ AIPN Bi 045/1681, k. 188.

Tabela 5. Struktura społeczna spraw prowadzonych przez SB.		
	Sierpień '68	Marzec '68
Ogólna liczba prowadzonych spraw. W tym:	44 ³⁸⁹	25
Sprawy bez figurantów	4	4
Sprawy z figurantami	40	21
Klasa społeczna		
Inteligencja pracująca ³⁹⁰	29 (5)	13
Robotnicy	10	6
Chłopi	1	2
Wykształcenie		
Wyższe	6	7
Średnie	26	9
Podstawowe	8	5

Dane przytoczone powyżej pokazują że ilość rejestrowanych wypowiedzi w sierpniu była podobna to tej z marca. Powodem dla, którego negatywnych komentarzy pod adresem władzy było mniej był zapewne fakt że wydarzenia sierpniowe nie dotyczyły bezpośrednio społeczeństwa województwa. Drygi powodem były działania SB, które przyniosły pewien skutek tylko 35 osób wypowiadało się w marcu i sierpniu, za to zarejestrowano około 400 nowych, negatywnie nastawionych obywateli do działań partii.

Reakcja ludności na wkroczenie do Czechosłowacji wojsk i transport wojska przez teren województwa była logiczna. Większość z tych osób doskonale pamiętała II wojnę światową i wydarzenia które ją poprzedzały. W połączeniu z oficjalnym stanowiskiem partii ludność mogła być przekonana o możliwości wybuchu konfliktu na skalę światową.

Analizując materiały pozostawione przez Służbę Bezpieczeństwa można odnieść wrażenie że większość była jej przeciwna. Według mnie nie jest to

³⁸⁹ Wliczone są tu również sprawy których nie wyjaśniono podczas wydarzeń marcowych, a które znalazły się w sprawozdaniu z akcji „Podhale”.

³⁹⁰ W nawiasie podano liczbę studentów.

poprawny wniosek. Najważniejszy powód to że SB miała się skupić już na osobach znanych z negatywnego stanowiska do władz państwowych i monitorować oraz notować przypadki negatywnego stanowiska. Osoby, które popierały interwencję nie były po prostu w zainteresowaniu SB³⁹¹. Druga sprawa to objętość samych raportów, które przesyłano z komend powiatowych do wojewódzkich i dalej. Na poziomie KW MO nie uznawano wszystkich informacji za ważne, stąd powstawały różnice między raportami z poszczególnych szczebli, podobnie mogło być na poziomie centralnym³⁹².

³⁹¹ AIPN Bi 045/1672, k 161.

³⁹² Z tego powodu uważam że teza Grzegorza Majchrzaka o tym że władzom partyjnym przekazywano, częściowo, to co chciała wiedzieć jest błędne. Dla porównania zobacz: G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”...*, s. 108 – 109.

Zakończenie

Rok 1968 zapisał się w historii świata wieloma ważnymi wydarzeniami. Prezydentem USA został Richard Nixon, zabito pastora Martina Luthera Kinga, laureata pokojowej nagrody Nobla. W tym samym roku powstała korporacja Intel. Jesienią odbyły się Letnie Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. W Wietnamie rozpoczęła się Ofensywa Tet, a Jurij Gagarin zginął w wypadku samochodowym.

W tym samym roku w Czechosłowacji rozpoczęły się reformy polityczne, społeczne i ekonomiczne, które ogólnie historiografia nazywa Praską Wiosną, a ich stłumienie przez wojska Układu Warszawskiego często porównuje się z wkroczeniem wojsk radzieckich na Węgry w 1956 roku. Również w Polsce rok 1968 nie przeszedł bez echa. Głównym tego powodem były wydarzenia znane w historiografii jako wydarzenia marcowe lub marzec'68. Demonstracje studenckie i ostra kampania antyżydowska pozostawiły swój trwały ślad w najnowszej historii Polski.

Spółeczeństwo i władze nie zdążyły jeszcze zapomnieć o demonstracjach studenckich, a już szykował się nowy kryzys. Władze nakazały Służbie Bezpieczeństwa monitorować społeczeństwo pod kontem nowego zagadnienia: komentarzy na temat wydarzeń w Czechosłowacji. SB miała monitorować wszystkie negatywne komentarze i zapobiegać w przypadkach, kiedy społeczeństwo nie zgadzało się z wolą partii.

Władze państwowe starały się przy pomocy prasy przedstawić sytuację w Czechosłowacji w dogodnym dla siebie świetle. Trafiała ona do większości społeczeństwa i stanowiła doskonałe narzędzie propagandy. *Gazeta Białostocka* nie stanowiła wyjątku. Analiza artykułów w prasie lokalnej i centralnej pozwala wyciągnąć wniosek, że we wszystkich gazetach przedstawiano te same fakty w ten sam sposób. Jediną różnicą między prasą lokalną a centralną była wielkość artykułów. Po za tym miały one niemal tą samą treść, to samo przesłanie i jeden cel: ukazanie przemian zachodzących w Czechosłowacji w negatywnym świetle i negatywne nastawienie do nich społeczeństwa polskiego.

Po interwencji wojskowej w Czechosłowacji prasa miała za zadanie pokazać opinię publiczną, że był to niezbędny krok aby zachować pokój i stabilizację w Europie. Sugerowano nawet że ocaliło to pokój na świecie. Społeczeństwo korzystało jednak z różnych źródeł informacji o sytuacji w kraju i na świecie. Były to m.in. audycje radia „Wolna Europa”. Służba Bezpieczeństwa starała się zapobiegać słuchaniu tych audycji, ale z marnym skutkiem. Zazwyczaj, tak wynika z akt, kończyło się na rozmowie ostrzegawczej.

Film *W obronie jedności* w reżyserii Stanisława Mozdżeńskiego ukazywał, podobnie jak prasa, interwencję jako jedyny środek, który mógł zapobiec „panoszącej się kontrrewolucji” u naszego południowego sąsiada. Jego celem, tak samo, jak w przypadku prasy, było wskazanie winnych całej sytuacji i pokazanie „przyjaźni i współpracy” między bratnimi narodami socjalistycznymi.

Z materiałów pozostawionych przez SB i KW PZPR dowiadujemy się jak społeczeństwo zareagowało na wiadomość o wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji. Charakterystyczne było wykupywanie żywności w znacznych ilościach i za pokaźne kwoty. Świadczy o tym między innymi ruch w agencjach PKO i raporty o sprzedaży z samych sklepów. Po tej wiadomości pojawiły się również ulotki przeciwko interwencji, których autorami byli mieszkańcy województwa. Podstawą formą sprzeciwu były wypowiedzi ustne potępiające interwencję. Obok nich pojawiły się komentarze pozytywne. Były one zapewne po części spowodowane oficjalnymi informacjami, które podawały środki masowego przekazu.

Do samej informacji o wkroczeniu do Czechosłowacji należy również dodać reakcję ludności na przemarsz wojsk radzieckich przez teren województwa białostockiego. Analogicznie, jak w przypadku interwencji, był to wykup żywności, o czym informowali komendanci powiatowi w meldunkach do komendy wojewódzkiej MO. Pojawiały się też informacje, że maszerujące wojska były entuzjastycznie witane i wręczano im kwiaty. W trakcie wycofywania się wojska radzieckich z Czechosłowacji w województwie białostockim odnotowano nielegalny handel obcą walutą.

Najczęściej stosowanym środkiem represji wobec osób którymi interesowała się SB były rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Były one w większości przeprowadzane przez funkcjonariuszy SB i MO. Trzy sprawy skierowano do sądu, cztery do kolegiów karno-administracyjnych. Według statystyk Służby Bezpieczeństwa podczas wydarzeń sierpniowych ujawniono 423 osoby, które wypowiedziały się negatywnie o interwencji 439 razy. Dla porównania o wydarzeniach marcowych 574 osoby 594 razy. Mimo, że wydarzenia w Czechosłowacji nie dotyczyły bezpośrednio mieszkańców białostockizny, byli oni bardzo nimi zainteresowani, o czym świadczą przytoczone dane liczbowe. Zrozumiały jest fakt, że wydarzenia marcowe skomentowało więcej ludzi. Marzec'68 z punktu widzenia społeczeństwa był wydarzeniem ważniejszym. Mimo to Służba Bezpieczeństwa w sierpniu odnotowała, że 35 osób znanych z wydarzeń marcowych wypowiadało się ponownie na temat interwencji w Czechosłowacji.

Tabela 1. Operacje finansowe w agencjach PKO w powiecie Bielskim.											
PKO w Bielsku Podlaskim											
21.08.1968 ³⁹⁴		22.08.1968		23.08.1968		24.08.1968		25.08.1968		26.08.1968	
Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты
217.000 zł (31) ³⁹⁵	196.000 zł (88)	157.000 zł (13)	600.024 zł (157)	98.000 zł (21)	200.000 zł (97)	11.000 zł (10)	147.284 zł (72)	brak danych	brak danych	208.000 zł (26)	317.000 zł (100)
Pocztowe agencje PKO na terenie powiatu											
21.08.1968		22.08.1968 ³⁹³		23.08.1968		24.08.1968		25.08.1968		26.08.1968	
Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты	Wpłaty	Wyплаты
3.000 zł (2)	82.453 zł (79)	56.000 zł (14)	192.000 zł (184)	brak wpłat (0)	41.452 zł (58)	12.000 zł (7)	90.000 zł (92)	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych

³⁹³ Dane pochodzą z meldunku z dnia 24.08.1968 r. AIPN Bi 045/1672, k. 168. Z adnotacją w nawiasie że są to najnowsze dane z terenu. W meldunku z dnia 23.08.1968 roku są podane następujące liczby: wpłaty 10.305 zł (8), wypłaty 103.592 zł (118). AIPN Bi 045/1672, k. 166. Różnica jest spowodowana tym że informacje z terenu nadchodziły z pewnym opóźnieniem i zamieszczano je w meldunkach następnego dnia.

³⁹⁴ Dane zebrane do godziny 13:00: AIPN Bi 045/1672, k. 164.

³⁹⁵ Liczba w nawiasie to osoby, które dokonały operacji w ciągu dnia.

Załączniki

221/p Iwersia (nie wypożyczać!)

WYTWÓRNIJA FILMOWA „CZOŁÓWKA” Warszawa 33, ul. Lotników 2		Film Nr 221/p W obronie jednostki	Nr inwentarzowy 221/p	
Kronika Nr _____		Rok produkcji 1969		
Reżyser: St. Możdżerski Scenarzysta: T. Lukowski, A. Goliński Operator: A. Farał, K. Sylwanowicz		Metal: 649 Akty: 3	Autor scenariusza: W. Skrzeciński, St. Możdżerski Reżyser produkcji: R. Bober	
Rodzaj dokumentów		Kraj		
Nr dok.		Rodzaj mater.		Łość obrót
Opis i odwołanie dotyczące filmu (chronologia)		Data wplągu		
Metryka	DNO + NT 16 mm - 1 pud.	N.O.	3	} 13.02.69
Lista montaż. + koment.	DNO 16 mm - 1 pud.	N.T.	3	
Prot. Likwidacji	DFO - 2 pud.	N.T. w/m.	2	01.04.69
Wniosek	NO - napisy - 1 pud.	D.F.O.T.	3	18.03.69
Prot. GZP	KCT ₃ - na stałe do Filozofiki Garmuszki	R.O.	3	09.06.69
	przez 7/11/74 do 20/10/76	R.O.T. I un.	3	18.04.69
	przebrany do filmu 400p - I wersja	R.O.T. II pol.	3	20.05.69
		R.O.T. III pol.	3	20.05.69
		R.O.T. jedn.	33	25.07.11/77
		R.O.T. 16 mm		
		D.N.O.T.		
		RR	2	01.04.69
		N.O. odrzuty archiwalne		
		R.O. odrzuty archiwalne		
		Karte sprawdź		
		Karte sprawdź		

Złącznik nr 1. Kserokopia pierwszej strony teczki filmu *W obronie jednostki* reż. S. Możdżerskiego. Archiwum Wytwórnia Filmowa Czołówka, Al. Lotników 1 00-976 Warszawa (Kopia w zbiorach autora)

400/P II wersja

WYTWÓRNIĄ FILMOWĄ „CZOŁÓWKA”
Warszawa 25, ul. Lotników 2

Film Nr _____ pt. „W obronie jedności”
Kronika Nr _____

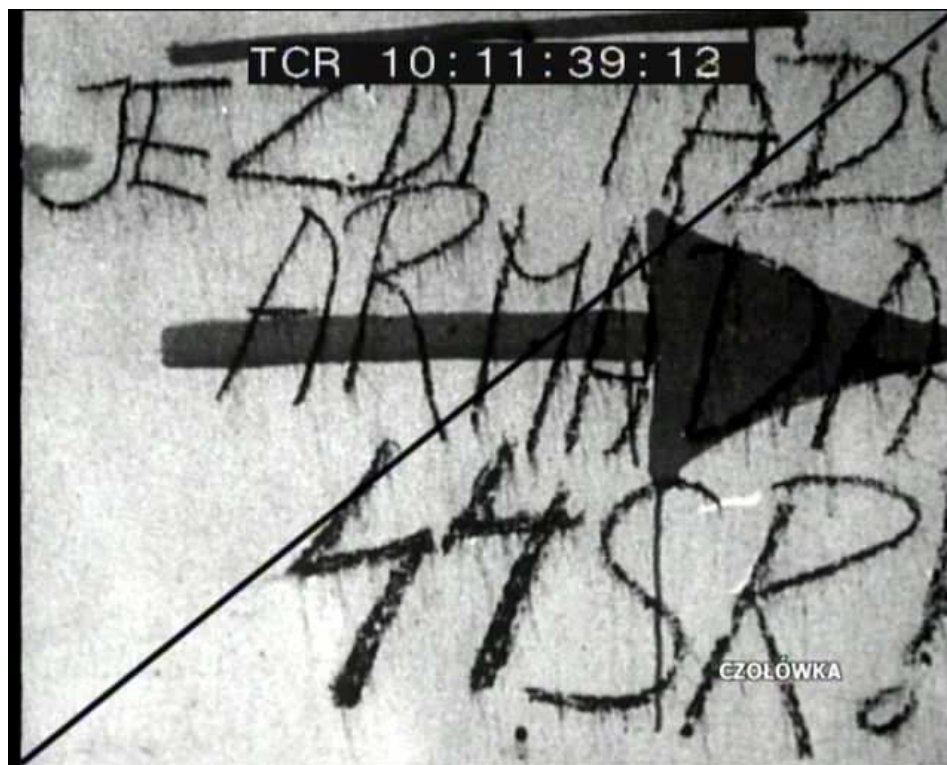
Nr inwentarzowy 400
Rok produkcji 1977

reż. S. Możdżerski Metraż 686 Autor scenariusza W. Strykowski, S. Możdżerski
reżyser K. Kwiatkowski Scenarzysta S. Kier. produkcji R. Pióro

Rodzaj dokumentów	Nr dok.	Uwagi i adnotacje dotyczące filmu (kroniki)	Rodzaj materiału	Ilość aktów	Data wpływu
			N.O.	3	20 II 78
			N.T.	3	27 78
			N.T. m/nat.	3 (2p)	15 II 77
			D.F.O.T.		
			E.G.	3	31 I 78
			K.O.T. I wz.	3	6 II 77
			K.O.T. II pok.	3	15 II 77
			K.O.T. SER.	33333	
			K.O.T. SER.	33333	7 II 78
			K.O.T. SER.	33333	15 78
			D.N.O.T.		
			RR	3 (2p)	21 II 77
			N.O. odzuty archiwalnie		
			K.O.T. ser.	3	7 II 78
			KOT W. P.O.S.	3 3 3	20 I 77 1978
			Katic. autograf.	3 3 3	20 I 77 20 78

data uloženia filmu

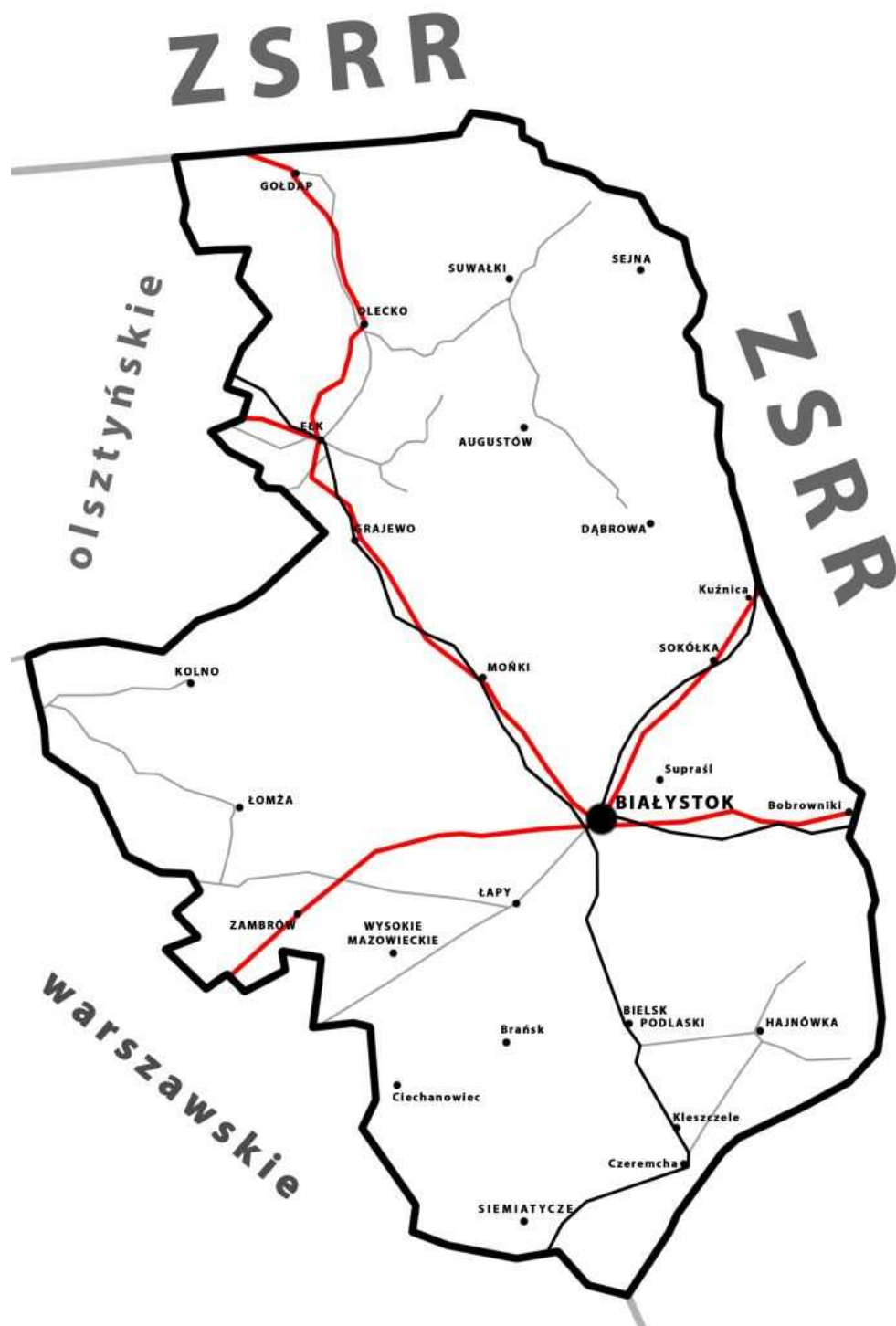
Złącznik nr 2. Kserokopia pierwszej strony teczki filmu *W obronie jedności* reż. S. Możdżerskiego. Archiwum Wytwórnia Filmowa Czołówka, Al. Lotników 1 00-976 Warszawa (Kopia w zbiorach autora)



Złącznik nr 3. Kadr z filmu *W obronie jedności* reż. S. Możdżerskiego. Archiwum Wytwórnia Filmowa Czołówka, Al. Lotników 1 00-976 Warszawa (Kopia w zbiorach autora)



Złącznik nr 4. Kadr z filmu *W obronie jedności* reż. S. Moźdzerskiego.
Archiwum Wytwórnia Filmowa Czołówka, Al. Lotników 1
00-976 Warszawa (Kopia w zbiorach autora)



Mapa. Prawdopodobne trasy przemarszu wojsk przez teren województwa Białostockiego w sierpniu 1968 roku. Opracowanie graficzne Łukasz Stocki.

Linia czerwona – prawdopodobne trasy drogowe przemarszu wojsk.

Linia Czarna – prawdopodobne trasy kolejowe przemarszu wojsk.

Linia Szara – pozostałe linie kolejowe.

Bibliografia

1. Źródła

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

Informacje KW PZPR w Białymstoku przesłane do KC PZPR 1968 (lipiec – grudzień), „Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”

Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku:

IPN Bi 045/2, *Meldunki zbiorcze za okres 13 stycznia – 12 grudnia 1968.*

IPN Bi 045/697, *Meldunki sytuacyjne dot. Wydarzeń w Czechosłowacji KPMO w Augustowie.*

IPN Bi 045/708, *Korespondencja dot. różnych akcji operacyjnych i sytuacji w Czechosłowacji w 1968.*

IPN Bi 045/1296, *Meldunki do MSW dot. wrogiej propagandy pisanej za 1967 – 1970.*

IPN Bi 045/1308, *Sprawozdanie roczne z pracy RSB Łomża – Zambrów za 1968.*

IPN Bi 045/1312, *Meldunki do KWMO w Białymstoku (KPMO Olecko).*

IPN Bi 045/1660, *Roczne plany pracy za 1968 – 1970 (KPMO Sejny).*

IPN Bi 045/1664, *Meldunki wraz z materiałami do nich dołączonymi 1968 - 1969 (KPMO Hajnówka).*

IPN Bi 045/1667, *Informacje 1967 – 1971 (KPMO Hajnówka).*

IPN Bi 045/1672, *Notatki informacyjne za 1968 (KPMO Bielsk Podlaski).*

IPN Bi 045/1673, *Plan pracy i sprawozdania za 1968 (KPMO Bielsk Podlaski).*

IPN Bi 045/1678, *Roczne plany pracy 1963 – 1969 (KPMO Siemiatycze).*

IPN Bi 045/1679, *Teczka informacyjna za lata 1968 – 1971 (KPMO Siemiatycze).*

IPN Bi 045/1681, *Meldunki i informacje dot. Czechosłowacji 28.07 21.11.1968 (KWMO Białystok).*

IPN Bi 045/1978, *Roczne plany i sprawozdania za 1964 – 1968 (KPMO Augustów)*.

IPN Bi 045/1981, *Roczne plany i sprawozdania za 1965 – 1974 (KPMO Olecko)*.

IPN Bi 045/2012, *Meldunki i informacje RSB KPMO w Siemiatyczach za 1958 – 1974*.

IPN Bi 045/2055/1 – 2, *Kronika wydarzeń powiatu augustowskiego 1944 – 1970 (Wydział „C” KWMO Białystok)*.

IPN Bi 047/1510/1 – 14, *Referaty, analizy, protokoły odpraw 1967 – 1968*.

IPN Bi 047/1469, *Dokumentacja dot. różnych akcji operacyjnych i zabezpieczających KWMO Białystok (Czechosłowacja)*.

IPN Bi 047/1475, *Informacje do biuletynów 1968*.

IPN Bi 047/1597, *Instrukcje alarmowe KWMO*.

IPN Bi 342/662, *Materiały oprac. – polit. dot. „wydarzeń marcowych” i „wypadków w Czechosłowacji”*.

Prasa:

Gazeta Białostocka, lipiec - wrzesień 1968.

Sztandar Młodych, lipiec – wrzesień 1968.

Trybuna Ludu, lipiec – wrzesień 1968.

Żołnierz Polski, sierpień – wrzesień 1968.

Wytwórnia Filmowa „Czołówka”:

W obronie jedności, reż. S. Możdżeński, Warszawa 1969, Archiwum Wytwórni Filmowej „Czołówka” (Kopia w zbiorach autora.)

2. Opracowania

Publikacje książkowe:

Beno J., *Rehabilitacja*, Radom 2001.

Fuks M., *Żydzi w Polsce. Dawniej i dziś*, Poznań 2000.

Garlicki A., Paczkowski A., *Zaciskanie pętli : tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.*, Warszawa 1995.

Gierasimiuk U., *Marzec '68 w Białymstoku. Wybór źródeł*, Białystok 2008.

Havel V., *Zaoczne przesłuchanie*, Warszawa 1989.

Historia Polski w liczbach, Warszawa 2006.

Kaczorowski W., *Zeszyty Naukowe. Historia*, Opole 1998.

Kamiński Ł., *Wokół praskiej wiosny : Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*, Warszawa 2004.

Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968 – 1970*, Warszawa 2008.

Kohout P., *Z dziennika kontrrewolucjonisty*, Warszawa 1990.

Kowalski L., *Kryptonim „Dunaj”*, Warszawa 1992.

Krawczyk A., *Praska wiosna 1968*, Warszawa 1998.

Królikowski H., *6 pomorska dywizja powietrznodesantowa*, Pruszków 1997.

Kwapis R., *Praska Wiosna*, Toruń 2004.

Mironowicz A., *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006.

Nadel J., Wright J., *Komandosi Amerykańscy*, Warszawa 1997.

Rosenberg T., *Kraje, w których straszy : Europa Środkowa w obliczu upiórów komunizmu*, Poznań 1997.

Rybak J., *Commando.pl*, Warszawa 2007.

Schofield C., *Komandosi Rosyjscy*, Warszawa 1996.

Tomaszewski J., *Czechosłowacja*, Warszawa 1997.

Twarze Białostockiej Bezpieki, pod red. P. Łapińskiego, Białystok 2007.

Zaloga S., *Berety z gwiazdami*, Warszawa 2003.

Artykuły:

Białopiotrowicz T., *Inwazja na Czechosłowację – jak odwrócić złą pamięć*, "Rzeczpospolita", 26.08.2008.

Ćosić B., *Praska wiosna*, "Rzeczpospolita", 06.03.2004.

Gottesman K., *Zniszczona praska wiosna*, "Rzeczpospolita", 21.08.2007.

Grab P., *Bratnia interwencja*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2003.

Havel V., *Tu Wolne Radio Liberec!*, "Gazeta Wyborcza", 23 - 24.08.2008.

Kaczorowski A., *Praska Wiosna pałacowa*, "Gazeta Wyborcza", 27.02.1998.

Kaczorowski A., *Potem była Praska Wiosna*, "Gazeta Wyborcza", 27.02.1998.

Kałużki J., *Komedia o inwazji na Czechosłowację*, "Rzeczpospolita", 13.06.2008.

Kowalczyk P., *Czy Umberto Eco popierał inwazję na Czechosłowację*, "Rzeczpospolita", 07.08.2008.

Krawczyk A., *Praska Wiosna skończyła się w sierpniu*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2008.

Krzyk J., *To PRL zdusił Czechosłowację*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2008.

Krzyk J., *Wojna w Krzyżanowicach*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2008.

Łupak S., *Praska Wiosna 40 lat później*, "Gazeta Wyborcza", 19.06.2008.

Majchrzak G., *Polacy byli solidarni z Czechosłowacją*, "Rzeczpospolita", 04.09.2007.

Majchrzak G., *Czeski sierpień*, "Polityka", nr. 34, 2003.

Maziarski W., *Praska Wiosna 1968*, "Gazeta Wyborcza", 20.10.1998.

Michnik A., *Zamiast z czołgami, idziemy z kwiatami / Manifestacje w rocznicę agresji na Czechosłowację*, "Gazeta Wyborcza", 22.08.1989.

Pałata L., *Dzień, który zniszczył pokolenie Czechów i Słowaków*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2008.

Pięciak W., *"Podziemie" kościelne w Czechosłowacji*, "Gazeta Wyborcza", 01 - 02.08.1992.

Podsiadły M., *W tłumie się nie bałem*, "Gazeta Wyborcza", 20.08.2008.

Semka P., *Inwazja na Czechosłowację – jak odwrócić złą pamięć*, "Rzeczpospolita", 02.08.2008.

Skieterska A., *Wiedzieliśmy, że jesteśmy okupantem*, "Gazeta Wyborcza", 21.08.2008.

Smolorz M., *444 zagłusza Czechów*, "Gazeta Wyborcza", 29.08.2003.

Stańczyk T., *Pięciu przeciw Czechosłowacji*, "Rzeczpospolita", 29.04.1995.

Włodek M., *Taternicy przeciw agresji na Czechosłowację*, "Gazeta Wyborcza", 15.09.2008.